



**Biuro Reklamy**  
„Kuriera Kwidzyńskiego”  
zaprasza  
Kwidzyn  
ul. Braterstwa Narodów 46  
tel. (055) 79-30-59  
tel./fax (055) 79-22-64

**KURIER**  
DZIENNIK POMORSKI  
TYGODNIK

**promotor HURTOWNIA PŁYT WİOOROWYCH**  
Okna dachowe „Fakro” i folie dachowe  
Starogard Gd.  
ul. Skarszewska 4  
☎ (069) 16-240-59

**KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISELICE, RYJEWO**  
ROK VI • NR 20/306 • TEL. 79-30-59, TEL./FAX 79-22-64 • 15.05.1997 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 1,10 ZŁ

## Nie wszystko miejskie co asfaltowe PODZIAŁY KWIDZYŃSKICH ULIC

Użytkownika dróg zwykle nie interesuje kto powinien zadbać o należytą nawierzchnię. I - jak twierdzi wiceburmistrz Wiesław Gnitecki - trudno się dziwić takiej postawie. Zwykle wszystkie skargi dotyczące złego stanu nawierzchni ulic Kwidzyna trafiają do Urzędu Miasta. Za właściwy stan ulic nie odpowiadają tylko władze samorządowe. W Kwidzynie znajdują się bowiem drogi krajowe, wojewódzkie i miejskie. Tylko za te ostatnie całkowicie odpowiada miasto. Za drogi krajowe odpowiedzialność ponosi Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Gdańsku, reprezentowana w rejonie miasta przez Zarząd Dróg w Kwidzynie. Drogi wojewódzkie znajdują się w gestii wojewody, natomiast zarządza nimi miasto.

jest dofinansowanie budowy chodnika przy nowym rondzie przy ul. Mostowej. Czasami naprawiamy dziury zamiast Zarządu Dróg oraz czyszcimy tzw. burzówkę. Zdarza się, że przycinamy także drzewa wzdłuż dróg krajowych - wyjaśnia wiceburmistrz W. Gnitecki.

Nieco inaczej wygląda sprawa z drogami wojewódzkimi. Wymagają one, jak twierdzi W. Gnitecki, ogromnych nakładów finansowych.

Rocznie na drogi wojewódzkie i miejskie przez-



Remontowana obecnie ulica Brzechwy to także droga wojewódzka

Do dróg krajowych należą ulice: Jagielli, Daszyńskiego, Grunwaldzka, Mostowa, Grudziązka, Batalionów Chłopskich od Hallera do Górnej, Górną i Wisłana. Utrzymanie całego pasa drogowego włącznie z chodnikami należy do DODP w Gdańsku.

Jest jeszcze czwarta kategoria ulic. Jest ich niewiele i są to tzw. drogi zakładowe.

Jeśli chodzi o drogi krajowe to my jako miasto nie ponosimy kosztów naprawy tych dróg. Bywa jednak tak, że w wyniku porozumień z Zarządem Dróg w Kwidzynie dofinansowujemy pewne przedsięwzięcia. Przykładem

naczymy ok. 700-800 tys. zł, z tego ok. 350 tys. zł powinien przeznaczyć wojewoda elbląski. Tak się jednak nie dzieje. W tym roku wojewoda przekazał tylko ok. 100 tys. zł - stwierdził wiceburmistrz i dodał, że taki sposób finansowania sprawia, że miasto ponosi ogromny ciężar w związku z utrzymaniem dróg

cd. na str. 4

## Jak liczą zużytą wodę w ZGM

Do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Kwidzynie trafiły ostatnio skargi dotyczące sposobu rozliczania zużytej wody. Rachunki płacone przez mieszkańców tego samego budynku, w którym zamontowany jest jeden wspólny licznik, budziły zastrzeżenia. Okazuje się, że sposób rozliczania dostarczanej wody i odprowadzanych ścieków dla lokali będących w Zarządzie ZGM jest dość skomplikowany. System stosowany w tego typu rozliczeniach nie jest wytyczony przez Zarząd ZGM, ale został ustalony w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996 r.

Jak tłumaczy prezes ZGM Michał Leszczyński, trudno w przystępny sposób wyjaśnić zasady naliczania należności za zużytą wodę i odprowadzane ścieki. Problemem pozornej nieuczciwości ZGM w sposobie rozliczania tkwi w różnym standardzie lokali. Gdyby w danym budynku znajdowały się lokale z podobnym wyposażeniem, czyli łazienką i WC, sprawa byłaby prosta, gdyż wskazanie licznika głównego dzielono by na poszczególnych lokatorów. Jednak tak nie jest. W jednym budynku znajdują się lokale o różnym standardzie, co wiąże się z innym naliczaniem zużytej wody. Istotną jest także liczba osób zamieszkujących dany lokal. Wszystko to sprawia, że mimo jednego licznika, mierzącego ilość wody dostarczanej do całego budynku, mogą wystąpić różnice w płatności.

Prezes M. Leszczyński namawia do opiarowywania mieszkań. Zamontowanie indywidualnego licznika praktycznie rozwiązuje problem, gdyż każdy lokator dokładnie wie, ile wody zużył. Obecnie koszt zamontowania takiego licznika łącznie z robocizną wynosi ok. 100 zł.

**Jak rozliczają w ZGM**  
Prezes ZGM wyjaśnia bardzo szczegółowo sposób rozliczania zużytej wody. Jej ilość ustala się na podstawie wskazań sprawnych technicznie wodomierzy głównych. Właściwie zamontowane wodomierze indywidualne, traktowane są jako podliczniki. Odczyty wodomierzy dokonywane są nie rzadziej niż raz na pół roku, a także w razie zmiany ceny wody lub ścieków. Na poczet rozliczeń mieszkańcy płacą zaliczki ustalone według zużycia wody z poprzedniego półroczia.

cd. na str. 3

## KWIDZYN '97 Czwarty Plebiscyt na Człowieka Roku - wypełnij kupon

Trwa czwarta edycja Plebiscytu na Człowieka Roku. Zwycięzczy w czterech kategoriach: polityka, biznes, kultura, sport otrzymają statuetki KWIDZYNA '97. Statuetka ta jest szczególnie ważna, gdyż przyznawana jest przez mieszkańców miasta i okolicznych gmin.

W drodze Plebiscytu Czytelnicy „JKK” mogą wyrazić swe uznanie dla działalności tych mieszkańców naszego miasta i okolicznych miejscowości, którzy swą pracą przyczyniają się do wszechstronnego rozwoju naszego regionu.

Zwycięzców Plebiscytu na Człowieka Roku poznamy na przełomie maja i czerwca 8 czerwca, podczas Dni Kwidzyna wręczone zostaną statuetki KWIDZYNA i nagrody Czytelnikom, którzy przysięgą do redakcji wypełniony kupon plebiscytowy.

Jak dowiedzieliśmy się od naszych Czytelników, w jednym z kwidzyńskich kiosków sprzedawano „Kuriera” z wyciętymi kuponami. Prosimy naszych Czytelników o zgłaszanie podobnych przypadków, co pozwoli nam wyeliminować nieuczciwych sprzedawców i zapobiec w przyszłości podobnemu procederowi.

cd. na str. 8

Zapraszamy do zakupów w SKLEPIE MEBLOWYM Kwidzyn, ul. Toruńska 36 (dawna Nowotki) tel. 32-88 wew. 26

Tylko z nami osiągniesz wymarzony komfort!

**GOODYEAR**  
AQUATRED & EAGLE AQUATRED  
- Najskuteczniejszy system odprowadzania wody w dzielach motoryzacji  
- doskonałe zachowanie na suchych nawierzchniach, precyzyjna na zakrętach, skuteczna przy hamowaniu  
- cicha w użytkowaniu

**LEKARSTWO NA AQUAPLANING**  
Zapraszamy również do Nowego Punktu Sprzedaży i Usług, przy ul. Młynarskiej 4, tel. 79-73-63

- wulkanizacja
- naprawy bieżące
- wymiana olejów „MOBIL”, „QUAKER STATE”
- sprzedaż opon „GOODYEAR”, „FIRESTONE”, „MICHELIN”, STOMIL OLSZTYN, DĘBICA

**ZYSKANE PRZEZ**  
Zapraszamy do lokalu przy ul. Chopina 7, a zamówienia telefonicznie 22-58 oraz do lokalu przy ul. Malborskiej 145 (stacja paliw Rafinerii Gdańskiej) tel. 43-62 czynne całą dobę.

**Dzisiaj w Dzienniku Pomorskim m.in.:**

- Ofiarę ałenadzko - nawet osoba wielokrotnie karana może zostać taksowkarzem
- Z nudy - o weekendowych kryzysach
- Dobra passa funduszy powierniczych
- Podatek od pracy? - co najbardziej przeszkadza właścicielom firm
- Makajz pod dachem - jak małym kosztem zmienić wystrój mieszkania

**HURTOWNIA STALI „STAL-BUD”**  
Kwidzyn, ul. Toruńska 36 tel. 79-21-11

- POKRYCIA DACHOWE
- WYROBY Z METALI KOLOROWYCH
- WYROBY HUTNICZE
- PANELE BOAZERYJNE MDF
- RYNYN PCV
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- PŁYTY KARTONOWO GIPSOWE „KNAUF”
- OKNA „VELUX”
- MATERIAŁY SPALNICZE

**PUH „LUNAR” s.c.**

- okna PCV
- okna drewniane WOŁOMIN
- drzwi tłoczone PORTA
- drzwi antywłamaniowe „GERDA”
- bramy, drzwi ppoż „UNIMA”

82-500 Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel./fax (055) 79-63-31

- zabudowy z aluminium
- rolety zewnętrzne aluminiowe
- bramy garażowe
- SIDING - elewacje
- okładziny ścienne i podłogowe
- sufity podwieszane
- żaluzje poziome i pionowe, rolety

**RACOMM**  
82-500 Kwidzyn tel./fax (055) 79 72 40 ul. Batalionów Chłopskich 25

**AUTORYZOWANY SERWIS KASY FISKALNE**

**PRABUTY**

**W TROSCE O ZIELEŃ**

Zarząd Miasta i Gminy w Prabutach zlecił utrzymanie ulic i zieleni miejskiej dwóm miejscowym firmom: spółce CARO i Zakładowi Usług Remontowo-Budowlanych.

Zakład Usług Remontowo-Budowlanych zajmie się kompleksowo renowacją obejmującą sanatorium oraz ulicami Kisielicką, Kuracyjną, Obronców Westerplatte i Łajową. Pozostała część miasta również w sposób kompleksowy zajmie się spółka CARO, która ponadto będzie oblała o parkade i utrzymanie czystości w parku miejskim przy ul. Parkowej, a także uporządkowaniem rowów przy ulicach Włotowych do miasta.

graf

**PRZYWRÓCIĆ AUTOBUS DO SYPANCY**

PPKS w Kwidzynie zlikwidował w roku ubiegłym jego zdaniem deficytową linię, która m.in. przebiegała przez miejscowość Sypanca (gm. Prabuty). Zarząd Miasta i Gminy Prabuty wystąpił w ostatnim czasie z pismem do kwidzyńskiego PPKS o przywrócenie zawieszonych kursów przez Sypaniec. Pismo zostało poparte wnioskiem mieszkańców tej odcieci od komunikacyjnego świata miejscowości.

graf

**WYREMONTUJĄ KOŚCIÓŁ**

**POLSKI**

Samorząd Prabut zamierza przeznaczyć środki finansowe na niezbędne prace zabezpieczające w tzw. kościele polskim, w którym obecnie mieści się Izba Pamiętek w Prabutach.

O obiekt ten upomnieli się w początkach lat dziewięćdziesiątych władze kościelne. Samorząd wyraził zgodę, ale Kościół nie wykazywał dużego zainteresowania przejęciem znajdującego się w kiepskim stanie obiektu i sprawa ucichła. W obiekcie znajduje się Izba Pamiętek i ekspozycje zgromadzone przez Stowarzyszenie Pojezierze z Olsztyna, które jednak nie łoży na utrzymanie budynku. Zainteresowania kościołem nie przejawia także wojewódzki konserwator zabytków, mimo że obiekt znajduje się w reestrze zabytków województwa elbląskiego.

Burmistrz Prabut Marek Stanisławski uważa, że przed przystąpieniem do prac remontowych trzeba najpierw dokonać inwentaryzacji ekspozycji, w których część jest wapiennej jakości.

Kościół został wybudowany w latach 1378-1402 jako kaplica zamkowa zamku biskupa pomorzańskiego Jana I Moncha. Położony był poza obrębem murów miejskich. Z miastem był połączony przerezuconym nad fosą ceglanym arkadowym mostem. W pobliżu kaplicy zgodnie z zachowanymi ustnym podaniem miał znajdować się zbudowany przez Krzyżaków labirynt, nazwany przez nich Jeruzalem. Raz do roku rycerze zakonu w głębokich rowach owego Jeruzalemu urządzali gonitwę za stugami, wywodzącymi się w znacznej mierze z dawnych mieszkańców tych ziem - Prusów, aby w ten sposób stworzyć pozory realizowania ślubów „walki z niewiernymi”. W okresie reformacji czyli jeszcze w XVI wieku widziano w prakubim labiryncie pokutujące za grzechy duchy obłądnych zakonników. Ich głos można ponoć usłyszeć i teraz...

Po reformacji kaplica służyła jako świątynia dla prakubickich ewangelików polskiego pochodzenia, stąd nazwa kościoła polski. Nabozęństwa po polsku były odprawiane w tym kościele jeszcze w XIX stuleciu. Po II wojnie Stowarzyszenie Kul-

**KISIELICE**

**SALA POTRZEBUJE WSPARCIA**

Ponad 18% tegorocznego budżetu - jak informuje burmistrz Kisielic Tomasz Koprowski - zostało przeznaczone na inwestycje w mieście i gminie.

Największą tegoroczną inwestycją, na którą przeznaczono tylko w tym roku z kasy samorządowej 400 tys. zł będzie kontynuacja budowy pierwszej na terenie Gminy sali gimnastycznej, powstającej przy Szkole Podstawowej w Kisielicach. Obok sali powstanie kilka klaso-pracowni. Samorząd Gminy Kisielice jest przekonany, że Kuratorium Oświaty, które dotychczas wspierało inwestycje przede wszystkim dobrym słowem, zaangażuje więcej środków finansowych niż do tej pory, liczy także na pomoc finansową z fundacji Totalizatora Sportowego.

graf

**KOLEJOWY MAJĄTEK W RUINIE**

W 1991 roku zlikwidowano kolejowy ruch pasażerski do i z Kisielic. Od tego też czasu budynek stacji został pozostawiony przez kierownictwo Północnej Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku na pastwę losu.

Jak wygląda obecnie, po sześciu latach bez nadzoru, łatwo sobie wyobrazić. Samorząd kisielicki występował wielokrotnie do dyrekcji Północnej DOKP o to, aby zainteresowała się swoim niszczącym majątkiem. Niestety, jak dotychczas kolej pozostaje na te sygnały głucha. Samorząd chciałby przejąć obiekty kolejowe i wte dy na pewno znalazłby się sposób na ich wykorzystanie. Ale wszystko zależy od dobrej woli zarządzających mocno już podupadłym w Kisielicach kolejowym majątkiem.

graf

**GODZINĘ NA POGOTOWIE**

W Kisielicach na przyjazd karetki pogotowia ratunkowego czeka się przy dobrych układach drogich. Ci co mają mniej szczęścia muszą czekać o wiele dłużej. Karetka pogotowia do Kisielic przyjeżdża aż z Oddziału Pomocy Doraźnej w Kwidzynie, najdalestszego z możliwych, mimo że o wiele bliżej znajdują się świadczące podobne usługi Oddziały Pomocy Doraźnej w Prabutach i Hawie. Aby było jeszcze ciekawiej kwidzyńskie karetki wożą chorych z Kisielic do szpitala w...Prabutach.

Takie nieracjonalne zdaniem kisielickich samorządowców rozwiązanie funkcjonuje, mimo licznych skarg, od szeregu lat i jest ono wielkim rejonizacji wymyślonej zapewne za biurkiem Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu. Mieszkańcy Kisielic twierdzą, że obywatelski biurokraci nie wiedzą lub zdążyli zapomnieć, że najważniejsze jest dobro chorego.

graf

**SZANSA NA TELEFON**

W Kisielicach, o czym informowaliśmy, powstał Społeczny Komitet Telefonicznej. Obok Komitetu zainteresowana rozbudową i poprawą jakości sieci telekomunikacyjnej na terenie miasta i gminy Kisielice jest także Telekomunikacja Polska S.A. Zakład Telekomunikacji w Elblągu.

Konkretnym i wymiernym efektem tej współpracy pomiędzy Telekomunikacją Polską S.A. a władzami samorządowymi Kisielic są dodatkowe telefony - 141 na wsi i 43 w Kisielicach, które zostały podłączone w ramach I etapu telefonicznej inwestycji. Obecnie Telekomunikacja Polska S.A. Zakład Telekomunikacji w Elblągu prowadzi rozmowy z kisielickimi samorządowcami w sprawie II etapu telefonicznej inwestycji i podziału kosztów budowy sieci telefonicznej. Telekomunikacja Polska S.A. zamierza cały wkład mieszkańców, członków Społecznego Komitetu Telefonicznej wnieść w trakcie budowy sieci zwrócić w formie bonifikat za świadczone usługi.

graf

**SUSZ**

**SZUKAĆ PIENIĘDZY**

Zarząd Miasta i Gminy w Suszu ocenił programy działania na 1997 rok jednostek budżetowych, prowadzących na terenie miasta i gminy działalność kulturalną i sportową.

Zarząd zwrócił uwagę, iż dotacje z budżetu gminnego nie mogą stanowić jedynego źródła finansowania działalności tych instytucji. Zdaniem Zarządu instytucje te same muszą się troszczyć o pozyskiwanie pieniędzy z innych źródeł niż tylko kasa gmina.

graf

**WYDALI FOLDER**

Władze samorządowe Susza - jak informuje inspektor ds. przedsiębiorczości suskiego Urzędu Miasta i Gminy Beata Orszak - wydały kolorowy, trójjęzyczny polsko-niemiecki-angielski, bogato ilustrowany folder dotyczący Susza i gminy.

W folderze zostały przedstawione osobliwości turystyczne miasta i gminy. Wskazano również na atuty sprzyjające rozwojowi w gminie drobnej przedsiębiorczości. Folder zawiera podstawowe informacje o Suszu, okolicy, miejscach noclegowych, miejscach godnych zobaczenia, a także wykaz najważniejszych firm i przedsiębiorstw funkcjonujących na terenie miasta i gminy.

Osobne strony zostały poświęcone triathlonowi - dyscyplinie, w której od 1992 roku odbywają się w Suszu mistrzostwa Polski na dystansie olimpijskim.

graf

**SADLINKI**

**ABSOLUTORIUM**

Rada Gminy Sadlinki przyjęła zdecydowaną większość głosów absolutorium z wykonania budżetu gminy za ubiegły rok. Za przyjęciem uchwały głosowało 16 radnych, dwóch było przeciw.

Wójt gminy Karol Czyżewski był bardzo zadowolony z przyjęcia wykonania ubiegłorocznego budżetu przez Radę Gminy oraz z samej realizacji budżetu.

graf

**TYDZIEŃ W KWIDZYŃNIE**

**KRONIKA POLICYJNA**

**Wypadek w Rakowcu**

5 maja w Rakowcu (gm. Kwidzyn) przez fiata 126p potrącając został urażony kregostup. Przewieziono go do szpitala.

**3-letnia dziewczynka straciła nogę**

6 maja w Kamieniu (gm. Susz) na trasie Susz - Dzierzgoń doszło do potrącenia przez samochód ciężarowy kamaz 3-letniej dziewczynki. Na prostym odcinku drogi dziewczynka w nie oznakowanym miejscu nagle wtargnęła na jezdnię, wprost pod koła pojazdu. W wyniku wypadku straciła nogę i znajduje się w szpitalu w Elblągu. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Elblągu.

**Włamanie do „Geodezji”**

8 maja włamano się do Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno - Kartograficznego przy ul. Piłsudskiego. Sprawcy zabrali sprzęt komputerowy.

**Zabrali wieżę**

8 maja włamano się do sklepu odzieżowego przy ul. Kasprzycza w Kwidzynie Skradziono m.in. wieżę Goldstar, bluzy i koszulki o łącznej wartości 2000 zł.

**STRAŻ POŻARNA**

8 maja w Kwidzynie przy ul. Długiej wybuchł pożar w budynku jednorodzinny. Spaliła się część drewnianej konstrukcji dachu oraz wyposażenie użytkowego poddasza. Przyczyną pożaru nie ustalono. Straty wyniosły ok. 8000 zł.

10 maja w Kwidzynie przy ul. Spacerowej zapaliła się szopa gospodarcza. Straty oszacowano na 200 zł. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez osoby nieletnie.

11 maja paliła się trawa na nasypie przy stacji PKP w Liczu. Pożar nie spowodował strat. Przypuszczalną przyczyną było zaproszenie ognia przez lokomotywę.

**URZĄD STANU CYWILNEGO**

Urodzenia: ogółem zarejestrowano 18 dzieci, w tym 7 dziewczynek i 11 chłopców.

Śluby: udzielono 2 ślubów.

Zgony:

**Krystyna Beler**  
**Grzegorz Kułakowski**  
**Leon Mroczkowski**  
**Zdzisław Zdziarski**  
**Michał Muzyka**

**RYJEWO**

**ZŁOTY JUBILEUSZ**

Złoty Jubileusz 50-lecia pożytku małżeńskiego obchodzili w ostatnim czasie mieszkańcy Ryjewa: Weronika i Wiktor Lubowscy.

Wojciech i Janowice. Kwidzyna a później wojnie aktywne działał w ryjeńskiej OSP, odbyło się spotkanie jubilatów i ich rodzin ze strażakami, którzy wręczyli im wiązanki kwiatów i upominki. Obecnie W. Lubowski jest honorowym członkiem Zarządu OSP oraz Zarządu Gminnego ZOSP w Ryjewie.

graf

Redakcja Kuriera Kwidzyńskiego 82-500 Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 46 tel. (055) 79-30-59 przyjmujemy reklamy i ogłoszenia do dzienników RZECZPOSPOLITA ŻYCIE

Agencja Ubezpieczeniowa WARTA BOKAZALOZENA 1920 zaprasza klientów od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 21 tel./fax (055) 79-40-32, 79-49-65 Kredyt na wpłatę składowi AUTO-CASCO

ALARMY AUTOALARMY MONTAŻ AUTORYZOWANY SERWIS Kwidzyn, ul. Staszica 52 tel./090 538 150

AUTOTAK Tak kupisz FIATA na raty ul. Piłsudskiego 45 tel. 79-22-36

P.H.U. MULTI-SERVICE s.c. Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1 tel. (055) 79-63-79 Zapraszamy do nowo otwartego punktu sprzedaży przy ul. Kopernika 25A (teren byłej jednostki wojskowej) OFERUJĄC: armaturę i stal kwasoodporną armaturę instalacyjną materiały termozolacyjne firmy "GULLFIBER" rury i kształtki z tworzywa sztucznego systemu "COPRAX" aparaturę kontrolno-pomiarową ZAPRASZAMY: pon. - piątek 8.00-17.00 sobota 8.00-14.00 NOWOŚĆ! WKŁADY KOMINOWE ZE STALI KWASOODPORNEJ

Firma Usługowo-Handlowa „AUTO SYSTEM” oferujemy: ALARMY IMMOBILIZACYJNE (ENFORCER USA, LASER LINE, SPY BALL-ITALY, PROXIMA, PREDATOR -kra) RADIO POWIADAMIANIE - SECOPAGE (ENFORCER) BLOKADY MECHANICZNE (DAN, LOCK) ZNAKOWANIE (Licencja COID) INSTALACJE RADIOWE (radio, CD, głośniki, anteny, kasetnice) WYPOSAŻENIE DODATKOWE (całobrane zamki, elek. podnoszenie szyb, światła dodatkowe) ZAPRASZAMY: Pon.-Pt. 18.30 - 20.00 sob. 8.00 - 12.00 ul. Długa 39 A, BIAŁYŃ - Kwidzyn tel. (055) 79-72-82, Jan. (090) 538 178 GŁAŻO ul. Łajowa na opposite

„WALMAR” FIRMA HANDLOWO-PRODUKCYJNA 82-500 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel. (055) 79-62-39, 79-39-55 wew. 26 82-511 Tychnowy, Baldrum 27, k. Kwidzyna, tel. (055) 79-24-26 NOWOCZESNA TECHNIKA OKIENNA I DRZWIOWA OKNA I DRZWI PCV I AL Profile PCV: Thyssen, Rehau, Panorama, okucia - Winkhaus Profile AL: Yawal, Reynaers, okucia Roto MONTAŻ - SERWIS - ekonomiczne - izolują ciepło, - dźwiękochłonne ● ceny konkurencyjne ● buduj i wyposażaj z nami ● okno wizytówką domu

OFERTA WIOSENNA - glazura, terakota - pustaki, dachówki Firmy Leier - ceny producenta - kleje i fugi - gresy, płytki mrozooporne, kliniery - systemy dociepleń budynków - gładzie tynkowe - ceramika i armatura łazienkowa - wannы także narzone i hydromasażem - boazeria PCV wewn., zewn., Siding, prod. belgijskiej 25 cm - boazeria MDF i podłogi szwedzkie - listwy wykończeniowe PCV, MDF, metalowe - parapety PCV, białe kuchenne - podgrzewacze wody, dozowniki mydła, pojemniki na papier - kabiny prysznicowe - żaluzje pionowe, poziome, rolety także do okien PCV, markizy ● FHP „WALMAR” 82-500 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel./fax (055) 79-62-39, 79-39-55 wew. 26 82-511 Tychnowy, Baldrum 27 koło Kwidzyna, tel. (055) 79-24-26

KOLEKTOR W SĄDZIE

Do sądu został pozwany przez kwidzyński samorząd projektant kolektora sanitarnego, tłoczącego miejskie ścieki do oczyszczalni International Paper Kwidzyn S.A. Kolektor, który kosztował ponad 3 mln zł, oddany do użytku w 1994 roku jest niewydolny, co powoduje, że po każdym deszczu ponad 3 tys. m³ ścieków, zamiast do oczyszczalni trafia do Liwy.

Projektant wadliwego kolektora - Biuro Projektowe z Bydgoszczy zostało pozwane do sądu. Nieoficjalnie wiedzieliśmy się, że nawet przy wygrananiu przez samorząd sprawy w sądzie trudno będzie wyegzekwować z bydgoskiego biura ewentualne, zapewne duże kwoty, gdyż nie będzie projektanta na to po prostu stać.

Natomiast Zarząd Miejski przyjął do realizacji program dotyczący gospodarki ściekowej, który ma m.in. zapobiec przedostawaniu się ścieków do Liwy. Program ten którego celem jest przede wszystkim rozwiązanie sprawy złego funkcjonowania kolektora, został opracowany przez obecnego dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu Michała Rakwiczewicza. Zarząd zlecił Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji przeprowadzenie przetargów na opracowanie projektów, które zakładają m.in. budowę trzech

zbiorników wyrównawczych, do których trafiałyby, zamiast do Liwy nadmiar ścieków. Koszt budowy zbiorników oszacowano wstępnie na 1,5 mln zł.

Niestety PWiK nie będzie jeszcze wprowadzał projektów w życie, co oznacza, że żadna z zaplanowanych inwestycji nie będzie realizowana w tym roku.

Podobnie nic nie zrobiono dotychczas, aby do Liwy nie trafiały ścieki z tzw. wylotów burzowych, znajdujących się m.in. na wysokości osiedli Zatorze I i Zatorze II oraz ulicy Łąkowej. Ścieki z tych wylotów są odprowadzane do rzeki bez względu na to czy pada deszcz, czy świeci słońce. Tym samym zainteresowali się zieloni jednej z ogólnopolskich, radykalnych organizacji ekologicznych, którzy w najbliższym czasie zamierzają ją po prostu zatkać.

mm

W NADLEŚNICTWIE KWIDZYŃ ZALESIAJĄ

W tym roku Nadleśnictwo Kwidzyn zamierza zalesić ogółem ponad 374 ha, w tym 60 ha gruntów porolnych. Na ten cel przeznaczono ponad 465 tys. zł. W tym roku będzie przeważało zalesianie drzewami liściastymi. Łącznie posadzonych zostanie ponad 10 mln drzewek.

W tym roku Nadleśnictwo Kwidzyn - jak informuje Andrzej Pałka - zalesi ogółem ponad 374 ha, w tym 60 ha gruntów porolnych, na których zalesianie jest o wiele bardziej kosztowne niż na gruntach po wyregibie. Grunty porolne przez kilka lat nie były użytkowane, co spowodowało, że nagromadziły się w nich znaczna ilość szkodników żerujących na koronkach sadzonek, czyli nastąpiło tzw. zapędzenie gleby. Dlatego na tych gruntach należy wykonać przed ich zalesieniem szereg zabiegów agrotechnicznych, m.in. związanych z usunięciem przy pomocy środków chemicznych szkodników. Zalesianie gruntów porolnych, łącznie z zabiegami agrotechnicznymi, będzie kosztowało ponad 100 tys. zł.

Ponadto zalesionych zostanie 58 ha gruntów po wyrębach, 44 ha pod osadą drzewostanu, a na 57 ha będzie wprowadzane tzw. II piętro, polegające na posadzeniu sadzonek dębu bukna pod liłymi lasami sosnowymi, które były sadzone 20-40 lat temu i zaczynają chorować. Posadzone pod nimi sosnami dąb buk mają zwiększyć odporność lasu na szkodniki, a w przyszłości zastąpić sosny. Zalesienia będą prowadzone w ramach odnowienia młodników.

W tym roku podobnie jak w latach ubiegłych w zalesieniach będą przeważały gatunki drzew liściastych, przede wszystkim kilka odmian dębów, bukna olchy i brzozy, a z drzew iglastych głównie sosny i świerki. Na 1 ha gruntów porolnych należy wysadzić około 6 tys. sadzonek, a na

pozostałych gruntach w zależności od gatunku drzewek, 10-12 tys. sztuk. Nadleśnictwo Kwidzyn korzysta przy sadzeniu lasów głównie z własnych sadzonek, które hodowane są w szkółkach Nadleśnictwa. Najwięcej zalesień będzie prowadzonych na terenie gminy Kwidzyn. Będą one przede wszystkim wykonywane przez pracowników Zakładu Usług Leśnych.

Abymy mogli doczekać się na terenach obecnie zalesianych lasu, musimy poczekać kilkadziesiąt lat.

ajc

POMORSKA IZBA ROZSZERZA DZIAŁALNOŚĆ

W kwidzyńskim oddziale działa już ponad 20 firm

Pod koniec ubiegłego roku powstał w Kwidzynie oddział Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Izba zrzesza obecnie ponad 500 przedsiębiorstw z województw: gdańskiego, śląskiego i elbląskiego. Do PIPH przystąpiły 23 firmy z Kwidzyna. Jak twierdzi prezes oddziału PIPH w Kwidzynie Andrzej Krzyżstofak, działalność Izby budzi zainteresowanie i są obecnie chętni, zamierzający działać w jej ramach. Firmy które chcą działać w ramach PIPH dzielą się na dwie kategorie. Pierwsza dotyczy firm dużych, które już działają na rynku i zależy im głównie na znalezieniu kontaktów w celu dalszego rozwoju. Do drugiej to zarówno kontaktów lokalnych, regionalnych jak i zagranicznych. Druga grupa to firmy raczkujące, które borykają się z problemami. Bywa, że są to bardzo małe firmy, dla których problem stanowi rozliczanie podatku itp.

W tym zakresie będą organami w Izbie Morska wspierana lokalnie inicjatywę gospodarczej przedsiębiorstwa służące rozwojowi gospodarki morskiej, natomiast Izba Budownictwa - bardziej związana z rynkiem kwidzyńskim - ma integrować przedsiębiorców związanych z budownictwem.

W Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej działa wielu przedstawicieli władz samorządowych. Przedstawiciele PIPH są członkami gdańskiego Klubu Biznesu. Zasiadają w Radzie Nadzorczej ZUS Delegat który jest wiceprezesa w Stowarzyszeniu Bałtyckich Izb Handlowych BCCA.

Izba zajmuje się także rozstrzyganiem poleubowym majątkowych spraw spornych pomiędzy podmiotami gospodarczymi, doskonalaniem zawodowym oraz doszkaltaniem kadry zarządzającej przedsiębiorstwami. W wrześniu ubiegłego roku przy Izbie powstał Zespół Ekspertów. W jego ramach działają eksperci udzielający porad z zakresu towaroznawstwa, ładunkoznawstwa (przebieg specjalnych ładunków) budownictwa, ubezpieczeń ładunków i środków transportowych, techniki transportu itp. Izba podzielona jest na dwie

biurancowe: morską i budownictwa. Izba Morska wspiera lokalnie inicjatywę gospodarczej przedsiębiorstwa służące rozwojowi gospodarki morskiej, natomiast Izba Budownictwa - bardziej związana z rynkiem kwidzyńskim - ma integrować przedsiębiorców związanych z budownictwem.

W tym zakresie będą organami w Izbie Morska wspierana lokalnie inicjatywę gospodarczej przedsiębiorstwa służące rozwojowi gospodarki morskiej, natomiast Izba Budownictwa - bardziej związana z rynkiem kwidzyńskim - ma integrować przedsiębiorców związanych z budownictwem.

W Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej działa wielu przedstawicieli władz samorządowych. Przedstawiciele PIPH są członkami gdańskiego Klubu Biznesu. Zasiadają w Radzie Nadzorczej ZUS Delegat który jest wiceprezesa w Stowarzyszeniu Bałtyckich Izb Handlowych BCCA.

Izba zajmuje się także rozstrzyganiem poleubowym majątkowych spraw spornych pomiędzy podmiotami gospodarczymi, doskonalaniem zawodowym oraz doszkaltaniem kadry zarządzającej przedsiębiorstwami. W wrześniu ubiegłego roku przy Izbie powstał Zespół Ekspertów. W jego ramach działają eksperci udzielający porad z zakresu towaroznawstwa, ładunkoznawstwa (przebieg specjalnych ładunków) budownictwa, ubezpieczeń ładunków i środków transportowych, techniki transportu itp. Izba podzielona jest na dwie

Ochrona środowiska tematem spotkania przedstawicieli IP i miasta Kwidzyna

PRZEDSTAWICIELE INTERNATIONAL PAPER KWIDZYŃ S.A. ORAZ WŁADZE MIASTA KWIDZYŃA PORAZ DRUGI SPOTKAŁ SIĘ W CELU OMÓWIENIA WSPÓLNYCH DZIAŁAŃ NA RZECZ OCHRONY ATMOSFERY.

W spotkaniu, które odbyło się 28 kwietnia wzięli udział: R. Lewandowski - dyrektor IP ds.

produkcji, B. Kiszczałk - kierownik wydziału ochrony środowiska i gospodarki wodno-ściekowej IP,

wiceburmistrz Leszek Czarnobaj, Jolanta Klusiek - inspektor ochrony środowiska UM i radny Krzysztof Szczesniak. Podczas spotkania ustalono m.in., że w czerwcu, podczas postoju IP, dokonane zostaną pomiary stanu atmosfery. Wyniki te zostaną porównane z wynikami uzyskanymi podczas pracy zakładu. Jesienią przedstawiciele IP zorganizują spotkanie dla kwidzyńskich nauczycieli, podczas których przedstawione zostaną urządzenia stosowane przez zakład w celu ochrony środowiska.

Jednym z elementów ochrony atmosfery, który chce zrealizować miasto, ma być ciągły pomiar emisji zanieczyszczeń. 26 czerwca zgodnienią dotyczącą ochrony środowiska będą tematem sesji Rady Miejskiej Kwidzyna.

J.K.

Jak liczyć zużytą wodę w ZGM

W budynkach, w których nie ma wodomierzy indywidualnych rozliczenia zużycia wody na poszczególne lokale dokonuje się mnożąc współczynnik zużycia wody wyliczony oddzielnie dla każdego lokalu przez rzeczywiste zużycie wody w całym budynku. Według wskazań wodomierza głównego Wielkość współczynnika uzależniona jest od standardu lokalu, o czym wcześniej wspominaliśmy oraz od ilości zamieszkałych w nim osób. Najbardziej skomplikowana sprawa dotyczy wielkości współczynnika i norm zużycia wody na jedną osobę. Normy nie ustala ZGM a Rada Ministrów. Zrobiła to we wspomnianym wyżej rozporządzeniu z 18 grudnia 1996 r.

Wielkość współczynnika wylicza się według określonego wzoru

współczynnik =  $\frac{\text{norma zużycia w lokalu}}{\text{suma normalnych zużyć (w całym budynku)}}$

(\* tj. norma na jedną osobę x ilość osób)

W przypadku, gdy w budynku część lokali ma zamontowane wodomierze indywidualne, zużycie wody w tych lokalach ustala się na podstawie ich wskazań. Natomiast zużycie wody dla lokali nieomiarowanych wylicza się mnożąc różnicę powstałą pomiędzy wielkością wskazaną przez wodomierz główny a sumą zużycia wody wynikającą ze wskazań wodomierzy indywidualnych przez współczynnik wyliczony w sposób jak dla budynków, gdzie nie ma zamontowanego ani jednego wodomierza indywidualnego.

Zdarza się jednak, że suma zużycia wody wynikająca z odczytu wodomierzy indywidualnych nie pokrywa się z wielkością zużycia wody, którą wskazał licznik główny. Wtedy odczyt z wodomierzy indywidualnych traktowane są dodatkowo jako proporcjonalne podzielniki różnicy pomiędzy rzeczywistym zużyciem wody w budynku.

Po zamontowaniu wodomierza indywidualnego jego wskazania są przyjmowane do rozliczeń od momentu opłomowania. Za okres nieopłomowany zużycie wody jest liczone jak w lokalach bez liczników indywidualnych.

W przypadku stwierdzenia niesprawności wodomierza przekraczającej 3 miesiące, ilość zużytej wody za dany kwartał ustala się na podstawie średniego zużycia z ostatnich sześciu miesięcy, poprzedzających niesprawność licznika.

W razie gdy zachodzi podejrzenie złego funkcjonowania wodomierza na zlecenie ZGM wykonuje się ekspertyzę licznika. Gdy jej wynik potwierdzi błędne wskazanie, zużycie wody będzie liczone na podstawie wspomnianego już średniego zużycia.

Jeśli wiadomo, zużycie wody zależy również od ilości osób mieszkających w lokalu. W przypadku zgłoszenia czasowego zmniejszenia lub zwiększenia ilości osób, przekraczającego 30 dni, w lokalu bez indywidualnego licznika ulega zmianie zaliczka na poczet rozliczenia. Zmiana się także samo rozliczenie, które uwzględni zmianę ilości osób.

Oprócz zużytej wody płaci się też za odprowadzenie ścieki. Ilości odprowadzanych ścieków, za którą płaćmy, jest taka sama jak ilość zużytej wody.

Nie ulega wątpliwości, że system ustalania należności za zużytą wodę jest prosty, gdy w mieszkaniu znajduje się wodomierz. Licznik indywidualny - zdaniem prezesa M. Leszczyńskiego - daje możliwość oszczędzania wody. Nie rodzi się wówczas pytanie czy sąsiedzi zużywają wodę w nadmiarze np. podlewając przydomowy ogródek, czy też zużywają ją na kilka kąpiel w dzień. Licznik zamontowany w lokalu wskazuje rzeczywistą ilość wody zużytą przez lokatora.

J.K.

WAKACJE Z PTTK

Kwidzyński Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego proponuje nam kolejną formę aktywnego spędzenia okresu wakacyjnego.

W dniach od 8 do 21 lipca 1997 r. organizowany jest obóz wędrowno-szkoleniowy na trasie: Szklarska Poręba - Michalowice - Jelenia Góra - Bukowice - Jurkowice - Karpace. Koszt dwutygodniowego wycieczki wynosi 5200 zł, jednak jak informuje PTTK koszt ten może ulec zmniejszeniu. Serdecznie zapraszamy do skorzystania z tej oferty i odwiedzenia jedynych rejonów o przeszłości wulkanicznej w Polsce.

Wszelkie informacje i zgłoszenia przyjmujemy w Zespole Oleksiak, dyrektor Zespołu Szkół w Sztumie, przy ul. Kasprzowicza 3.

wsza

Policja ujęła złodziei samochodu

Mieszkanke Tczewa, 8 maja, skradziono samochód marki fiat 126p. Pojazd był zaparkowany przy ul. Batalionów Chłopskich w Kwidzynie.

Powiadomiono o kradzieży policja ustaliła miejsce przechowywania samochodu. Po-licjanci po dotarciu do miejsca ukrycia fiata stwierdzili, że czterech mężczyzn demon- towało podzespoly pojazdu. Złodziei zatrzymano. Wszyscy są w wieku od 18 do 24 lat. Jeden z zatrzymanych jest uczniem Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Kwidzynie. Złodzieje trafili do policyjnego aresztu. Pojazd i wszystkie podzespoly, które sprawcy zdążyli zdejmować, policja odzyskała.

J.K.

PPHU „PRODOM” KWIDZYN, UL. ŻWIROWA 4B TEL. (055) 79-32-32 WEW. 35 PRODUCENT STOLARKI Z PCV OKNA \* DRZWI \* WITRYNY SPRZEDAŻ-MONTAŻ-RATY

SKLEP EFEKT TELEWIZORY MAGNETOWIDY KAMERY WIDEO WIEŻE RADIA SAMOCHODOWE AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA SONY Kwidzyn ul. Targowa 10, tel. 33-52

WYKŁADZINY KASETONY DYWANY TAPETY WSZYSTKIO NA RATY Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 79-21-11 wew. 26

OSZCZĘDZIELEKTRYCZNYHUMANIZACJAIGLO Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1, tel. fax (055) 79-33-43, (055) 79-63-03 CHŁODNICTWO BUDOWA KOMÓR CHŁODNICZYCH. DOSTAWA PROJEKTY MONTAŻ

# Strażackie święto w kwidzyńskim zamku

W muzeum zamkowym w Kwidzynie 8 maja odbyły się uroczystości związane z obchodami Dnia Strażaka. Podczas uroczystości podjęto decyzję, że

odbywają się one w okresie trudnym dla całego pożarnictwa. Strażacy stwierdzili, że braknie pieniędzy m.in. na zakup środków gaśniczych (część zamieniono

komendanta wojewódzkiego PSP oraz komendanta rejonowy kpt. Leszek Szczepański wręczyli złote, srebrne i brązowe medale za zasługi dla pożarnictwa. Złote medale otrzymali przedstawiciele

Gielni. Wyższe stopnie podoficerskie nadano Czesławowi Kosowskiemu, Andrzejowi Jurkowi, Kazimierzowi Sikowskiemu, Wacławowi Wilczyło, Antoniemu Graczy



Komendant Rejonowy PSP w Kwidzynie kpt. Leszek Szczepański podziękował strażakom za dotychczasową służbę



Pierwszy w województwie elbląskim awans na aspiranta sztabowego. Na zdjęciu aspirant sztabowy Krzysztof Gielnik



Nadeślnictwa Kwidzyn Wiesław Kosecki oraz przedstawiciel IP Janusz Adamski, srebrne - Marek Ścieszko z PSP, Stanisław Kozłowski z Przedsiębiorstwa Usług Sanitarnych i Stanisław Szukla - Telekomunikacja Polska S.A. z Kwidzyna. Brązowy medal został odznaczony Sławomir Bogiel (PSP), Jan Chodukiewicz (PSP) i Andrzej Kaliczewski z PPH ELMARK

komuś, Ryszardowi Jaworskiemu, Bogdanowi Podgórnemu, Markowi Ścieszko, Markowi Rygielskiemu, Markowi Małkiewiczowi i Andrzejowi Ługowskiemu. Wśród gości przybyłych na uroczystości byli dyrektor Zakładu Karnego ppk Mieczysław Pyżyk, przedstawiciel International Paper Kwidzyn S.A

Osobom współpracującym z PSP wręczono złote, srebrne i brązowe medale za zasługi dla pożarnictwa



Zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP w Elblągu bryg. Jerzy Kaszlejew mówi o tym, że nie zawsze służba strażaków doceniana jest finansowo



Medalami dekorował zastępca Komendanta Wojewódzkiego. Na zdjęciu odznaczany Jan Chodukiewicz

Kilkunastu strażaków awansowano. Po raz pierwszy w województwie elbląskim awansowano strażaka do stopnia aspiranta sztabowego. Stopień ten ustanowił w tym roku minister spraw wewnętrznych i administracji. Pierwszym w naszym województwie aspirantem sztabowym został dotychczasowy starszy aspirant Krzysztof

Wojciech Józwiak, przedstawiciel Nadeślnictwa Kwidzyn Waldemar Zajac, a także proboszcz parafii pw. Św. Wojciecha ksiądz Janusz Kilian. Życzenia z okazji święta strażaków przybył też złożyć ksiądz kanonik Wojciech Kruk. Na uroczystości nie przybył żaden przedstawiciel władz samorządowych Kwidzyna. J.K.

**KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE DACHÓW**

**BOGLASS**

Kwidzyn, ul. Owca 4, tel. 79-45-23 Rakowiec (Magazyn GS, Sch)

- POKRYCIA DACHOWE
- PAPY TERMOGRZEWAŁNE (NA WELONIE ZACHODNIM)
- CONTY ORLA
- OCIEPLENIA DACHOWE
- RYNNY PCV

**GE Capital Bank**

**KREDYT SAMOCHODOWY**  
w 60 min  
Samochody nowe i używane  
Kredyt nawet do 100% wartości samochodu.

**KREDYTY GOTÓWKOWE**  
Zapraszamy do TOWARZYSTWA PROMOCJI I DORADZTWA KAPITAŁOWEGO „ACONTO”  
Kwidzyn, ul. 11 Listopada 11, tel. 62-00

**SKODA AUTO POLSKA SA AUTORYZOWANY DEALER**

**AUTO - ZŁOMAŃCZUK**  
GRUZIĄDZ, UL. MAGAZYNOWA 1  
TEL. (051) 4632823, FAX 4632837

- SPRZEDAŻ, SERWIS, CZĘŚCI ZAMIENNE
- KORZYSTNE RATY, LEASING-OBŚLUGA NA MIEJSCU

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO PUNKTU DEALERSKIEGO

**CODZIENNIE GODZ. 8.00-17.00**  
**SOBOTY 8.00-13.00**

# Nie wszystko miejskie co asfaltowe

## PODZIAŁY KWIDZYŃSKICH ULIC

My nie chcemy się oddelegowywać od dróg wojewódzkich, ale prosimy o wyrozumiałość. Jeżeli ktoś daje jedynie jedną trzecią pieniędzy potrzebnych do naprawy, to wiadomo, że miasto będzie musiało przeznaczyć na drogi określone kwoty. Spowoduje to, że z czegoś trzeba będzie zrezygnować.

Wiceburmistrz dodaje, że służnie mieszkarki domagają się właściwego stanu dróg, ale z drugiej strony miasto musi - jak to określił - wyrwać pieniądze od wojewody na ich utrzymanie.

Jest to pewien problem, ale staramy się go rozwiązywać. Chcę jednak dodać, że czasami gdy narzeka się, warto wiedzieć do kogo należy określona droga. Z początkiem lat 90. miasto występowało z wnioskiem o przejęcie dróg wojewódzkich. Jednak brak odpowiednich przepisów prawnych uniemożliwił realizację wniosku miasta. Wiceburmistrz Wiesław Gnitecki uważa, że w ślad za przejęciem dróg wojewódzkich powinny iść określone środki zapewnijające ich utrzymanie. Nie jednak poprzez Elbląg. Wielej wiceburmistrza środki z ministerstwa powinny trafiać bezpośrednio do Kwidzyna.

Problemem to kosztownym jest nie rozwiązana sprawa oświetlenia ulic wojewódzkich. Noty obciążające za oświetlenie kierowane do wojewody zawsze były rozpatrywane negatywnie. Wojewoda tłumaczył, że oświetlenie ulic wojewódzkich należy do miasta. Wiceburmistrz W. Gnitecki mówi, że nie ma przepisu, który by stwierdzał, że koszty oświetlenia ulic wojewódzkich pokrywa miasto.

Problem ten dotyczy także dróg krajowych. W Gnitecki ma nadzieję, że nowe prawo drogowe sprzeżyżuje obowiązki gminy i województwa w tym zakresie.

Na razie w dalszym ciągu, jak uważa wiceburmistrz, nieczytelny jest podział obowiązków dotyczących utrzymania dróg. Nieczytelny jest także podział środków na drogi w województwie.

Pewnym jestem jednego: środki na utrzymanie dróg wojewódzkich wstają do poziomu inflacji.

Margines - według W. Gniteckiego - stanowią drogi zakładowe. Do nich należą m. ul. Reymonta i Broniewskiego. Położone są one na terenach, których właścicielem była dawniej „Celuloza”, czyli obecnie International Paper.

IP sprzedając mieszkania, sprzedaj je z gruntem. Dotyczy to zwłaszcza części ulic, które są własnością mieszkańców, którzy wykupili mieszkanie, ale nie wzięli nieruchomości. Dojącej że jest to problem zarówno mieszkańców jak i miasta.

W Gnitecki pyta czy problem zarządzania drogami, a co za tym idzie - ich utrzymanie uległy poprawie po wprowadzeniu powiatów uważa, że jest to szeroki temat do odrębnej dyskusji, jednak opowiadał się za powiatyzacją.

Jestem osobliście gorącym zwolennikiem powiatów, ponieważ doświadczam w Kwidzynie różnych przypadków i problemów, które przez ich powstanie zostałyby rozwiązane. Gdyby powstały powiaty, to pewnie obowiązki miasta, jak chociażby dotyczące dróg, przeszłyby do powiatów. W powiecie mogłaby być np. droga krajowa Kwidzyn - Prabuty.

Sprawa dróg jeszcze długo będzie budziła emocje. Podstawowym problemem jest brak wystarczającej ilości środków finansowych na ich utrzymanie. Jak wynika z wyjaśnienia wiceburmistrza Wiesława Gniteckiego, niezbyt czytelne i - jak to określa - zamazane są przepisy dotyczące obowiązków gminy i wojewody w zakresie utrzymania dróg. Na razie kierowcom pozostaje jedynie kląć pod nosem, gdy wjadą w pokaznych rozmiarach dziurę na drodze. Warto jednak wiedzieć kogo przeklinamy, gdyż nie wszystko co w Kwidzynie asfaltowe należy do miasta.

Jacek Kluczkowski

**SKKKT PTTK „Trapersi”, działający przy I Liceum Ogólnokształcącym w Kwidzynie zakończył i edycję organizowanych przez siebie, tradycyjnych już wycieczek autokarowych. W okresie od października '96 do kwietnia '97 odbyło się 6 wycieczek autokarowych (połączonych z przejeżdżeniem 10 km odnaka) odkrywających uroki województwa elbląskiego pod nazwą „Zwiedzaj z licealistami”.**

Klub prowadzony przez nauczyciela I LO Maniusza Wesołowskiego, zgromadził ogólnie na tych imprezach 300 osób, odwiedzając miejsca pamięci narodowej, muzea, zabytkowe kościoły, pałace, parki oraz rezerwat przyrody. Na każdej wycieczce uczestnikami były konkursy wiedzy o zwiedzanych obiektach, a uczestnicy wycieczek mieli możliwość zdobywania punktów do odznaki Turystyki Pieszej oraz Miłośnika Ziemi Elbląskiej. W punktacji ogólnej konkursów zwyciężyła SP 1, przed SP 9 oraz Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Kwidzynie.

Na zakończenie i edycji wycieczek, w dniu 17 maja organizowany jest wyjazd do Fromborka. Informujemy, że szczegółowe informacje oraz zgłoszenia należy kierować do kwidzyńskiego oddziału PTTK przy ul. Piłsudskiego 21.

SKKKT PTTK „Trapersi” myśla już o drugiej edycji tej imprezy, która najprawdopodobniej obejmie swoim zasięgiem m.in. Żuławy Wiślane.

wisza

# TRAPERSI NA PÓLMETKU

W artykule „Ulice do modernizacji - spory i priorytety” w „KK” z 8 maja br. popełniam błąd sugerując, że przy niezmodernizowanej części ul. Wąbrzeskiej działki posiadają wiceburmistrz

wisza

## Sprostowanie

Przyśpieszenie już zmoder-nizowanej ulicy jest nielozogiczne. Za błąd zainteresowanych przepraszam.

Jacek Kluczkowski

# W KWIDZYŃNIE WC KWADRANS NA ŻYWO

Kilkudziesięciu mieszkańców z Kwidzyna, Prabut, Szumu, Dzierżonia i Susza szczególnie wypełniających niewielką salę klubu Rock'n'Roll wzięło udział w spotkaniu z Wojciechem Cejrowskim, który zaprezentował autorski program satyryczny „WC Kwadrans na żywo”.

Wojciech Cejrowski, Naczelny Kowboj RP w znany z telewizyjnych ekranów sposób ustosunkował się do wielu aktualnych problemów politycznych i społecznych kraju. Nie uniknął przy tym ostrej satyry, która zgromadzeni w klubie cieniogrodzkie nagradzali rzeszystemi brawami.

Zapowiedział w dniach 23-25 sierpnia II Zlot Cieniogrodzki w Osieku na Kociewiu. Stwierdził, że po raz pierwszy - mimo że

Występował w wielu polskich miastach w których władzę sprawują najróżniejsze opcje polityczne - spotkał się z odmową publicznego występu ze strony zapewne „jasnogrodzkiego samorządu. Był niezwykłe zdziwiony, że pismo nie wyrażające zgody na jego występ podpisał burmistrz, który zamierzał kandydować z ramienia Unii Wolności do przyszłego Parlamentu. Bardzo dosadnie wypowiedział się, co zrobiliby z takim

cia

PPUH „ZATORZE” ZAPRASZA DO DEPOZYTOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY

**WĘGLA KOPALNI „PIAST”**

OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY WĘGLA I KOKSU

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT NA TERENIE KWIDZYŃNA I PRABUT

**KWIDZYN, UL. MOSTOWA 2**  
tel. 79-26-31, wew. 60

UWAGA! MIESZKANCY PRABUT TEN SAM WĘGIEL KUPISZ W PRABUTACH UL. DĄSZYŃSKIEGO DO PRZYJAZDU PKP TEL. 78-20-65 SKŁADY OPALU CZYNNE W GODZ. 8.00-16.00

# JUBILEUSZ 40-LECIA

**SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY IM. WOJSKA POLSKIEGO W KWIDZYNIE OBCHODZI W TYM ROKU 40-LECIE SWOJEGO ISTNIENIA OD POZATYK MIEJSC SIĘ ON W BUDYNKU PRZY UL. BRATERSTWA NARODÓW 59, KTÓRY JUŻ SAM W SOBIE STANOWI CIĘKAWY TEMAT.**

Został wzniesiony w stylu klasycystycznym w latach 1798-1800 jako siedziba Wyższego Sądu Ziemińskiej Rejonowej Kwidzyńskiej. Gmach usytuowany jest w tej części miasta, która zachowała pierwotny układ przestrzenny. Powstał na przełomie XVIII i XIX wieku w związku z ówczesnym rozwojem administracji państwowej po 1772 roku oraz na przełomie XIX i XX wieku. W rejonie tym zachowała się w znacznej mierze zabudowa z XIX i XX wieku.

Budynek ten posiada wybitne walory architektoniczne, bogactwo formy i detalu elewacji oraz dobrze zachowany układ wnętrza i elementy jego wyposażenia.

Choć za początek istnienia ośrodka przyjmujemy rok 1957, to już wcześniej budynek ten spełniał podobne funkcje. W czasie ofensywy styczniowej 1945 roku zorganizowano tutaj oddział szpitalny dla rosyjskiego wojska. Po wojnie, w 1946 roku w budynku tym powołano do życia Państwowy Dom Dziecka nr 2 dla powalczających ze Związku Radzieckiego dzieci polskich, dokąd zostały przywiezieni deportowane w okresie wojny.

1 stycznia 1957 roku Dom Dziecka przekształcił się w Państwowy Zakład Wychowawczy dla dzieci opóźnionych w rozwoju umysłowym w wieku szkolnym, na 140 miejsc, ze szkołą podstawową specjalną i przysposobionym zawodowym.

Nowo powstała placówka liczyła 7 oddziałów, w których uczyło się 77 dzieci. Kadry w owym czasie tworzyli 19 nauczycieli i wychowawców. Pierwszym dyrektorem zakładu został Ryszard Stajnko, kierownikiem szkoły - Wanda Bojarska, kierownikiem internatu - Józef Kapczewski.

Obecnie Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy składa się z dwóch placówek. Szkoła Podstawowa Specjalna składa się z 14 oddziałów, w których uczy się 196 uczniów. Jeden z oddziałów, tzw. klasa życia prowadzona jest od 1995 roku w Siedzibie Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek. Druga część ośrodka stanowi Katedrykucyjny internat, obejmujący 96 wychowanków w 6 grupach wychowawczych.

Do chwili obecnej szkołę opuściło 1144 absolwentów, a większość z nich podjęła naukę w szkołach zawodowych.

Kadra pedagogiczna tworzy 25 nauczycieli i 17 wychowawców. Dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego jest Barbara Hinc, dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 7 - Grazyna Lorkowska, kierownikiem internatu Regina Żeleznik.

Jak już wspominaliśmy, 16 maja 1997 r. odbędą się uroczyste obchody jubileuszu 40-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kwidzynie. Uroczystości rozpoczną się w Teatrze Miejskim o godz. 10.00 częścią oficjalną, na którą złożył się m.in. wystąpienia zaproszonych gości oraz wręczenie nagród. W części artystycznej będziemy mieli okazję oglądania montażu muzycznego zatytułowanego „O przyjaciół śpiewa świat”, przygotowanego pod kierownictwem Aleksandry Murus i Barbary Bienias. Następnie uroczystości jubileuszowe przeniosą się do budynku szkoły, gdzie oglądać będzie można wystawę prac plastycznych i technicznych uczniów szkoły oraz prezentację osiągnięć sportowych, turystycznych i artystycznych z całej 40-letniej historii placówki.

## Konkurs literacki RADOŚĆ PISANIA

Szkoła Podstawowa nr 8 w Kwidzynie ogłasza konkurs literacki pod nazwą „Radość pisania”. Podobnie jak w ubiegłym roku w konkursie mogą wziąć udział uczniowie klas VI-VIII szkół podstawowych i uczniowie szkół średnich.

Konkurs odbędzie się w dwóch kategoriach: poezji (zestaw 5 wierszy) i prozy (opowiadanie lub inna forma literacka do 3 stron papieru podanego). Tematyka prac jest dowolna.

Prace należy złożyć w dwóch kopertach do 28 maja 1997 r. w sekretariacie SP 8 w Kwidzynie, ul. Kamienna 18. Jedną kopertę winna zawierać teksty, druga dane uczestnika (imię, nazwisko, szkoła, klasa, adres domowy). Obie koperty mają być oznaczone tym samym godłem.

Organizatorzy zapewniają laureatom wartościowe nagrody. Ogłoszenie wyników nastąpi w drugiej dekadzie czerwca.

Zachęcamy do udziału w konkursie.  
Organizatorzy

# TYDZIEŃ PCK

**8 maja tego roku przypadały obchody Światowego Dnia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Polskieżyca. Ta 134-letnia organizacja zrzesza ponad 250 milionów członków i wolontariuszy, działających aktywnie na całym świecie. W trosce o rannych, niepełnosprawnych, więźniów, ofiary klęsk żywiołowych, rodziny rozdarłe konfliktami zbrojnymi, poprzez prowadzenie kursów z zakresu higieny i opieki nad dzieckiem, a także poprzez popieranie idei krwiodawstwa łączy się miliony osób na całym świecie. Łączy ich jeden cel: pomoc tym, którzy cierpią, nie zważając między nimi żadnych różnic. Jak doszło do powstania tak szczytnej organizacji?**

Modły szwajcarski przedsiębiorca Henry Dunant podróżował w interesach przez teren Włoch, kiedy to niespodziewanie znalazł się w pobliżu walk wojennych niedaleko miasteczka Solferino. 24 maja 1859 roku armia Cesarstwa Austrii walcząca z połączonymi siłami Włochami i Francuzkami, a efekt tej walki odnotowywał już z datką. Wiek 40 tysięcy zabitych i rannych wstrząsnął młodym Szwajcarem, który porzuciwszy dalszą podróż, przycumował miejscowej ludności usiłował zorganizować pomoc medyczną.

Po powrocie do Genewy wydał książkę zawierającą wspomnienie tamtych chwil „Wspomnienie Solferino”, która głęboko poruszała ówczesną Europę. Dunant zwrócił uwagę na potrzebę powołania dodatkowej służby medycznej w czasie wojny oraz zaproponował, aby ranni uznawani byli za osoby neutralne nawet na polu walki.

Pomysł doczekał się szybkiej realizacji - powstał Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, natomiast w październiku 1863 roku przedstawiciele 16 krajów przyjęli 10 rozporządzeń, tworząc podstawowy akt zakładowy Czerwonego Krzyża, określający funkcje i metody pracy Komitetów Pomocy Rannym. Jakże zaproponował Dunant. Tak zrodził się Czerwony Krzyż. Słabym symbolem organizacji jest forma wdzięczności dla Henry'ego Dunanta, odwołane kolory flagi szwajcarskiej stworzył godło organizacji - czerwony krzyż na białym polu. Kilka lat później powstało drugie godło, do dziś używane - czerwony półkrzyż. Krzyż został przyjęty w hołdzie dla Szwajcara Henry'ego Dunanta i nigdy nie miażdżenia religijnego, jednak w 1876 roku, podczas wojny rosyjsko-tureckiej, Otomański Stowarzyszenie Pomocy Rannym zastąpiło go czerwonym półkrzyżem. Znak ten został przyjęty przez szereg krajów islamskich i uznawany jest na równi ze znakiem czerwonego krzyża.

Ważnym wydarzeniem w czerwono-krzyżowej historii była konferencja odbywająca się w sierpniu 1864 r. w Genewie. 12 uczestniczących w niej przedstawicieli rządów przyjęło projekt traktatu nazwanego „Konwencją Genewską o polepszeniu losu rannych w armiach czynnych”. Dziesięć artykułów tej ustawy stanowiło kamień milowy w całej historii ludzkości. Czerwony Krzyż wykazał bowiem, iż prawo może znaleźć zastosowanie nawet podczas działań wojennych. Oddał ambulansy, szpitale wojskowe i personel medyczny były uznawane za neutralne i jako takie chronione i szanowane przez strony konfliktów.

Czerwony Krzyż bardzo szybko powiększał swoje szeregi, w które wstępowały co bardziej znane osobistość. W ciągu 10 lat komitety Czerwonego Krzyża powstały w 22 krajach europejskich. Potrzeba istnienia organizacji wolnej od uprzedzeń rasowych, religijnych, kulturowych i politycznych doprowadziła do rozszerzenia swej działalności poza teren Europy - na kraje obu Ameryk, Dalekiego Wschodu i Afryki.

Choć sama organizacja została stworzona z celu pomocy rannym na polu walki, to jednak bardzo szybko zdobywała nowe obszary działalności. Czerwony Krzyż rozwijał szeroki działalnosc medycyny-socjalną, jak budowa szpitali, organizowanie kursów pierwszej pomocy i kursów dla pielęgniarek, itp. Ważnym punktem działalności stało się także promowanie krwiodawstwa. Wychodząc naprzeciw bólowi XX wieku rozpoczęto pracę nad poprawą stanu zdrowia i poziomu życia, angażując się do walki z groźnymi chorobami dziecięcymi a także z biedą, narkomania i innymi nękami współczesnego świata. Stworzono podstawy oświaty zdrowotnej, prowadząc intensywną kampanię szczepień ochronnych, organizowano pomoc ofiarom klęsk żywiołowych, epidemii, zapewniono ochronę więźniów poprzez badanie warunków ich przetrzymywania.

Przez straszliwych wydarzeń II Wojny Światowej stwierdzono jednoznacznie, że ochrona prawna należy objąć także inne ofiary wojny, a w szczególności osoby internowane. 12 sierpnia 1949 roku zebrana konferencja dyplomatyczna ogłosiła cztery Konwencje Genewskie, dotyczące ochrony: rannych i chorych w armiach czynnych (pierwsza), rannych, chorych i rzeźbików sił zbrojnych na morzu (druga), jeńców wojennych (trzecia) oraz osób cywilnych podczas wojny (czwarta). Te cztery konwencje przynajmniej organizacji liczne i rozległe prawa, na których w dalszym ciągu opiera ona swoją działalność. Jakkolwiek Konwencje z 1949 roku pomogły ułagować niezliczoną liczbę istniejących, to jednak nie potrafiły zapewnić ochrony ofiarom innych form konfliktów, jakie pojawiały się po 1945 roku. Dlatego też zaproponowano rozszerzenie przepisów prawa humanitarnego. 8 czerwca 1977 roku uchwalono Dwa Protokoły Dodatkowe do Konwencji Genewskich. Protokół I dotyczy międzynarodowych konfliktów zbrojnych, natomiast Protokół II mówi o konfliktach zbrojnych o charakterze niemiędzynarodowym.

Polski Czerwony Krzyż powstał 27 kwietnia 1919 roku, kiedy to odbyło się pierwsze zebranie organizatorów oraz uchwalono statut nowej organizacji. 14 lipca 1919 r. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża zarejestrował Polski Czerwony Krzyż jako jedyną w Polsce stowarzyszenie, działające na podstawie Konwencji Genewskich, a w końcu tego samego roku PCK został przyjęty do Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża. Polski Czerwony Krzyż - mając w programie swojej działalności organizowanie pomocy sanitarnej dla tworzącego się wojska polskiego, otaczanie opieką żołnierzy i ich rodzin, repatriantów oraz wszystkich ofiar wojny - zyskał sobie od razu olbrzymią sympatię i poparcie władz państwowych. W miarę upływu czasu PCK coraz śmielej zajmował się innymi formami działalności: szkoleniem pielęgniarek, tworzeniem zakładów lecznictwa otwartego i zamkniętego, tworzeniem drużyn ratowniczo-sanitarnych.

Pisząc o Polskim Czerwonym Krzyżu nie sposób nie wspomnieć o działalności Rejonowego Oddziału PCK w Kwidzynie, którego prezesem jest Józef Lewandowski.

Kwidzyński Oddział Rejonowy działa w 6 komisjach. Komisja Osiągnięć Zdrowotnej prowadzona przez Marię Rudnicką, zajmuje się przede wszystkim przekazywaniem podstawowych zasad działalności PCK w formie szkolnych pogadanek czy też wykładów. Komisja Pomocy Społecznej, kierowana przez Elżbietę Koszczyk, zajmuje się wieloletnią działalnością opiekuńczą na terenie naszego miasta, współpracując z Klubami Honorowych Dawców Krwi, Punktem Opiekę nad chorym w domu oraz Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

Komisja Przysposobienia Sanitarnego pod kierownictwem Andrzeja Szpali zajmuje się przeprowadzaniem i organizacją szkolnych sił ratowniczych medycznych, obrony cywilnej oraz drużyn sanitarnych.

Komisja Rady Młodzieży pod kierownictwem Jadwigi Koszczyk zajmuje się przede wszystkim aktywną współpracą z młodzieżą poprzez prelekcje, udział w kwestwach ulicznych, organizowanie wigilii, loterii fantowych towarzyszących obchodom święta PCK lub organizo-

wanym akcją charytatywnymi.

Komisja Rady Honorowych Dawców Krwi pod kierownictwem Jerzego Przyłódzkiego zajmuje się promowaniem i ochroną honorowych dawców krwi. Obecnie w naszym mieście znajduje się 7 klubów HDK skupiających 570 krwiodawców. W ubiegłym roku Krzyżatylowym Sercem za wybitne zasługi w rozwoju krwiodawstwa w PCK uhonorowany został dr Czesław Oramus. Brązowymi Krzyżami Zasługi PCK - przyznawanymi za aktywną działalność w ramach krwiodawstwa oraz za oddanie powyżej 20 litrów krwi nagrodzono: Wiesława Harasimowicza oraz Kazimierza Kondratowicza.

Na podstawie danych uzyskanych w I kwartale 1997 roku, możemy stwierdzić, że krwiodawcy oddali 355,95

litrów krwi, co daje średnio 7,1 mililitrów krwi na jednego mieszkanca Kwidzyna.

Kolejną Komisją PCK jest Komisja Rewizyjna, kierowana przez Józefa Stachurskiego.

W dniach 4-11 maja tego roku obchodzony był Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża - pod hasłem „Pomagamy potrzebującym - bądź z nami”. Hasło to jest hasłem całego roku, a także Światowego Dnia Czerwonego Polskieżyca obchodzonego 8 maja. Z tych właśnie okazji w dniach 4-11 maja na kwidzyńskich ulicach pojawiły się kwestujące osoby, wyposażone w imienne legitymacje, zbierające datki na działalność Polskiego Czerwonego Krzyża.

Stowarzyszenie PROMYK, którego celem jest m.in. udzielanie specjalistycznej pomocy rodzinom i osobom bledzącym w trudnej sytuacji życiowej oraz zapobieganie nasileniu się zjawisk dysfunkcyjnych w rodzinach, wybrało Zarząd. Prezesem został zawodowy kurator rodziny Wiesław Kazimierski, a zastępcą - Joanna Stasińska. Stowarzyszenie chce propagować wychowanie żełgarskie wśród młodzieży i świadczyć usługi z zakresu pomocy społecznej. Chce realizować wszystkie swoje zadania wspierając działalność kuratorskich ośrodków pracy z młodzieżą i świetlic środowiskowych, a także wspierając całonoczną działalność ośrodka żełgarskiego. Wspieranie działań profilaktyczno-rezowalizacyjnych kuratorów rodzinnych w sądach rejonowych, udzielanie wsparcia, porad, konsultacji rodzinom i osobom tego potrzebującym to również zamierzenia, które będą realizowane przez Stowarzyszenie PROMYK.

Stowarzyszenie przygotowuje się obecnie do zorganizowania wypoczynku letniego dla młodzieży w wieku od 7 do 18 lat. Ma to być socjoterapeutyczny obóz żełgarski w Siemianach, zorganizowany wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz z kuratorami rodzinnymi Sądu Rejonowego w Kwidzynie. Obóz będzie swego rodzaju podsumowaniem całonocnej pracy profilaktycznej z młodzieżą uczestniczącą w zajęciach ośrodków kuratorskich i świetlic środowiskowych MOPS w Kwidzynie.

Organizacja wypoczynku letniego to przedsięwzięcie bardzo kosztowne, dlatego Stowarzyszenie liczy na pomoc zarówno osób fizycznych jak i instytucji. Może to być pomoc rzeczowa lub finansowa. Osoby, które taką pomoc zadeklarują mogą zostać przyjęte do Stowarzyszenia PROMYK jako członkowie wspierający. Wiąże się to z możliwością wybierania do władz Stowarzyszenia.

PROMYK ogłosi również konkurs na logo. Główną nagrodą to skierowanie na obóz żełgarski w Siemianach. Uczestnikom konkursu przyszanone zostaną trzy wyróżnienia z nagrodami w postaci rejsu żełgarskiego oraz możliwości jazdy na nartach wodnych po jeziorze Jeziorak, zniżki w opłacie za egzamin na kartę pływacką lub na uzyskanie patentu żełgarskiego jachtowego do 49%.

PS Informacje na temat możliwości zostania członkiem wspierającym oraz konkursu na logo Stowarzyszenia można uzyskać pod numerami telefonów w Kwidzynie: 42-27 w. 236 lub 68-88 po godz. 16.00 - informacji udziela Wiesław Kazimierski. Można też dzwonić pod numer 73-81 w. 330 - informacji udziela Joanna Stasińska.

J.K.

Stowarzyszenie PROMYK, którego celem jest m.in. udzielanie specjalistycznej pomocy rodzinom i osobom bledzącym w trudnej sytuacji życiowej oraz zapobieganie nasileniu się zjawisk dysfunkcyjnych w rodzinach, wybrało Zarząd. Prezesem został zawodowy kurator rodziny Wiesław Kazimierski, a zastępcą - Joanna Stasińska. Stowarzyszenie chce propagować wychowanie żełgarskie wśród młodzieży i świadczyć usługi z zakresu pomocy społecznej. Chce realizować wszystkie swoje zadania wspierając działalność kuratorskich ośrodków pracy z młodzieżą i świetlic środowiskowych, a także wspierając całonoczną działalność ośrodka żełgarskiego. Wspieranie działań profilaktyczno-rezowalizacyjnych kuratorów rodzinnych w sądach rejonowych, udzielanie wsparcia, porad, konsultacji rodzinom i osobom tego potrzebującym to również zamierzenia, które będą realizowane przez Stowarzyszenie PROMYK.

Stowarzyszenie przygotowuje się obecnie do zorganizowania wypoczynku letniego dla młodzieży w wieku od 7 do 18 lat. Ma to być socjoterapeutyczny obóz żełgarski w Siemianach, zorganizowany wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz z kuratorami rodzinnymi Sądu Rejonowego w Kwidzynie. Obóz będzie swego rodzaju podsumowaniem całonocnej pracy profilaktycznej z młodzieżą uczestniczącą w zajęciach ośrodków kuratorskich i świetlic środowiskowych MOPS w Kwidzynie.

Organizacja wypoczynku letniego to przedsięwzięcie bardzo kosztowne, dlatego Stowarzyszenie liczy na pomoc zarówno osób fizycznych jak i instytucji. Może to być pomoc rzeczowa lub finansowa. Osoby, które taką pomoc zadeklarują mogą zostać przyjęte do Stowarzyszenia PROMYK jako członkowie wspierający. Wiąże się to z możliwością wybierania do władz Stowarzyszenia.

PROMYK ogłosi również konkurs na logo. Główną nagrodą to skierowanie na obóz żełgarski w Siemianach. Uczestnikom konkursu przyszanone zostaną trzy wyróżnienia z nagrodami w postaci rejsu żełgarskiego oraz możliwości jazdy na nartach wodnych po jeziorze Jeziorak, zniżki w opłacie za egzamin na kartę pływacką lub na uzyskanie patentu żełgarskiego jachtowego do 49%.

J.K.

## PROMYK z Zarządem

### KONKURS NA LOGO STOWARZYSZENIA

Stowarzyszenie PROMYK, którego celem jest m.in. udzielanie specjalistycznej pomocy rodzinom i osobom bledzącym w trudnej sytuacji życiowej oraz zapobieganie nasileniu się zjawisk dysfunkcyjnych w rodzinach, wybrało Zarząd. Prezesem został zawodowy kurator rodziny Wiesław Kazimierski, a zastępcą - Joanna Stasińska. Stowarzyszenie chce propagować wychowanie żełgarskie wśród młodzieży i świadczyć usługi z zakresu pomocy społecznej. Chce realizować wszystkie swoje zadania wspierając działalność kuratorskich ośrodków pracy z młodzieżą i świetlic środowiskowych, a także wspierając całonoczną działalność ośrodka żełgarskiego. Wspieranie działań profilaktyczno-rezowalizacyjnych kuratorów rodzinnych w sądach rejonowych, udzielanie wsparcia, porad, konsultacji rodzinom i osobom tego potrzebującym to również zamierzenia, które będą realizowane przez Stowarzyszenie PROMYK.

Stowarzyszenie przygotowuje się obecnie do zorganizowania wypoczynku letniego dla młodzieży w wieku od 7 do 18 lat. Ma to być socjoterapeutyczny obóz żełgarski w Siemianach, zorganizowany wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz z kuratorami rodzinnymi Sądu Rejonowego w Kwidzynie. Obóz będzie swego rodzaju podsumowaniem całonocnej pracy profilaktycznej z młodzieżą uczestniczącą w zajęciach ośrodków kuratorskich i świetlic środowiskowych MOPS w Kwidzynie.

Organizacja wypoczynku letniego to przedsięwzięcie bardzo kosztowne, dlatego Stowarzyszenie liczy na pomoc zarówno osób fizycznych jak i instytucji. Może to być pomoc rzeczowa lub finansowa. Osoby, które taką pomoc zadeklarują mogą zostać przyjęte do Stowarzyszenia PROMYK jako członkowie wspierający. Wiąże się to z możliwością wybierania do władz Stowarzyszenia.

PROMYK ogłosi również konkurs na logo. Główną nagrodą to skierowanie na obóz żełgarski w Siemianach. Uczestnikom konkursu przyszanone zostaną trzy wyróżnienia z nagrodami w postaci rejsu żełgarskiego oraz możliwości jazdy na nartach wodnych po jeziorze Jeziorak, zniżki w opłacie za egzamin na kartę pływacką lub na uzyskanie patentu żełgarskiego jachtowego do 49%.

J.K.

**HURTOWNIA** 83-110 Tczew - Górk (os. Wifosa) ul. Boya - Żeleńskiego 9 tel./fax (069) 31-15-66 tel. kom. (090) 50-11-07

**roman**

### ZAOPATRZENIE LAKIERNI

Oferujemy najtańsze profesjonalne:

- podkłady
- kity szpachlowe (natryskowe)
- lakiery bezbarwne i akrylowe
- rozpuszczalniki nitro i akrylowe
- papiery ściernie („na sucho” i „na mokro”)
- pasty polerskie FARECLA
- masły uszczelniające - klejacje poliuretanowe
- pistolety SATA, DEVILBIS, IWATA
- szlifierki, odkurzacze, promienniki
- komputerowe mieszalniki lakierów RM
- LAKIERY PRZEMYSŁOWE

KOMPUTEROWA MIESZALNIA LAKIERÓW „mipa” - LAKIERY W CENIE OD 55,00 zł DO 78,00 zł (z VAT) Zapraszamy w godz. 8.00-16.00

## NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA!

Jeśli chcesz kupić bardzo dobry

## WĘGIEL

po konkurencyjnych cenach przyjeżdż lub zadzwoń do depozytowego składu kopalni RATTY!

„PIAST”

SADLINKI - wyładownie PKP RYJEWO

Zapewniamy transport i załadunek. TEL. (055) 79-75-61

**PPHU Danmar**

- PRODUCENT odzieży roboczej oferuje ubrania robocze tradycyjne i kolorowe z nadrukiem Twojej firmy
- POLICA sprzedaż hurtową:
  - kawatki roboczych
  - obuwia gumowego i filcowego
  - trzewików roboczych
  - środków BHP

MALBORK, al. Wojska Polskiego 91  
tel. (055) 72-33-48 wew. 35

**SKŁAD OPAŁU**  
SEZONOWA OBNIŻKA CEN  
SPRZEDAŻ RATALNA  
NA TERENIE KWIDZYNA TRANSPORT  
BEZPŁATNY  
**SKUP ŻŁOMU**  
ŻELIWO I STAL  
ATRAKCYJNE CENY  
PŁATNE GOTÓWKĄ!  
KWIDZYN, UL. TORUŃSKA 36, TEL. 21-11 WEW. 8

# Rozmowy o Daszyńskiego i sygnalizacji świetlnej

## SPOTKANIE WŁADZ MIASTA Z DYREKCJĄ OKRĘGOWĄ DRÓG PUBLICZNYCH

Przedstawiciele Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Gdańsku spotkali się z władzami Kwidzyna. W spotkaniu wzięli udział: burmistrz Jerzy Godzik, wiceburmistrz Wiesław Gnietcki, inżynier miasta Piotr Fifielski. Ze strony DODP uczestniczyli: zastępca dyrektora ds. technicznych Andrzej Luty oraz naczelnik wydziału dokumentacji technicznej Nestor Rojek. Zarząd

Dróg w Kwidzynie reprezentował Ryszard Kobuz. Omawiano m.in. sprawę inwestycji drogowych. Zgodnie z obietnicą przedstawiamy szczegóły tego spotkania. Jak poinformował wiceburmistrz Wiesław Gnietcki, władze miasta interesowały trzy sprawy. Pierwsza dotyczyła rozwiązań projektowych planowanego ronda zbiegu ulic Targowej i Batalionów

Chłopskich. Druga sprawa to budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Daszyńskiego, Warszawskiej i Jagielly, natomiast trzecia to modernizacja ul. Daszyńskiego. W sprawie budowy ronda zbiegu ulic Batalionów Chłopskich i Targowej oraz Chłopskich i Chłopskiej i Chłopskiej zmieniono pewne wcześniej zaplanowane rozwiązania.



DODP nie zgadza się na poszerzenie ulicy Daszyńskiego w kierunku torów

nowano na ok 15 lipca, natomiast zakończenie na ok 30 października. Rondo będzie sfinansowane z budżetu miasta.

Jak powiedział wiceburmistrz W. Gnietcki, aktualnie jest opracowywana dokumentacja techniczna, dotycząca budowy ronda w bardzo ruchliwym miejscu Kwidzyna - na skrzyżowaniu ulic Daszyńskiego, Jagielly i Warszawskiej. Nie do końca DODP jest przekonana, że właściwym rozwiązaniem jest budowa ronda. Rozważany jest montaż sygnalizacji świetlnej.

*Koszty odpowiedzą, która z propozycji jest lepsza. My jednak uważamy, że lepszym rozwiązaniem dla Kwidzyna*

nowano na 1998 rok. Za najnudniejszą sprawę omawianą na spotkaniu wiceburmistrz W. Gnietcki uznał przebudowę ul. Daszyńskiego.

*Ulica miała być poszerzona w kierunku torów. Został nawet zlikwidowany jeden tor. Jednak DODP patrzy nieprzychylnie na tego typu rozwiązanie i twierdzi, że rozebranie muru oporowego przy tej ulicy i poszerzenie jej w kierunku torów jest jedynie rozwiązaniem prowizorycznym.*

Nowa koncepcja zakłada rozebranie budynku zbiegu ulic Staszica i Daszyńskiego. Roze-

W Gnietcki dodał, że rozwiązanie problemu w przypadku niewyrażenia zgody przez konserwatora zostanie wówczas odłożone na długie lata, gdyż obecnie lepsze rozwiązanie nie ma. W razie pozytywnej opinii konserwatora zabytków prowadzone byłyby rozmowy z właścicielami budynku na temat zabezpieczenia dla nich mieszkań i oczywiście zgody na rozebranie.

*Zgodnie ze złożoną deklaracją DODP jest skłonna zabezpieczyć mieszkanie lokatorem budynku. DODP uważa bowiem, że jest to rozwiązanie docelowe i dobre* - powiedział wiceburmistrz



Zbyt wąski wylot ulicy Targowej zmienił koncepcję modernizacji całego skrzyżowania



Rondo na skrzyżowaniu ulic: Chopina, Batalionów Chłopskich i Górnej powstanie jeszcze w tym roku



Nie wiadomo, czy na skrzyżowaniu ulic: Warszawskiej, Daszyńskiego i Jagielly będą światła czy rondo

anie budynku umożliwiłoby - według DODP - przebudowanie tej ulicy, należy jednak rozwiązać dwa problemy. Pierwszy to uzyskanie zgody konserwatora wojewódzkiego na rozebranie obiektu (budynek jest zabytkowy), a drugi dotyczy zgody samych mieszkańców. Budynek jest bowiem obiektem prywatnym.

Jak poinformował wiceburmistrz W. Gnietcki, rozmowę z wojewódzkim konserwatorem zabytków miasto wzięło na siebie.

Na razie jednak nie uzgodniony jest termin rozmowy z konserwatorem wojewódzkim zabytków, który - jak przypuszcza W. Gnietcki - niechętnie patrzy na rozebranie jakiegokolwiek zabytkowego obiektu w mieście. Budynek przy ul. Daszyńskiego w wyniku wstrząsów jednak niszczeje. Rozwiązania problemu od lat domagają się jego mieszkańcy.

*Od decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków zależy dalsze czynności, w tym rozmowy z mieszkańcami budynku.*

*Liczmy w tym względzie na wyrozumiałość konserwatora. Niszczenie obiektu będzie postępowało i problem trzeba będzie rozwiązać* - twierdzi wiceburmistrz. J.K.

PHU  
82-500 KWIDZYN  
KAMIENIA 11B  
tel. 79-40-34

**iwa**  
TWÓJ PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

PRODUKCJA MONTAŻ  
- PROMOCJA -  
SPRZEDAŻ RATALNA

NOWOCZESNA I FUNKCJONALNA  
ZABUDOWA WNĘTRZ  
- KANADYJSKI SYSTEM  
DRZWI PRZESUWANYCH  
PROFIL METALOWY I ALUMINIOWY

Wybrano wariant, który spowoduje zmianę kierunku ruchu. Wylot ul. Targowej do planowanego ronda jest zbyt wąski. Nie można go przebudować. Z jednej i drugiej strony wylotu ulicy znajdują się budynki. Dlatego zmiana została nieco koncepcja - powiedział W. Gnietcki.

Rozpoczęcie prac zapla-

MOŻE I TY SKORZYSTAŚZ  
PUNKT-SPRZEDAŻY W LIKWIDACJI  
OBUWIE TAŃSZE  
NAWET DO 50%!  
ul. Żeromskiego 2, Kwidzyn

KASY FISKALNE  
DRUKARKI FISKALNE

ŁATWE W OBSŁUDZE  
BEZAWARYJNE  
NIEZAWODNE

SERWIS NA TELEFON  
SPRZEDAŻ  
SZKOLENIA

OPERATOR  
WOJEWÓDZKI

**3 Net**

Elbląg, ul. Kumeli 2  
tel./fax 32 72 61  
(Stare Miasto)

informacje tel. 35 55 55

Zapraszamy do PKO BP po kredyt o promocyjnym oprocentowaniu 7,15% za pół roku.

lato z PKO

Już od 6 maja br.

TYLKO DO 30 CZERWCA

Jeśli zarabiasz miesięcznie do 2 000 zł, kredyt w tej samej wysokości możesz dostać bez zabezpieczenia.

Jeśli masz konto osobiste w PKO nie płacisz prowizji.

Powszechna Kasa Oszczędności BP o/Kwidzyn  
ul. Piłsudskiego 29

## SUKCESY GONI SUKCES

W OSTATNIM CZASIE „CZWÓRKA” MOŻE POCHWALIĆ SIĘ TRZEMA FINALISTAMI NA SZCZEBLU CENTRALNYM OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU „EUROPA W SZKOLE” W DZIEDZINIE PRAC LITERACKICH I PLASTYCZNYCH.

Najlepsze prace na temat jak Europa trafiła do polskich szkół napisali: uczeń Danuty Duber - Paweł Pągala, Anna Rabenda oraz Lech Halabala.

W kategorii plastycznej tego samego konkursu finałistką została uczennica Alicji Smagowskiej - Jolanta Pajewska. Natomiast w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci „Jaimoja rodzina” do finału centralnego zakwalifikowali się uczniowie polonistki Danuty Duber: Paweł Pągala, Anna Rabenda oraz Lech Halabala.

W konkursie plastycznym „Chodź wiosna po świecie” trzy równorzędne nagrody otrzymali uczniowie Alicji Smagowskiej: Iwona Synakiewicz, Marcin Ordon i Elżbieta Zarzyńska, a wyróżnienia: Karolina Kisiel, Małgorzata Rozalska, Monika Mazur, Agata Józwiak i Anna Krupa. W Ogólnopolskim Turnieju Piłki Ręcznej w Tczewie chłopcy z klas VII SP 4 trenowani przez Romana Makulę zajęli wśród 8 drużyn z Wejherowa, Tczewa, Gdańska i Kwidzyna miejsce „Dzieci” pierwsze miejsce, wyrywając wszystkie mecze. Drużyna SP 9 trenowana przez Marka Woronowicza była druga.

## Szkoła administracji w Kwidzynie

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa, której kwidzyński oddział powstał w ubiegłym roku, zamierza we wrześniu bieżącego roku utworzyć na bazie Liceum Ogólnokształcącego im. W. Gębika policealną szkołę administracji.

Jak poinformował prezes oddziału PIPH w Kwidzynie Andrzej Krzysztofak, absolwent szkoły zdobył dyplom technika prac biurowych. A Krzysztofak uważa, że obecnie w Kwidzynie jest duże zapotrzebowanie na średni personel administracyjno-techniczny. Szkoła ma zapewnić dobrą znajomość obsługi komputera, orientowanie się w przepisach prawnych, a także kwestiach ekonomicznych. Absolwenci policealnej szkoły administracji będą stanowili - zdaniem prezesa PIPH - dobrą kadry zwłaszcza dla zakładów takich jak Philips czy International Paper. Szkoła ma być placówką prywatną. Czesne wstępnie ustalono na 850 zł za semestr. Nauka ma trwać dwa lata. A Krzysztofak uważa, że szkoła będzie konkurencyjna dla podobnych tego typu placówek działających np. w Gdańsku. J.K.

GABINET MASAŻU  
LECZNICZEGO  
NA BAZENIE

KWIDZYN,  
ul. Słowackiego 19

zaprasza  
od 12 maja

# ILE ZARABIA BURMISTRZ?

### Wydatki administracyjne były tematem ostatniej konferencji prasowej, zorganizowanej w Urzędzie Miasta w Kwidzynie.

W tegorocznym budżecie na administrację samorządową i państwową przeznaczono o 13% więcej niż w roku ubiegłym, czyli 3 288 228 zł, w tym na: działalność Urzędu Miasta - 2 585 430 zł, Straż Miejską zatrudniającą osiemu funkcjonariuszy - 162 tys. zł, Radę Miasta - 1 173 700 zł i Sejmik Samorządowy - 28 500 zł. Całość wydatków na administrację wynosi 7,1% wydatków całego budżetu. Na placę w pochodnym 73,5% urzędniczych etatów Urzędu Miasta przeznaczono 1 845 160 zł, wydatki rozróżniły w ramach komputeryzacji UM - 357 tys. zł. Średnia płaca w UM wynosi 1 183 zł.

4 443,94 zł i wzrasta ona co kwartał. Wydatki na Straż Miejską wyniosła w tym roku 162 tys. zł, w tym na placę z pochodnym osiemu strażników - 133 110 zł. Na Radę Miejską zostało wydane w tym roku 173 700 zł, w tym na diety radnych, które są dochodami nieopodatkowanymi 116 500 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej otrzymywał miesięcznie w ostatnim kwartale 788 25 zł, a dodatkowo może w ciągu miesiąca przejechać na koszt podatników 500 km.

Kilkunastu radnych - przewodniczący komisji stałych RM, wiceprzewodniczący RM, delegaci do Sejmiku Samorządowego oraz niezatytuowani członkowie Zarządu Miasta otrzymują miesięcznie 492,66 zł, a pozostali radni otrzymują po 295,95 zł.

Diety radnych wzrastają co kwartał, w zależności od wzrostu średniej krajowej. Dla porównania radni mie-

sięcznie otrzymują: w Grudniuzi 406 zł, w Stuzimie 41 zł za każde posiedzenie, w Iławie przewodniczący RM 609 zł, przewodniczący komisji 304 zł, a pozostali radni 60 zł w Malborku 203 zł, w Nowym Dworze Gdańskim 50 zł za każde posiedzenie, w Ciechojuku przewodniczący 602 zł, a przewodniczący komisji 188 zł, w Pruszczu Gdańskim przewodniczący 68 zł za każde posiedzenie, a pozostali radni 48 zł, w Tczewie przewodniczący RM 906 zł, przewodniczący komisji 270 zł, a pozostali radni 170 zł.

Wydatki rzeczowe Rady Miejskiej wyniosły 45 tys. zł, a na podróże służbowe krajowe i zagraniczne przeznaczono 12 tys. zł.

Przewodniczący RM Roman Bera podczas konferencji nie umiał odpowiedzieć, ilu radnych w roku ubiegłym wzięło i ilu weźmie w tym roku udział w podróży zagranicznych. Rada przeznaczyła także na dofinansowanie działalności Parlamentu Międzyzdroje 10 tys. zł oraz dofinansuje kilka imprez rekreacyjnych i Dom Dziecka.

# MUZYCZNY PRZEGLĄD

### Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Kwidzynie jest pierwszym organizatorem regionalnych prześluchań uczniów klas instrumentów dętych szkół muzycznych I stopnia z województwa gdańskiego, śląskiego i elbląskiego.

W prześluchaniach, które odbędą się 19 maja o godz. 10.00 weźmie udział ponad 40 młodych muzyków. Zaprezentują ich swoje umiejętności w klasie instrumentów dętych drewnianych: flach, klawetach, obojach, fagotach i saksofonach i w klasie instrumentów blaszanych: na trąbkach, waltorniach, puzonach i sakshornie.

Przeegląd zakończy się koncertem laureatów. Szkoła Muzyczna w Kwidzynie organizuje także 23 maja o godz. 16.00 i 24 maja o godz. 10.00 badania przydatności uczniów do szkoły muzycznej na rok szkolny 1997/98.

Do klas: fortepiano, akordeonu, skrzypiec i wiolonczeli na 6-letni cykl kształcenia będą przyjmowani uczniowie w wieku 7-10 lat, a do klas instrumentów dętych uczniowie w wieku 10-14 lat. Uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia miejsce w internacie.

# Harcerski biwak w Liczu

Około stu osób wzięło udział w ogólnopolskim biwaku harcerskim, który odbył się w Liczu w dniach od 1 do 2 maja. Biwak zorganizowała Polska Organizacja Harcerska.

Jak powiedział zastępca komendanta POH Artur Piekarski, biwak odbył się pod ekologicznymi hasłami. Harcerze zbierali śmieci, uczestniczyli w grach i zabawach związanych z ochroną środowiska naturalnego. Harcerzom pomogła dyrektorka Szkoły Podstawowej w Liczu, Podkreślono, że dyrektor Janina Hyszyńska już po raz

kolejny szeroko otworzyła harcerszom drzwi szkoły. Do Licza przyjechali przedstawiciele Komendy Głównej POH z Konina. Wśród zastępów uczestniczących w konkursach najlepszych okazał się zastęp z Pasieki.

# MILENINY KRZYŻ

W najmłodszej z kwidzyńskich parafii - pw. Świętego Wojciecha, na placu budowy przyszłego kościoła przy ul. Sportowej postawiono olbrzymi, ponad 8-metrowy krzyż.

Krzyż wykonano z drewna dębowego, które było darem miasteczka Susza. Został uroczystie postawiony i poświęcony w 1000 rocznicę mieszkańskiej śmierci i rękopisałskich Prusów patrona Polski diecezji elbląskiej parafii - świętego Wojciecha Liczycy, 5000 religijnym przewodniczył ksiądz prałat Robert Dziwkowski i proboszcz parafii św. Wojciecha Janusz Kilian.

Ksiądz proboszcz poinformował, że jeszcze w tym roku mają być zalane fundamenty pod przyszły kościół, a zasadnica budowa będzie realizowana od 1998 roku.

# Witraże ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kwidzynie najlepsze

Uczeń szóstej klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Kwidzynie Patrycjusz Machoła zajął pierwsze miejsce w IV edycji ogólnopolskiego Konkursu Świętojęciochowe, zorganizowanego w mileniu śmierci św. Wojciecha.

Uczennica klasy ósmej Marta Kupiec była druga. Oboje startowali w kategorii witraży. Imprezie patronował prymas Polski Józef Glemp. Uczniowie SP 2 swoje sukcesy odnieśli pod kierunkiem nauczycielki plastyki Elżbiety Laurentowicz. W IV edycji Konkursów Świętojęciochowych wzięło udział 30 tysięcy dzieci z całego kraju.

To jednak nie wszystkie sukcesy uczniów. Dwojkę oraz nauczycielki plastyki Elżbiety Laurentowicz. Siedmiu młodych artystów zostało nagrodzonych w V Ogólnopolskim Konkursie Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży Szkolnej pod nazwą „Moja wizja świata - KOSMOS - MATERIA”. Nagrodzeni uczniowie to: Beata Michalik, Karolina Galińska, Magdalena Bobrowska, Emilia Iwachów, Marta Binerowska, Ewelina Kwaśnicka i Dawid Kwaśnicki. Nagrody zostały wręczone 26 kwietnia we Fromborku. Uroczystości połączona była z otwarciem wystawy prac uczestniczących w konkursie.

Warto dodać, że konkursy związane z mileniem śmierci św. Wojciecha obejmowały także formy jak: wiersz o św. Wojciechu, konkurs historyczny „Śladami św. Wojciecha”, konkurs fotograficzny, przegląd gazetki szkolnych, konkurs na piosenkę pielgrzymkową, konkurs na witraż (malowany na szkle, wycinany lub malowany na kartkach), a także konkursy na plakat, lampion czy wreszcie konkurs młodych form teatralnych.

Organizatorem całej imprezy był prezydent Gniezna Bogdan Trepiński.

Indywidualnie wygrała Izabela Żybała z ZSZ nr 2, przed Aleksandrą Żuką i Alicją Figiel, obie z Liceum Ogólnokształcącego.

Wśród chłopców najlep-

# SPRAWNI JAK ŻOŁNIERZE

Ponad 50 uczniów ze szkół ponadpodstawowych rejonu kwidzyńskiego wzięło udział w rejonowych zawodach sportowo-obronnych, „Sprawni jak żołnierze”. Indywidualnie wśród dziewcząt wygrała Izabela Żybała z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Kwidzynie, wśród chłopców Marek Grochowski z ZSZ nr 2. Drużynowo najlepsze były dziewczęta z ZSZ nr 2 i chłopcy z Technikum Wikliniarskiego.

W zawodach rozegranych na kwidzyńskiej strzelnicy wystartowało jedenaście 5-osobowych drużyn dziewcząt i chłopców, którzy musieli wykonać: celny okiem w strzelaniu z karabinu sportowego i rzutem granatem do celu, pokonaniem toru przeszkód, skokami w dal oraz zrywką w biegu na 600 m - dziewczęta i 1000 m - chłopcy.

Drużynowo wśród dziewcząt wygrali uczniowie nauczycielki przysposobienia obronnego Katarzyny Szmelter z Technikum Wikliniarskiego. Zwycięska drużyna startowała w składzie: Bartosz Kędziński, Tomasz Czepulion, Jacek Biskup, Grzegorz Kaniec i Stawomir Wieluński.

Drugą lokatę zajęła ekipa reprezentująca Zespół Szkół Rolniczych z Kisielic, a trzecią reprezentacja ZSZ nr 2 w Kwidzynie.

Natomiast najbardziej sprawny dziewczęta okazały się uczennice nauczycielki przysposobienia obronnego Zbigniewa Młotki - Zespołu Szkół Zawodowych nr 2, które występowyły w składzie: Izabela Żybała, Monika Kalisz, Joanna Pudlik, Anna Tals i Joanna Piasecka. Drugą lokatę zajęła drużyna I LO, a trzecią II LO.

Organizatorami bardzo dobrze przygotowanych i przeprowadzonych zawodów byli: inspektor obrony cywilnej Urzędu Miejskiego Andrzej Szpala oraz Zarząd Miejski Jędrzej Obrony Kraju i Kuratorium Oświaty.

10 maja w Kwidzynie odbyły się zawody „Sprawni jak żołnierze” na szczeblu wojewódzkim, a 24 maja będą rozegrane zawody strzełowe dla reprezentacji województwa Polski Północnej.

# OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Kwidzynie rewir III, działając na podstawie art. 955 §1 kodeksu postępowania cywilnego zawiadamia że w dniu 16 czerwca 1997 roku o godz. 10.00 w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie, plac Plebiscytowy 1, w sali nr 15 odbędzie się

II licytacja nieruchomości położonej we wsi Tychnowy, gm. Kwidzyn - działka nr 71/2 o powierzchni 2300m<sup>2</sup>, zabudowana budynkiem mieszkalno-biurowym i produkcyjno-magazynowym, dla której Sąd Rejonowy Kwidzyn prowadzi księgę wieczystą Kw nr 10737. Nieruchomość została oszacowana na kwotę 90 128,00 zł. Cena wywołania wynosi 60 085,33 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania, tj. 9 012,80 zł. Nieruchomość można oglądać w tygodniu poprzedzającym licytację, a dokumentację można przeglądać w kancelarii komornika w Kwidzynie, ul. Piłsudskiego 29/3.

# RODŁO POMOŻE LICEUM

WOSTANIM CZASIE POWSTAŁO W KWIDZYŃSKIEJ STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ I LICEUM OGÓLNO-KSZTAŁCĄCEGO „RODŁO”. JAKO PODSTAWY W ZADANIEM STOWARZYSZENIE POSTAWIŁO SOBIE ORGANIZOWANIE WSPÓŁDZIAŁANIA CZŁONKÓW Z I LO ORAZ INTEGRACJĘ OSÓB I ŚRODOWISK ZWIĄZANYCH Z TĄ PLACÓWKĄ OŚWIATOWĄ.

Stowarzyszenie jest dobrowolnym, samodzielnym i samofinansującym się stowarzyszeniem osób fizycznych, firm i organizacji. Nowo powstała organizacja pragnie organizować różnorodne formy współpracy członków i reprezentowanych przez nie podmiotów, organizować pomoc w realizacji zadań podstawowych, kultury i tradycji szkoły, propagować jej osiągnięcia oraz organizować wspólne przedsięwzięcia w zakresie kulturalnym, sportowym, turystycznym z gronem pedagogicznym, pracownikami uczniami szkoły.

Dyrektor I LO Witold Iwki jest przekonany, że działalność nowo powstałego Stowarzyszenia pomoże szkole w rozwiązaniu wielu problemów nie tylko finansowych, ale i organizacyjnych, zwłaszcza teraz w okresie zbliżania się jubileuszu 60-lecia dawnego Gimnazjum Polskiego i Liceum Ogólnokształcącego.

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe **STAL KOR** 82-500 Kwidzyn, ul. Hallera 71 tel. (055) 79-34-35, fax (055) 79-48-32 DLA TWOJEGO DOMU, SKLEPU, FIRMY... ALUMINIUM - PCV - STAL PRODUKCJA: - Drzwi, okien, witraży, fasad, ścianek działowych, rolet z aluminium i PCV. OFERUJEMY: - Wykonawstwo konstrukcji stalowych, hal, magazynów, kominów, Barierki, świetliki, zadaszenia z aluminium i stali. POLECAMY: - Kompleksowe modernizacje recepcji, biur, sklepów itp. CENY PROMOCYJNE KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTA

 Red.: Od paru tygodni na łamach naszej gazety prezentujemy Czytelnikom sprzedaż samochodów w Auto-Systemie Daewoo mającym swą filię od niedawna w Kwidzynie, w Centrum Handlowym przy ulicy Piłsudskiego 45. O sprzedaży ratulnej samochodów Daewoo rozmawiamy z przedstawicielem Auto-System Daewoo Panem Arkadiuszem Kobyliańskim. Jakże samochodu sprzedaje Auto-System Daewoo? - Nasza oferta to samochody Daewoo - nowy Polonez Caro Plus i Polonez Atu Plus, następne Daewoo Tico, Daewoo Nexia oraz Espero. Red.: Zauważyliśmy, że otwarcie punktu w Kwidzynie przyjęło się. - Tak, oczywiście zauważyliśmy duże zainteresowanie ze strony naszych przyszłych klientów. Red.: Jakie samochody Daewoo kupują najczęściej kwidzyńscy? - Już od zeszłego roku zauważyliśmy w Elblągu spory przyrost klientów z Kwidzyna i okolic interesujących się wszystkimi modelami Daewoo. Jest to uzależnione często od wymogów i potrzeb klientów. Jest to szeroka klientela ludzi młodych, rodzin, emerytów i samotnych. Często klienci wybierają jeden

**MARKET ELZAM** UL. GRUNWALDZKA 2 ELBLĄG tel. 33-51-93 wew. 399 AUTO-SYSTEM DAEWOO NAJTAŃSZY SYSTEM RATALNY JEDYNIENIE 2,8% - ROCZNIE Red.: Słyszałem, że posiadacie krótką, ale ciekawą ofertę? - Posiadamy w Auto-Systemie Daewoo pewną ograniczoną ilość tak zwanych Voucherów, dzięki którym klienci, którzy go otrzymają będą mogli odebrać samochód z lepszym wyposażeniem. Jest ich bardzo mało, nasza oferta jest ograniczona. Przyjmujemy, że do zawarcia umowy wystarczy dowód osobisty i bardzo niewielka kwota pieniędzy. Zapraszamy do nowych punktów sprzedaży Auto-System Daewoo przez cały tydzień od godz. 10.00 do 18.00 w Market Elzam przy ulicy Grunwaldzkiej 2 w Elblągu, tel. 33-51-93 wew. 399, wtorki od 11.00 do 16.00 Dom Handlowy „Fiolet” w Ostródzie, czwartki od 11.00 do 16.00 Dom Handlowy „Nenufar” w Iławie, piątki od 11.00 do 16.00 Centrum Handlowe - Kwidzyn.

**Zarząd Miejski w Kwidzynie** ogłasza II publiczny przetarg ustny nieograniczony na nieruchomość gruntową przeznaczoną pod zabudowę 8 bokami garażowymi, położoną na zapleczku budynku przy ul. Warszawskiej 31-33. Przetarg odbędzie się dnia 23 maja 1997 o godz. 10.00 w sali nr 6 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie. Szczegółowe informacje udzielają pracownicy tut. urzędu, pok. nr 50, tel. 79-42-31 w. 317.

Red.: Słyszałem, że posiadacie krótką, ale ciekawą ofertę? - Posiadamy w Auto-Systemie Daewoo pewną ograniczoną ilość tak zwanych Voucherów, dzięki którym klienci, którzy go otrzymają będą mogli odebrać samochód z lepszym wyposażeniem. Jest ich bardzo mało, nasza oferta jest ograniczona. Przyjmujemy, że do zawarcia umowy wystarczy dowód osobisty i bardzo niewielka kwota pieniędzy. Zapraszamy do nowych punktów sprzedaży Auto-System Daewoo przez cały tydzień od godz. 10.00 do 18.00 w Market Elzam przy ulicy Grunwaldzkiej 2 w Elblągu, tel. 33-51-93 wew. 399, wtorki od 11.00 do 16.00 Dom Handlowy „Fiolet” w Ostródzie, czwartki od 11.00 do 16.00 Dom Handlowy „Nenufar” w Iławie, piątki od 11.00 do 16.00 Centrum Handlowe - Kwidzyn.

**50 lat Szkoły Podstawowej w Sadlinkach** 31 maja o godzinie 11.30 w Szkole Podstawowej w Sadlinkach rozpoczyna się uroczystości związane z 50-leciem placówki. Dyrektorka, Rada Pedagogiczna oraz Komitet Rodzicielski zapraszają wszystkich pracowników i absolwentów na to szczególne święto Szkoły.

KWIDYN '97

Czwarty Plebiscyt na Człowieka Roku - wypełnij kupon

Jak co roku na tych z Państwa, którzy zdecydowali się na udział w Plebiscycie poprzez nadesłanie do redakcji swych nominacji i udział w głosowaniu czekają liczne nagrody w postaci sprzętu AGD, RTV itp. W ubiegłym roku przeszło 30 osób otrzymało radiomagnetofony z kompaktami, mikrofalówki, radia, roboty kuchenne i inny sprzęt gospodarstwa domowego.

W tegorocznej edycji Plebiscytu czeka na naszych Czytelników jeszcze więcej równie atrakcyjnych nagród. Otrzeba zrobić, aby wziąć udział w ich losowaniu?

Zeby ułatwić Państwu wzięcie udziału w Plebiscycie, drukujemy kupon, na którym można podać nazwiska kandydatów do statuetek KWIDYNA '97, wybierając je z zamieszczonej obok listy. W każdej kategorii można wpisać nazwisko tylko jednego z kandydatów. Kupon należy wysłać, naklejając na kartę pocztową lub pocztówkę, lub przynieść osobiście do redakcji (Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodowe 46). UWAGA! Kupon należy dołączyć do kopercata, nie naklejając na kartę, nie będąc brany udziału w losowaniu nagród. Jedną osobę może wypełnić więcej niż jeden kupon.

KWIDYN '97  
Lista kandydatów:

Formularz do wypełnienia z czterema kategoriami: 1. POLITYKA, 2. BIZNES, 3. KULTURA, 4. SPORT. Każda kategoria ma listę nazwisk kandydatów. Na dole formularza jest pole do wpisania imienia, nazwiska i adresu.

BIZNES  
Andrzej Bilip  
Tom Levensalor  
Władysław Zdanowicz  
Dionizy Kopij  
Andrzej Golyga  
Stefan Einberg  
Ryszard Spilit  
Zdzisław Rolbiecki  
Józef Lewandowski  
Konrad Oniszczuk  
Jacek Wilke  
Bogumił Wiśniewski

POLITYKA  
Leszek Czarnobaj  
Roman Bera  
Jerzy Godzik  
Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska  
Marek Sidor  
Zbigniew Koban  
SPORT  
Magdalena Gluchowska  
Jacek Zagor  
Janusz Świder  
Andrzej Hajdukiewicz  
Jan Dubas  
Andrzej Demidowicz  
Marian Wodzisławski  
Beata Ołakowska  
Krzysztof Kowalewski  
Bogdan Zamożny  
Michał Szulc  
Zdzisław Hajdukiewicz  
Andrzej Zep  
Magdalena Walenczewska

Włodzimierz Prociak  
Mieczysław Chiliński  
Michał Nalecz  
Katarzyna Żuka  
Stanisław Wojski

KULTURA:  
Mieczysław Dzikowski  
Zbigniew Bienkowski  
Adam Karaś  
Tadeusz Wiśniewski  
Mieczysław Potręć  
Anna Głogowska-Firlej  
Elżbieta Laurentowicz  
Magdalena Tarasjuk  
Wojciech Kruk  
Elżbieta Boczkowska  
Ryszard Centkowski  
Na wypełnienie kuponu czekamy do 5 czerwca 1997 r. Zapraszamy do zabawy. Nagrody czekają.

WYSTAWA TARANTUL I SKORPIONÓW

Jeśli pamiętają Państwo film „Arachnofobia” Stevena Spielberga i wbrew wszystkim opiniom spodobał się Państwu, na pewno nie ominięcie nowej wystawy, która zawitała do naszego miasta. „Najstraszliwsze Tarantule i Skorpiony Świata” - bo taki tytuł nosi ta ekspozycja, prezentuje nam zwierzęta budzące dotychczas grozę i uczucie wstrętu z drugiej, bardziej racjonalnej strony. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nie wszystkich przekonano może fakt, że pajaki pomagają człowiekowi w walce z insektami oraz, że wiele osób traktuje wchłóconego pupila wielkości dłoni lub 15-centymetrowego skorpiona jako jednego z domowników.

Wystawa ta ma właśnie pokazać nam prawdę o tych tajemniczych i intrygujących stworzeniach. Jest to znakomita okazja, aby obejrzeć żywe okazy tych zwierząt, otrzymać informacje w postaci bogatych opisów i ilustracji. Wystawa sukcesywnie wędrowała po całej Europie, a po ekspozycji w Białymstoku trafiła do Kwidzyna. Oglądając ją można w Teatrze przy ul. Katedralnej 18 w dniach od 8 do 27 maja 1997 r. w godzinach 9.00 - 19.00.

KANONIK NA PARCOURZE

Ponad 50 koni i kilkudziesięciu jeźdźców wystartowało w śródmiędzych zawodach otwarcia sezonu w rejonie kwidzyńskim, organizowanych przez parafię św. Jerzego z miejscowości Tychnowy (gm. Kwidzyn) i LKS Nadwiślanin Kwidzyn. Wśród startujących nie zabrakło próbachu tychnowskiej parafii - kanonika Henryka Rawskiego, dosiadającego konia Korol.

Do startu na parafialnym parcourze z Tychnowych zostali zaproszeni jeźdźcy ze Starogardu Gdańskiego, Poznania, Grudziądza, Rakowa i sekcji jeździeckich Nadwiślanina w Kwidzynie i Nowej Wiosce.

Zawody, które obserwowano ponad 2 tysiące widzów, rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w intencji rolników, jeźdźców i obchojących tego dnia święto swego patrona, świętego Floriana, strażaków z miejscowej OSP. Mszę celebrowali w jednym z najstarszych kościołów na Powislu w p.w. św. Jerzego, patrona jeźdźców, prelat Robert Dzikowski, kanonik Henryk Rawski oraz kanonik Jan Wiśniewski z kurii biskupiej. Po mszy świętej nastąpiło poświęcenie koni i jeźdźców. Jeźdźcy rywalizowali w dwóch klasach L i P oraz w konkursie potęgi skoku.

W klasie P za dokładność zwyciężył Mieczysław Zagor na koniu Perfekt przed Krzysztofem Hartmanem na koniu Dynamika - obaj z Nadwiślanina Kwidzyn oraz Mieczysławem Sarnowskim na koniu Radzun ze Starogardu Gdańskiego.

W konkursie klasy L nie wyłoniono zwycięzcy, gdyż aż osiemnastu jeźdźców miało przejazd bezbłędnie, a konkursowy regulamin nie przewidywał dogryki.

Najbardziej widowiskową konkurencją był konkurs potęgi skoku, w którym zwyciężył Jerzy Krukowicz z KJ Rakowiec, dosiadający klaczy Arna, który pokonał wysokość 180 cm przed zawodnikami Nadwiślanina Kwidzyn - Maciejem Hartmanem na koniu Centalpark, który pokonał wysokość 170 cm i Krzysztofem Hartmanem na Gypsynie, który osiągnął 160 cm.

W przerwach pomiędzy konkursami swoje umiejętności prezentował miejscowy zespół folklorystyczny Wesoła Gromadka MM

TEATR STU W KWIDZYŃNIE

Kwidzyńskie Centrum Kultury zaprasza wszystkich spragnionych dobrego aktorstwa na sztukę „Jerome'a Kilty”, „Kochany Kłamacz”, która 18 maja 1997 r. o godz. 19.00 zagości na deskach kwidzyńskiego Teatru. Sztuka J. Kilty jest próbą sceniczną adaptacji interesującego romansu, jaki toczył się pomiędzy jednym z największych mędrców i kpiarzy XIX oraz XX wieku - Georgem Bernardem Shaw a wybitną angielską aktorką teatralną Beatrice Stellä Cambell. Ten burzliwy romans trwał nieprzerwanie przez 40 lat, głównie drogą korespondencyjną, jednak nie zakończyła go śmierć jednego z kochanków, a list Shawa stwierdzający, że jest on już stary. W postaci bohaterów wcieli-

ła się znakomita para aktorska z krakowskiego Teatru STU: Zbigniew Zapasiewicz i Olga Sawicka, których nie trzeba chyba nikomu przedstawiać.

Krakowski duet aktorski stara się w swój własny sposób zainteresować nas problemami, rodzącymi się między korespondencyjnymi kochankami oraz ich specyficznym podejściem do najważniejszych spraw - świata, życia, miłości. George Bernard Shaw, laureat literackiej nagrody Nobla, przez całe swoje życie słynął z paradoksalnego humoru i przewrotności filozofii życia, co z zderzeniem z postacią Beatrice Cambell wywołuje szereg zaskakujących wniosków i sytuacji.

Reżyserem tego spektaklu jest Zbigniew Zapasiewicz, a całość opracowana jest fragmentami „Enigmy” Variations Edwarda Elgara

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia tego spektaklu. Bilety można nabywać w kasie Teatru.

DZIEŃ MŁODZIEŻY '97. Koncert „Dzemu”

Kwidzyński Parlament Uczniowski, Fundacja „Oświata” oraz Kwidzyńskie Centrum Kultury są organizatorami tegorocznych obchodów Dnia Młodzieży.

Impreza, która odbędzie się 24 maja 1997 r. na placu przed Teatrem, zgromadzi zapewne wiele osób, które są lub czują się młodzieżą.

Jak poinformowała nas Joanna Warmińska - marszałek Parlamentu Uczniowskiego, obchody rozpoczną się około godziny 13.30 przekazaniem młodzieży kluczy do bram miasta przez burmistrza Kwidzyna.

Po uroczystej inauguracji rozpocznie się wielki koncert, który trwać będzie do godz. 22.00 lub 23.00. Na początku wystąpią zespoły, reprezentujące kwidzyńską scenę muzyczną, a wśród nich m. in. „DNA”, „Caroline”, „Inkluz” oraz zawsze wzbudzający zainteresowanie zespół „Marihuana Dealers”. Będzie to tylko przedsmak występy, która czeka nas około godz. 16.00. Wówczas to wystąpi główna gwiazda tego dnia - „DZEM” Legenda polskiego bluesa, rocka oraz wszystkich co się z tym wiąże, od lat wpływa i kształtuje gust odbiorców, wydobywając esencję wspólnego grania. Beno Otębia i spółka prezentują zapewne przegładą całej twórczości zespołu, począwszy od starszych, powszechnie znanych utworów jak „Wehikuł czasu”, „Whisky” czy „List do M.”, do tych nowszych jak „Dzikosmęcego serca”. Potragicznej śmierci Ryszarda Riedla, wokalisty, który ukształtował obraz grupy, nadając mu pewien specyficzny klimat i stając się jego znakiem rozpoznawczym, „Dzem” rozpoczął nowy rozdział w swojej historii z Jackiem Dewdziem jako wokalistą. Chyba nie trzeba żębno namawiać do przyjsia na ten koncert.

Po tej „dzemowej” uczcie „na deser” wystąpią kolejne zespoły z Kwidzyna i okolic. Przewidziana jest także dyskoteka na wolnym powietrzu, jednak w chwili obecnej nie jest to jeszcze do końca ustalone. Uroczystości Dnia Młodzieży zakończą się około godz. 23.00.

Przypominamy, że zgodnie z zarządzeniem Parlamentu Uczniowskiego na terenie Kwidzyna obowiązywał będzie całkowity zakaz sprzedaży alkoholu w tym dniu.

**Ważne przed referendum**  
Powiadamia się mieszkańców miasta Kwidzyna, że spisy osób uprawnionych do udziału w referendum zarządzonym na dzień 25.05.97 r. wyłożone będą w Urzędzie Miasta Kwidzyna Biuro Ewidencji Ludności pokój nr 3 w dniach:  
12.05.97 poniedziałek godz. 14.00-17.00  
13.05.97 wtorek 14.00-17.00  
14.05.97 środa 14.00-17.00  
15.05.97 czwartek 14.00-17.00  
16.05.97 piątek 14.00-17.00  
Osoby zamieszkałe czasowo na terenie Kwidzyna, które chcą wziąć udział w referendum winny złożyć wniosek o wpis do rejestru osób uprawnionych do głosowania do dnia 15.05.97 r.

**Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze KRYSZYNY BELER podziękowania składają córki z rodzinami**  
Pani doktor Elżbiecie Goszczyńskiej-Matysiak za poświęcenie oraz wioleletnią opiekę medyczną nad Mamą Krystyną BELER dziękują córki z rodzinami

**Eleganckie podziękowania, prestiżowe certyfikaty, niepowtarzalne pamiątki okolicznościowe na każdą okazję**  
wykonane nowoczesną techniką **GRAWERTON®**  
Tą techniką realizujemy każdy indywidualny projekt lub pomysł **ORYGINALNIE, TANIO I SZYBKO**  
Dealer w województwie ełbskim: **„S-PRINT”**  
INTROIGATORSTWO, WYRÓB PIECZĄTEK, GRAWEROWANIE KOMPUTEROWE  
Jadwiga Jaskulska  
ELBLĄG, ul. Koszyńskich 11  
tel.(055) 35-18-95  
WIZYTOWKI NA DRZWI, CERTYFIKATY, IDENTYFIKATORY, DYPLOMY, NAGRODY, TABLICZKI OKOLICZNOŚCIOWE, ZNAMIONOWE I NAGROBKOWE, MAŁE SZYLIDY ITP.

**Panu doktorowi Stanisławowi Sławkowi, ordynatorowi oddziału wewnętrznego Szpitala Miejskiego w Kwidzynie oraz całemu personelowi za troskliwą opiekę nad Krystyną BELER dziękuje rodzina**

**JEŻELI CHCESZ ZABEZPIECZYĆ I POMALOWAĆ SWÓJ DOM, MIESZKANIE, STOLARKĘ ŁÓŻ, KONSTRUKCJĘ STALOWĄ**  
**Zapraszamy do nas!!!**  
**SKLEP PATRONACKI POLIFARBU „OLIVA”**  
PRZY UL. SŁOWACKIEGO (PAWILON „RYWAL”) 82-500 Kwidzyn, tel. 31-75 wew. 238  
**OFERUJE FARBY W CENACH FABRYCZNYCH ORAZ WSZELKIE INNE AKCESORIA MALARSKIE**

**MALBORK (Wielbark), ul. Kochanowskiego 106, tel. (055) 72-51-28**  
sprzedaje hurtowo i detalicznie nowych i używanych opon samochodowych prod. zachodniej i krajowej wulkanizacja i komputerowe wyważanie kół

**SENATOR ROMASZEWSKI W KWIDZYŃNIE**  
17 maja będzie gościł w Kwidzynie senator Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniew Romaszewski. Spotkanie z senatorem odbędzie się w sali Technikum Wikliniarskiego w sobotę, 17 maja, o godz. 11.00.



# SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

## SP NOWY DWÓR KWIDZYŃSKINAJLEPSZA W WOJEWÓDZTWIE

Szkoła Podstawowa w Nowym Dworze Kwidzyńskim stanowiła przykład tego, w jaki sposób należy pracować z dziećmi i młodzieżą, aby osiągnąć sukcesy sportowe. Choć w szkole uczy się tylko 150 dzieci, to od kilku lat jest ona zaliczana do najsilniejszych szkół podstawowych w naszym województwie. Największe sukcesy szkoły wiąże się z piłką ręczną dziewcząt. Sekcja piłki ręcznej dziewcząt powstała i prowadziła jest przez nauczyciela WF Jerzego Stankiewicza i istnieje już 10 lat. W ciągu tego okresu sekcja odniosła kilka znaczących sukcesów, spośród których należy wymienić sześciokrotnie tytuł Mistrza Województwa Szkół Wiejskich, trzykrotnie miejsce II, oraz jedno III. Czterokrotnie sekcja uczestniczyła w finałach Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, skąd trzykrotnie przywołała srebrny medal.

(trzeci raz z rzędu) II miejsca w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Drużyna rocznika 1984 jest znacznie bardziej utytułowana i troche bardziej stabilna. Aktualnie w jej skład wchodzi: Teresa Dudek, Anna Brodzik, Agnieszka Byzdra, Katarzyna Widz, Natalia Stefanik, Monika Sulej, Joanna Jaworska oraz Ilona Filar. W tym składzie w dniach 14-15

Dworu Kwidzyńskiego był Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Dziewcząt Elbląg CUP-97. Na ośmiestu startujących w tym turnieju drużyn szczyptomistrzyni z Nowego Dworu wywalczyły III miejsce. Szkoła w Nowym Dworze Kwidzyńskim nie posiada własnej sali gimnastycznej, a dopiero od 3 lat istnieje przy szkole boisko asfaltowe. Wszelkie treningi oraz spotkania odbywają się w



**Stoją od lewej: Agnieszka Byzdra, Ilona Filar, Anna Brodzik, Natalia Stefanik, Monika Sulej, Teresa Dudek, klęczą: Joanna Jaworska i Katarzyna Widz.** marca szkoła zdobyła II miejsce na III Ogólnopolskim Turnieju Dziewcząt w Piłce Ręcznej. Na 8 startujących drużyn z Koszalina, Poznania, Lublina, Gryfina, Szczecina, Nowego Dworu Kwidzyńskiego zajęła miejsce III a Monika Sulej wybrana została najlepszą zawodniczką turnieju. Kilka dni później drużyna J. Stankiewicza uczestniczyła w I Ogólnopolskim Turnieju Piłki Ręcznej im. S. Staszycza w Elblągu, gdzie wśród osiemu walczących drużyn SP Nowy Dwór Kwidzyński zajęła II miejsce, a Monika Sulej wybrana została najlepszą zawodniczką turnieju. Kolejną imprezą z udziałem młodych zawodniczek Nowego

Lekkoatletów z tej szkoły także mogą pochwalnie się cieszyć. Ostatnio uzyskane rezultaty to: W miejsce drugie w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Elblągu, wśród 120 szkół uczestniczących w Szatastwach Biegach Przełajowych, w indywidualnych Biegach Przełajowych klas VI rozegranych na inaugurację sportowego roku szkolnego Monika Sulej zajęła III miejsce na dystansie 1000 m, w Mistrzostwach Wiejskich Szkół Podstawowych w Biegach Przełajowych, gdzie w każdym biegu uczestniczyło ponad 100 osób - w kategorii indywidualnej Agnieszka Nowak zajęła III miejsce na dystansie 1500 m, natomiast Monika Sulej była IV na 1000 m. Wszystkie szkolne sukcesy sportowe, oprócz oczywiście samych zawodniczek odnoszone są dzięki ambitnej pracy Jerzego Stankiewicza. Osiągnięcie tak wysokich wyników było możliwe także dzięki ogromnej pomocy Urzędu Gminy w Kwidzynie w osobie wójta Edwarda Wierzyba oraz dyrektora szkoły Elżbiety Szpecekiej. J. Stankiewicz udało się stworzyć siłą zgraną drużynę, w której solidna praca zawodniczek jak i samego trenera przyczyniła do najlepszych rezultatów. Nie da się ukryć, że Szkoła Podstawowa w Nowym Dworze Kwidzyńskim jest w obecnej chwili najlepszą w województwie elbląskim.

## Z Haczykiem W HERBIE



Tradycją jest się stało, że dzień 1 maja wędkarze Niezależnego Towarzystwa Wędkarskiego w Kwidzynie przygotowują na otwarcie nowego sezonu wędkarskiego. Tradycją jest już także to, że otwarcia tego sezonu NTW dokonuje w Gardle, organizując tam - dzięki uprzejmości władz gminnych, które udostępniły swoje obiekty (jezioro Kamień, stadion i okolice) - Wędkarski Festyn Rodzinny. Oprócz wieńców tradycyjnych, splanikowych zawodów wędkarskich organizatorzy przygotowali inne gry i zabawy, w których uczestniczyli także dzieci i inni członkowie rodzin startujących wędkarzy. Poprzez sędziów, rodzinną zabawę przybliżył ideę wędkarstwa oraz udowodniło, że wędkarstwo nie zawsze musi być samotnym hobby ojca czy też syna. Pomimo niezbyt ciepłego poranka do startu w zawodach zgłosiło się 41 wędkarzy, którzy po ceremonii otwarcia imprezy przez prezesa Zarządu oraz losowaniu stanowisk przez trzy osoby (w składzie: J. Stankiewicz, północnym wiatrem, będącym przyczyną nie najlepszego żerowania ryb. Dowodem na to, że winne było poranne zimno był fakt, że gdy około południa wiatr przycichł, a słońce ociepiło nie tylko powietrze, przyszły zwycięzcy tych zawodów, kol. Mirosław Wilemski z Gardziejewo dwa wymiarowe karpie, które tak jak i inni zawodnicy po zawieszaniu i zmierzeniu wysuśli do jeziora. Kolejne miejsca zajęli następujący kolejni: 2. Sebastian Sądaj

3. Stanisław Górnica  
4. Wojciech Skrajda  
5. Rafał Koncałski  
6. Zdzisław Biesiekierski  
7. Janusz Sierkowski  
Gdy komisja sędziowska podsumowywała wyniki, pozostali wędkarze oraz bardzo licznie przybyli goście kibice zaczęli się wspaniale przygotować oraz kolegom z Gardle (po przedwiośnie doświadczonemu "kucharza" Leszka Pipczyńskiego) wojskową grochówką, ugotowaną na "zbrojewę" wędzono. Rozgrała ona zmarnych wędkarzy oraz przygotowała do dalszej zabawy. W trakcie trwania zawodów odbył się konkurs rybnikowy dla dzieci pt. "Wiosna nad jeziorem". Aż 21 dzieci w różnym wieku złożyło komisji swoje prace, która z niemałym kłopotem wybrała I, I. Ala Komar lat 8  
2. Beata Sabieszewska lat 12  
3. Karolina Broda lat 12  
4. Karolina Okraj lat 12  
Najmłodszym uczestnikiem konkursu był 3,5-letni Paweł Smentak, który za swoją pracę otrzymał czekoladkę.

o siewców, przed Sądajami i Górniczami! Sporo śmiechu dostarczył zbrany prezesa NTW, najeżony i nieustraszony w wędkarskie wodery i worki jutowe, rywalizowali z sobą o pierwszeństwo w pokonaniu całej długości piaskowego brzośka do siatkówki. Tym razem, tylko dzięki temu, że wczesnym zgubił okulary na samym starcie, wygrał ten rywalizację niższej pozycji, któremu jak niektórzy "brzechali". Cały Festyn częściowo sponorsowany przez Browar Heveliusz w Gońsku (oczywiście dobrej jakości piwem), KCSiR Gardleja oraz sklep wędkarski pana Krzysztofa Drożdża w Kwidzynie, zakończył się około godziny 16.00 ogniskiem, przy którym organizatorzy wręczyli upominki i cenę nagrody. Liczne zgromadzonym uczestnikom i kibicom impreza dostarczyła sporo wrażeń, a udział w niej około 200 osób świadczy o tym, że się przyjęła. Kończąc imprezę przez Zarząd podziękował uczestnikom, sponsorom i oczywiście organizatorom za udział i przygotowanie i zaprosił wszystkich na kolejną, która odbędzie się w czerwcu.

**Kalendarz brań:** piątek, sobota, niedziela - cały dzień znosne; poniedziałek - z rana zmienne, wieczorem bardzo dobre; wtorek, środa - cały dzień dobre; czwartek - cały dzień znosne

Zbigniew Sitko

## ... A TERAZ BARAŻE

W niedziele 11 maja br. odbyło się ostatnie spotkanie kwidzyńskiego MTS-u w ramach turnieju grywek III ligi piłki ręcznej mężczyzn. W spotkaniu tym rozpiły się dwa diametralnie różne zespoły MTS Kwidzyna - lider rozgrywek i TOR Łaskowice - "czerwona latarnia" ligi. Jak należało się spodziewać kwidzyńscy nie mieli żadnych problemów z pokonaniem rywala, a spotkanie pozwoliło na poprawienie bilansu bramkowego zespołu.

**MTS:** Stasiewski 1, Grochalski - Graczyk 2, Daszek 5, Jaskiewicz 11, Mroczkowski 10, Kaszubski 4, Saramak, Jurkiewicz, Blonkowski 2, Cichy.  
**TOR:** Suchocki - Zielewski, Pilarski, Grzybowski 2, Chmielewski, Drenowicz 3, Ligmowski, Stępień, Schmidt, Mlynski 1, Sobolewski 1.

Mezż toczył się pod całkowite dyktando gospodarzy, którzy zagrali w tym spotkaniu w rewanżu składem juniorskim. Było to jednak za dużo jak na możliwości TOR-u. Na pocieszenie można dodać, że spotkanie mogło zakończyć się dużo większą wygraną MTS-u. Akcje gości wzbudzały wśród kibiców uśmiech politowania, a najbardziej efektywnymi bramkami MTS-u okazały się strzały: Jaskiewicza (przez całe boisko) oraz Stasiewskiego (rzut karny). Spotkanie zakończyło się wynikiem 40:7 (20:3), co było naprawdę bardzo efektywnym pozeżnaniem rozgrywek III-ligowych.

Po meczu udało nam się porozmawiać z trenerem zespołu Zdzisławem Hajdukiewiczem, na temat spotkania barażowego z AZS-em Uniwersytetu Warszawskiego o miejsce do II ligi, który już w sobotę 18 maja o godz. 18.00 odbędzie się w naszym mieście. **Przećwiczniki nasz w swoim skądzie nie ma znanych nazwisk, niemniej jest to klub akademicki, stanowiący drużynę młodych 20-, 23-letnich ludzi, którzy mają głowę na karku i jeśli pozwolim im się rozwijać, mogą być ciędko. Może być ciężko, jesteśmy nastawieni na walkę, musimy u siebie wygrać jak najwyższą różnicę bramek, aby ten dwumecz już w Kwidzynie został rozstrzygnięty. Na pewno lepiej byłoby grać pierwszy mecz na wyjeździe, bo wtedy wiadomo, ile trzeba nadrobić u siebie, bądź można tam powalczyć nawet o zwycięstwo, jednak jeżeli ma się motywację, chce się wygrać, to nie stanowi to takiego problemu.**

**W pierwszym meczu (w Kwidzynie) na pewno wystąpią bez kontuzowanego Piotra Dunajskiego, który był może zagraw w rewanżu. Pozostali zawodnicy są zdrowi i na pewno przystępnymi**

MW

## GRAND PRIX MTB '97

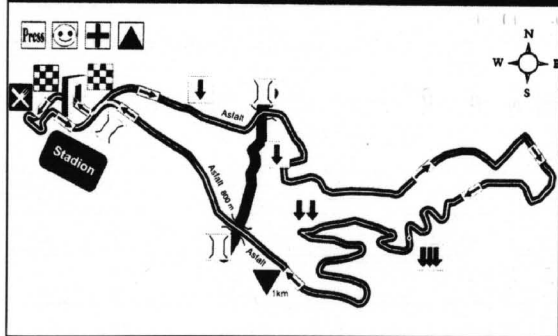
Z wielką przyjemnością informujemy Państwa, iż nasze miasto stanie się areną I edycji Międzynarodowych Wyścigów w Kolarstwie Górskim - Grand Prix MTB'97. Cykl Grand Prix obejmuje pięć wyścigów w różnych miejscach w Polsce (Kwidzyn, Sławno k. Opoczna, Baligród k. Solna, Belchatów, Wałbrzych), w których punktacja liczyła się będzie w końcowej klasyfikacji turnieju, po ostatnim wyścigu w Wałbrzychu.

Turniej organizowany jest przez "Lang Team" sp. z o.o., który prowadzi jedną z najbardziej znanych postaci polskiego kolarstwa zawodowego Czesław Lang, natomiast współorganizatorem kwidzyńskiego wyścigu jest Kwidzyński Centrum Sportu i Rekreacji. Głównym celem tego turnieju, jak podkreślają organizatorzy jest popularyzacja kolarstwa górskiego - tej coraz bardziej zyskującej sobie zwolenników dyscypliny sportu wśród młodzieży i jednocześnie zachęcanie do jej uprawiania. Wyścig stanowi możliwość doskonałego przygotowania zawodników do udziału w najważniejszych imprezach kolarstwa górskiego: Mistrzostwa Europy, czy też Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000.

W wyścigu biorą udział zawodnicy z różnych stron Europy, którzy walczą o tytuły oraz nagrody pieniężne w 6 kategoriach: Elite, juniorzy, juniorzy młodzi, młodzieży, kobiety open oraz Masters. Warunkiem uczestnictwa w wyścigu jest przedstawienie komisji sędziowskiej przed zawodami aktualnej na 1997 karty kolarzkiej; wydanej przez Narodową Unię Kolarską współpracującą z UCI oraz listy startowej. I wyścigi wliczone do turnieju Grand Prix MTB '97 odbywać się będzie w ciągu dwóch dni. Oto szczegółowy program startów i oficjalnych treningów turnieju. Sobota, 17 maja: 8:00 - 8:45 Oficjalny trening dla kategorii: młodzik, juniormłodzik, kobiety, Masters. 8:00 - 9:00 Rejestracja zawodników 9:00 - 9:30 Odpawa techniczna 10:00 - 11:00 Wyścig w kategorii młodzik 11:15 - 12:45 Wyścig w kategorii junior młodszy 13:00 - 14:45 Wyścig w kategorii kobiet open oraz Masters 15:00 - 15:45 Wyścig gwiazd Niedziela, 18 maja: 8:00 - 8:45 Oficjalny trening dla kategorii: junior oraz Elite 8:00 - 9:00 Rejestracja zawodników 9:00 - 9:30 Odpawa techniczna 10:00 - 12:15 Wyścig w kategorii junior 12:30 - 15:15 Wyścig w kategorii Elite 15:20 - 15:30 Ceremonia zamknięcia Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników kolarstwa, nie tylko górskiego, do odwiedzenia areny tych zmagani oraz kibicowania występującym zawodnikom. Cieszymy się z całego tygodnia impreza trafiła do naszego miasta i mamy nadzieję, że na trwałe wpisze się w sportowy kalendarz imprez Kwidzyna.

MW

## E1 - XC COURSE dl. 7.1 km wys. 80 m



## Zarząd Miejski w Kwidzynie

ogłasza publiczny przetarg ustny neoleganczony na sprzedaż garażu jednoboksowego o pow. 11,20 m<sup>2</sup> przy ul. Chopina w Kwidzynie. Przetarg odbędzie się dnia 23 maja 1997 r. o godz. 10.00 w sali nr 6 Urzędu Miejskiego w Kwidzynie. Szczegółowe informacje udzielał pracownicy tutaj. Urzędu pokój nr 51, tel. 4231 w. 317

## TRIUMF ZAKŁADU KARNEGO

1 maja br. odbył się Mistrzostwa Kwidzyna Amatorów w Piłce Ręcznej. Na 7 zgłoszonych wcześniej drużyn stawilo się jednak tylko pięć, co skróciło rozgrywanie tego turnieju. Spotkania rozgrywane systemem każdy z każdym, a sędziował je: Mieczysław Grzybowski z Gołanowa oraz Robert Majdziński z Kwidzyna. Rezultaty rozegranych spotkań: Zakład Karny - Styl - 8:5, Zakład Karny - Domowe Przedzaskole - 13:2, Zakład Karny - Lemgo - 12:6, Zakład Karny - KCSiR - 12:7, Styl - Domowe Przedzaskole

- 13:3, Styl - Lemgo - 12:2, Styl - KCSiR - 10:5, Domowe Przedzaskole - Lemgo - 4:10, Domowe Przedzaskole - KCSiR - 8:10, Lemgo - KCSiR - 9:6. Tabela końcowa: 1. Zakład Karny (D. Ciochki, G. Tul, H. Kryger, M. Jedrzejewski, P. Podlipny, K. Liszewski, R. Jaroszewicz, T. Kozdoba, T. Wejnt, B. Saramak, M. Truchan, A. Opacki) 2. Styl 3. Lemgo 4. KCSiR 5. Domowe Przedzaskole

MW

## Spółdzielnia Kótek Rolniczych w Prabutach, ul. Malborska 6

### ogłasza przetarg

na sprzedaż ciągnika **URSUS U-1222, rok prod. 1986, cena wywoławcza 25 000,00 zł.** Przetarg odbędzie się w dniu 21.05.1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie SKR.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić przed przetargiem w kasie SKR. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Ponadto informujemy, że Spółdzielnia nasza prowadzi sprzedaż komisową ruchomości.

Wszelkie informacje o przetargu oraz sprzedaży komisowej można uzyskać w dni pracujące w godz. 8-14 pod nr telefonu 78-22-68, 78-20-96.

200150



# DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 20 (213) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • TORUŃSKIE 15.05.1997 r.

## Renesans rycerskości?

W odrestaurowanym Dworze Artusa, odbywały się obrady II Kapituły Rycerstwa Polskiego. Do Gdańska jechali się przedstawiciele niemal wszystkich bractw rycerskich działających w Polsce. Widzowie mogli podziwiać przemarsz kawalkady rycerskiej, która ulicą Długą udała się na obrady do Dworu Artusa. Kapituła przyjęła treść, Reguły Rycerskiej i Kodeks Rycerstwa Polskiego. Wybrano Helmana Rycerstwa Polskiego - został nim Tadeusz Bagliński, Wielki Fehmistrz z Gdańskiej Szkoły Fehmtunku. W Dworze Artusa przedłożono Księgę Rycerstwa Polskiego (tego współczesnego), w której znajdują się bractwa rycerskie oraz pasowani rycerze.

A "ku uciesze współpółstwa i dla gawiedzi", na przedprożach Artusowego dworu odbywały się pokazy walk pieszych oraz popisy taneczne. W Bazylice św. Mikołaja odprawiona została msza św., w której stan rycerski oddano pod opiekę Panu Bogu. Zawsze to bezpiecznie, przynajmniej do czasu kiedy dostąpimy pełnego renesansu rycerskości...

## Gminy morskie o...wakacjach

W Jastrzębiej Górze odbędzie się wkrótce walne zgromadzenie Związku Miast i Gmin Morskich. Do związku należą wszystkie gminy nadmorskiego pasa - z terenu Ziemi Puckiej - Hel, Jastarnia, Władysławowo, Krokowa, Puck.

Władysławowo zaproponuje dwa tematy: krytyczną dyskusję nad ustawą o portach i przystaniach morskich, uchwaloną niedawno przez parlament oraz kwestię tzw. stref wakacyjnych w Polsce. Chodzi o wydłużenie sezonu letniego. W myśl tego pomysłu, wakacje szkolne odbywałyby się w różnych regionach Polski w różnych terminach. Takie rozwiązanie pozwoliłoby gminom nadmorskim, które w coraz większym stopniu żyją z turystyki, na wydłużenie dotychczasowego zaledwie dwumiesięcznego sezonu o następne dwa miesiące.

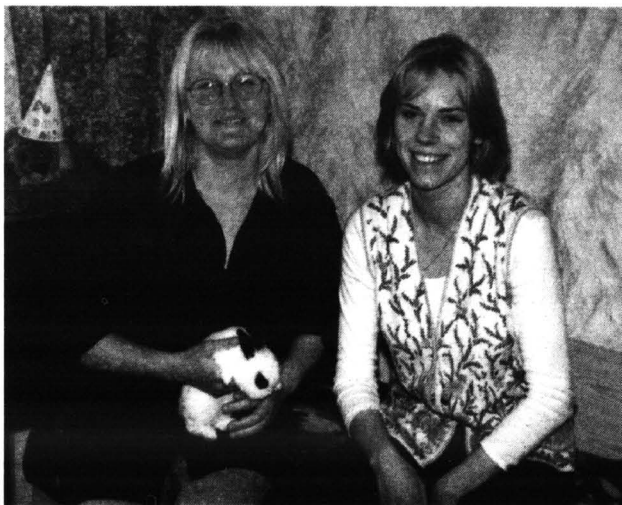
Tylko co na to uczniowie?

## RODZINNE ŚRODOWISKO NATURALNE

Kłopoty wychowawcze, ekonomiczne, i nierzadko wychowawcy z przypadku, to główne problemy, z którymi współcześnie borykają się domy dziecka w województwie gdańskim.

- Polski system, na którym oparte jest funkcjonowanie domów dziecka, już dawno przestał spełniać swoje zadania. Doskonale sprawdzał się w latach powojennych, gdy było dużo sierot i półsierot wojennych. W dzisiejszych czasach, gdy placówki te przepełnione są tak zwanymi sierotami społecznymi, jego funkcjonowanie powinno przejść do lamusa - twierdzi Henryka Sadowska, współzałożycielka Rodzinnego Domu Dziecka w Kościerzynie.

Czytaj na str. 3



Henryka Sadowska z Sylwią, wychowanką Rodzinnego Domu Dziecka

## Strefa „Jantar”

Wojewoda elbląski powierzył Zdzisławowi Olszewskiemu stanowisko pełnomocnika ds. tworzenia Elbląskiej Strefy Ekonomicznej i Euroregionu „Jantar”.

Z. Olszewski będzie reprezentował wojewodę w prowadzeniu spraw formalnoprawnych i merytorycznych, prowadził rozmowy z instytucjami, oraz zmierza do przygotowania niezbędnych dokumentów. Przewiduje się, że organizacyjno-prawne podstawy takiej strefy powinny być gotowe do połowy przyszłego roku.

## Kierunek Szwecja

W połowie czerwca prom pasażersko-samochodowy Polskiej Żeglugi Bałtyckiej zacznie pływać z Gdańska do Nynashamn koło Sztokholmu. Nynashamn jest satelitą stolicy Szwecji, do centrum jedzie się niepełną godzinę kolejką podmiejską.

Według Roberta Williama, zastępcy dyrektora PZB w najbliższych dniach na linię ze Szwecją do Malmö, wejdzie całkowicie przebudowany prom „Pomerania”. Statek uzyskał jeszcze jeden pokład, zmieniono wyposażenie kabin i część gastronomiczno-handlowo-rekreacyjną, a także nowoczesny system ratowniczo-ewakuacyjny.

PZB utrzyma także dotychczasowe połączenie Gdańska z Oxelosund, portu leżącego około 120 km od Sztokholmu, gdzie pływa „Rogalin”.

## Gdyńska Omega wędzi w... Janowie

Jak pisze Katarzyna Kozłowska, na zlecenie gdyńskiej spółki Omega, Zakłady Mięsne w Janowie - po ośmiomiesięcznej przerwie - rozpoczęły skup żywca i produkcję.

- W marcu Omega złożyła propozycję kupna większościowego pakietu akcji. Decyzję w sprawie sprzedaży zarząd XIII NFI, który jest naszym głównym udziałowcem, podejmie prawdopodobnie już w maju - mówi Henryk Kłapiszewski, wiceprezes Zakładów Mięsnych Janowiec.

Oprócz gdyńskiego przedsiębiorstwa zakładem interesują się także inne firmy. **cd. na str. 2**

## Medium na wsi

W województwie elbląskim został uruchomiony program MEDIUM II. Jego celem jest wspieranie indywidualnej przedsiębiorczości osób niepełnosprawnych oraz zapewnienie zatrudnienia niepełnosprawnym w małych miasteczkach oraz na wsi.

Niepełnosprawni do 50 lat (kobiety) i 55 lat (mężczyźni) mogą na korzystnych warunkach uzyskać kredyt w wysokości 25 tys. zł na rozwój działalności gospodarczej. Kredyt spłaca się przez 4 lata i jednorazowo oprocentowany jest w wysokości 5%. Kredyt dotyczy również pracodawców, którzy za każde nowo utworzone miejsce dla osoby niepełnosprawnej mogą uzyskać kredyt do wysokości 25 tys. zł.

**PPHU MAFRA**  
Wysoka jakość za rozsądną cenę

**OKNA, DRZWI  
i FASADY  
z PCV i ALUMINIUM**  
w systemie SCHÜCO  
Produkcja - sprzedaż  
montaż

Zakład produkcyjny: KOŃCZEWICE  
tel. (055) 71-13-22  
Sprzedaż: Tczew, ul. Gdańska 52 A  
tel. (069) 31-29-85  
**POSZUKUJEMY  
PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH**

**MINERALS  
TECHNOLOGIES**

**SMI Poland Sp. z o.o.**  
w Kwidzynie  
Oddział  
amerykańskiego koncernu

zatrudni od zaraz energiczną osobę z:

- dobrą znajomością języka angielskiego
- umiejętnością obsługi maszyn biurowych
- prawem jazdy  
do pracy w sekretariacie

Oferujemy ciekawą pracę  
oraz atrakcyjne warunki finansowe

Informacje uzyskać można pod numerem  
telefonu (055 79) 80-40 lub (055 79) 87-18  
w godzinach 7.00-15.00  
Oferty wraz z CV można nadsyłać pod adresem:  
**SMI Poland Sp. z o.o.**  
ul. Lotnicza 1  
82-500 Kwidzyna



## Włoska fantazja w Genewie

Opel signum (powyżej), jako studium futurystyczne - na tle pozostałych gwiazd autosalonu - chyba najmniej odbiegają od kształtu, jaki otrzyma w produkcji seryjnej.

Szczegóły  
na kolumnach  
Auto-Moto  
str. 6-10

## Cud prawdziwy, czyli żuławska kolej

Chyba już nikt nie wierzył, że po Żuławach i Mierzei Wiślanej znów zacznie kursować kolejka.

Wydawało się, że na zawsze zniknęła z krajobrazu kolejna atrakcja turystyczna, nie mówiąc już o stałe zwiększających się kłopotach z dojazdami na Mierzeję. Proces ratowania kolejki przebiegał dwutorowo: wpis do rejestru zabytków i znalezienie nowego właściciela po DOKP Gdańsk.

cd. na str. 2

PON.-PIĄT.  
8.00-20.00  
SOBOTA  
10.00-15.00

Dojechać łatwo  
jeszcze łatwiej dozwonić się !!!

Mobil  
525 525  
OPEL  
ZAPRASZAMY

**SERWIS Haller**  
Gdańsk Osowa, obwodnica Trójmiasta

# WYBIERZ SOBIE LEKARZA

**W**e wszystkich miejskich przychodniach zdrowia w Elblągu wprowadzony jest system wolnego wyboru lekarza. Pacjenci powinni osobiście wypełnić deklarację, którą otrzymają w swojej przychodni. Elblążanie powinni wybrać lekarza, u którego chcą się leczyć od 1 lipca br.

Od kilku lat w elbląskich przychodniach funkcjonuje wolny wybór lekarzy dziecięcych. Natomiast w przychodni przy ul. Modlińskiej pacjenci leczą się u wybranych lekarzy od pięciu lat.

Kierownik tej przychodni - lek. Antonina Krajewska uważa, że system ten w praktyce sprawdził się. Zadowoleni są zarówno pacjenci, jak i lekarze. Pacjenci, lecąc się u jednego lekarza, nie czują się anonimowymi numerkami z rejestracji. Znają swojego lekarza, ufają mu. Wolny wybór lekarza zapewni również jakość świadczonych usług. Lekarze pracujący w tym systemie lepiej zarabiają. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, lekarz z wyboru otrzyma co kwartał pensję wyższą o 700 do 1000 zł. Musi jednak leczyć się u niego co najmniej 1500 pacjentów (maksymalnie 3 tys. osób).

## Szansa dla synagogi

Brak szacunku dla pomników przeszłości i dotychczasowa bierność ze strony służb odpowiedzialnych za ochronę zabytków mogą doprowadzić do zniknięcia z powiańskiego krajobrazu jednej w województwie elbląskim i jednej z nielicznych w Polsce Północnej bożnicy żydowskiej - synagogi, która powoli popada w ruinę. Jedyną działalność konserwatorską ograniczyła się dotychczas do wywieszenia tablicy „Budynki grozi zawaleniem”.

W państwowej służbie ochrony zabytków w Elblągu poinformowano, że zostały już podjęte konkretne działania w sprawie ratowania zagrożonej katastrofą budowlaną zabytkowej bożnicy. Dotychczas z pieniędzy samorządowych, na wniosek miejskiego konserwatora zabytków, ogrodzono budynek i wykonano niezbędne prace zabezpieczające oraz wystąpiono o odebranie obiektu dotychczasowemu właścicielowi, który nie zrobił nic, aby zabezpieczyć obiekt przed ruiną. Konserwator jest przekonany, że obiekt zostanie przekazany samorządowi, który już teraz myśli jak podziwiać synagogę z upadku.

## WYSYPISKA DO WYBORU

Jedną z największych - a może i największą - proekologiczną inwestycją na Ziemi Puckiej jest kompleksowe zagospodarowanie odpadów komunalnych. Udział w programie bierze sześć gmin naszego regionu a prowadzi go Komunalny Związek Gmin. Firma Ekolog Systems, która opracowuje dane techniczne i strategię tego przedsięwzięcia, przedstawiła ostatnio sześć

wariantów przyszłej gospodarki.

Wanenty te za pośrednictwem Komunalnego Związku Gmin, który prowadzić będzie to wielkie przedsięwzięcie, trafiły do gmin. Sześć propozycji różni się kosztami wprowadzenia, które są konsekwencją wybranej techniki. Samorząd zastanawia się nad przedstawionymi propozycjami i wybiorą najlepszy, optymalny, ekonomiczny.

## Szkola w... fekaliach

Na powierzchni ponad 1500 m<sup>2</sup> w pomieszczeniach piwniczo-magazyńnych II Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie wypłynęły ogromne ilości fekaliów. Straty szacowane są na ponad 30 tys. zł. Najprawdopodobniej przyczyną był zatok w miejskiej kanalizacji sanitarniej w okolicach szkoły.

Zalaniu uległy m.in. pomieszczenie, które służyło jako szkolna biblioteka, a w którym zgromadzone oprócz lektur także książki do nauki języka angielskiego, ofiarowane szkoły przez Korpus Pokoju i Fundację im. Stefana Batorego, szatnie, a w nich ponad 300 szafek, w których uczniowie trzymali stroje do wychowania fizycznego, dresy, obuwie sportowe, podreczniki, przybory plastyczne. Zniszczone zostały także pomieszczenia, służące szkole jako sali gimnastyczne, w których w lutym położono nową wykładzinę, magazyno-

nek, w którym trzymano sprzęt gimnastyczny; materace, piłki, stroje i obuwie sportowe, magazyn przyposobienia obronnego, a w nim torby sanitarne i maski gazowe oraz magazyn ze sprzętem nagłaśniającym i grającym, wykorzystywanym przez szkolny zespół muzyczny oraz kilka tysięcy notesów, które szkoła otrzymała jako darowiznę.

Specjalna komisja uznała, że przyczyną wycieku był zatok w miejskiej kanalizacji w pobliżu szkoły. W wyniku tego do pomieszczeń piwniczo-magazyńnych wypłynęło kilka tysięcy metrów sześciennych nieczystości. Specjaliści oszacowali wstępnie straty na ponad 30 tys. zł. Dyrektor szkoły będzie domagał się rekompensaty od Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które zajmuje się utrzymaniem urządzeń sanitarnych i kanalizacyjnych w Kwidzynie.

## Studia w Elblągu

Obecnie w Elblągu studuje ponad tysiąc osób. Liczba elbląskich studentów wzrosła w ciągu najbliższych pięciu lat przynajmniej o połowę. Zakłada się, że w 2010 roku wskaźnik scholaryzacji w regionie wyniesie 25 procent.

A zatem wszystko wskazuje na to, że miasto w niedługim czasie awansuje do rangi ośrodka akademickiego.

W Elblągu obecnie funkcjonują: Oddział Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej, Kolegium Naukiwskie i Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych. Do istniejących uczelni w październiku ma dołączyć Elbląska Wyższa Szkoła Humanistyczna. Z ofertą uruchomienia zajęć w Elblągu wystąpił również rektor Uniwersytetu Gdańskiego.

## „Wodociągi” czyszczą

Grudziądzkie „Wodociągi” przystąpiły do sukcesywnego czyszczenia sieci wodociągowej na terenie miasta. Sprzątanie będzie odbywało się głównie w rejonie śródmieścia, gdzie występują bardzo stare, zarosnięte żelazem i o matych przekrojach przewody.

Prace te pozwalają na rezygnację z ich planowanej wymiany, co byłoby bardzo uciążliwe dla odbiorców wody.

Rury zostaną wyczyszczone urządzeniem wysokociśnieniowym „WOMA”. PWiK szacuje, że prace trwać mogą kilka miesięcy. W tym czasie mogą być okresowo zakłócenia w dostawie czystej wody dla odbiorców zlokalizowanych w rejonie prowadzonych prac.

Czyszczenie sieci ma służyć nie tylko poprawie jakości wody. Jej efektem będzie także poprawa ciśnienia wody dostarczanej odbiorcom.

## Wścieklizna przegrywa

W ubiegłym roku w województwie elbląskim stwierdzono 185 przypadków wścieklizny u zwierząt. Więcej przypadków stwierdzono jedynie w województwie radomskim - 211 oraz w województwie kieleckim - 193.

Według danych Departamentu Weterynarii za trzy kwartały 1996 r. Polska zajmowała pod tym względem pierwsze miejsce w Europie.

Wścieklizna nie ominęła rejonu Kwidzyna. Co gorzej, pojawiły się również przypadki zachorowania na tę wyjątkowo niebezpieczną chorobę bydła. Aby temu przeciwdziałać, zorganizowano zrzuć szczepionkę z samolotów. Wiosną ubiegłego roku zrzucono

ok. 30 tysięcy szczepionek na terenie 12 gmin, w tym siedmiu gmin podkwidzińskich oraz pięciu malborskich. Akcja jesienna przeprowadzona w ubiegłym roku objęła już 32 gminy, na terenie których zrzucono 60 tysięcy przynęt-szczepionek. Cała akcja przyniosła rezultaty, gdyż od stycznia do marca ubiegłego roku zanotowano 49 przypadków wścieklizny, natomiast w trzech pierwszych miesiącach tego roku jedynie 9. Żadnego przypadku wścieklizny nie stwierdzono w rejonie Kwidzyna. W ubiegłym miesiącu jedynie przypadki, jakie zanotowano, dotyczyły chorego jelenia w Elblągu i trzech lisów w rejonie Malborka.

## Cud prawdziwy, czyli żuławska kolej

cd. ze str. 1

Wystąpił do Państwowej Służby Ochrony Zabytków, z której na początku kwietnia przyszła decyzja o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wpisania do rejestru zabytków województwa elbląskiego żuławskiej kolei wąskotorowej wraz z historycznymi urządzeniami i budynkami.

Od początku roku burmistrz Nowego Dworu Gd. Zbigniew Piórkowski czynił starania o przejęcie Gdańskich Kolei Dojazdowych, czyli tejże kolejki przez Centralny Okręg Kolei Państwowej w Warszawie. Ci ostatni chęć wyrażali, ale pod pewnymi warunkami m.in. na 3 lata, tytułem próby, w którym to czasie kolej powinna zyskać pełną rentowność oraz pomoc rzeczową i finansową od władz terenowych (np. poprzez uruchomienie funduszu aktywnego zwalczania bezrobocia, zwolnienie z podatków, prowadzenie akcji reklamowej).

Istnieje realna szansa, że kolejka będzie jeździć już w tym roku.

## Gdyńska Omega wędzi w... Janowie

cd. ze str. 1

W tej chwili działa tylko jeden z pięciu istniejących działów zakładu - dział produkcji żelniczej.

„Wiemy, że jeżeli inwestorem strategicznym zostanie Omega, oprócz uboju rozpoczniemy także przetwórstwo, czyli robiliśmy i wykrawanie mięs oraz produkcję wędlin - zapewnia Henryk Klapiszewski.

Istnieje także szansa na powrót pewnej grupy pracowników, którzy musieli odejść z związku z wstrzymaniem produkcji. Na razie zatrudnionych jest ok. 60 osób. Problemy przedsiębiorstwa wiążą się z długiem, który wraz z odsetkami przekroczył wartość dwóch milionów złotych.

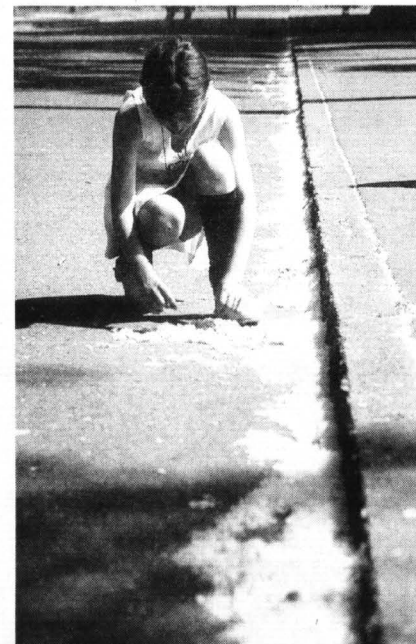
Dziś zakłady w Janowie, placąc gotówką, skupują od 190 do 250 tuczników dziennie. Odbiorcami mięsa są zakłady mięsne, hurtownie i prywatni nabywcy.

Skontaktowaliśmy się z przedstawicielem Omegi i zapytaliśmy, dlaczego, niejako pod ich bokiem, musiły zbankrutować gdyńskie Zakłady Mięsne. Usłyszelśmy, że „jesli ktoś bardziej chce zbankrutować, to trudno jest mu w tym przeszkodzić”...

## Topolowy „śnieg”

Na całym Pomorzu, jak prawie w całej Polsce - w parkach, przy ulicach, na osiedlach rosną topole. Sadzone ponad 30 lat

temu w akcji „100 milionów drzew na 1000-lecie Państwa Pol-



skiego” są teraz ogromnymi drzewami. W maju z pękających owoców topoli wydostają się nasiona ukryte w puszystych włoskach, wytwarzanych przez egzemplarze żeńskie, unoszą się w powietrzu, zasmiecają ulice. Wiele osób uważa, że puch ten ma silne właściwości uczulające. Niestety, gdyż jest on absolutnie nieszkodliwy - czytamy w miesięczniku „Kwiatnik”.

Alergie u niektórych osób może natomiast powodować pyłek topoli, pochodzący z egzemplarzy męskich. Niewidoczny gołym okiem, wpada niesiony przez wiatr do naszych domów, biur czy samochodów. Badania stwierdzają jego obecność nawet w miejscach oddalonych o wiele kilometrów od pylących drzew. Szczyt kwitnienia topoli przypada w Polsce na marzec i kwiecień - w każdym metrze sześciennym powietrza unoszą się wtedy tysiące, a niekiedy nawet miliony pyłków. Nos alergika reaguje już na 30 pyłków w tej objętości powietrza.

Te maleńkie cząsteczki, o średnicy poniżej 10 um, wnika do układu oddechowego. Typowe objawy uczulenia to podrażnienie i zapalenie spojówek, kichanie i wodnisty katar (tzw. sienny), a nierazko groźne napady duszności (astma oskrzelowa). Pojawienie się w powietrzu

białego puchu topoli jest zapowiedzią dla alergików, że wkrótce ustąpić ich dolegliwości.

Wiosną oprócz topoli kwitną inne rośliny, których pyłki są roznoszone przez wiatr i mogą uczulać. Najwcześniejsze, bo w lutym i marcu, kwitnie leszczyna i olcha, potem większość drzew, traw i bylin. Jeśli zaobserwujemy u siebie opisane objawy, niekoniecznie musi je powodować pyłek topoli. Po sezonie pylenia warto się zgłosić do lekarza alergologa i poddać testom, by wykryć, które rośliny są przyczyną naszego złego samopoczucia.

Jak mają się zachowywać osoby, które cierpią na tego typu uczulenia? To oczywiście, że powinny unikać spacerów. Całkowita eliminacja czynników uczulających jest jednak niemożliwa - możemy tylko zmniejszyć ich liczbę. W domu nie należy otwierać okien, warto także kupić dobry filtr czyszczący powietrze. Przenośne filtry mają wielkość pudełka do butów. Podłączone do prądu, zasysają powietrze i dzięki systemowi filtrów zatrzymują domowy kurz, pyłki roślin, roztozca, dym z papierosów.

Alergie na pyłki można też leczyć - przed sezonem pylenia warto przyjąć szczepionki odczulające lub leki, które łagodzą, a niekiedy likwidują przykre objawy. Kurację prowadzi się pod kierunkiem lekarza.



**Bank Pocztowy S.A.**

Bank Pocztowy S.A. Oddział Okręgowy w Gdańsku poprzez sieć swoich filii oferuje kredyty konsumpcyjne: gotówkowe i bezgotówkowe na zakup samochodów.

Zapraszamy do siedzib filii BP SA ter

KARTUZACH, ul. Parkowa 1, tel. 84 03 13  
 KOŚCIERZYŃ, ul. 3 Maja 3, tel. 86 61 36  
 PRUSZCZU GDAŃSKIM, ul. Chopina 1, tel. 82 35 13  
 STAROGARDZIE GDAŃSKIM, ul. gen. Hallera 17, tel. 069 16 23 380  
 TCZEWIE, ul. Dąbrowskiego 7, tel. 069 31 27 79

Bank Pocztowy S.A. - Twój Przyjaciel w życiu i pracy

# Nie chcą budynków socjalnych

Mieszkańcy kwidzyńskiego osiedla Zacisze zaprezentowali przeciwko lokalizacji na tym osiedlu budynków socjalnych Międzywielce w nim mieszkać osoby wyeksploatowane lub ubogie, bez źródeł utrzymania. Zdaniem mieszkańców Zacisza, tego typu budynki nie powinny być zlokalizowane w pobliżu tradycyjnego budownictwa.

Protest rozpatrywany był przez Zarząd Miasta, który uznał, że nie zamierza negocjować z mieszkańcami na temat lokalizacji jakichkolwiek obiektów.

Mieszkańcy obawiają się, że do budynków socjalnych będą trafiać osoby z marginesu społecznego. W ubiegłym roku Zakład Gospodarki Mieszkaniowej wyeksploatował osoby, które nie tylko nie płaciły czynszu, ale i dewastowały lokale.

Burmistrz Jerzy Godzik zwrócił uwagę, że w budynkach socjalnych nie będą tylko mieszkańcy osoby, które - jako to określił - źle się sprawniają.

Przedzie wszystkim ideą budownictwa socjalnego jest budowanie lokali dla rodzin bez źródeł utrzymania i osób ubogich.

W przypadku osiedla Zacisze miasto chce stworzyć możliwość rozwoju. Zacisze przez wiele lat było niedoінwestowane. Wyraził nadzieję, że w stosunkowo krótkim czasie stworzona zostanie na osiedlu odpowiednia infrastruktura.

Przedzie wszystkim ideą budownictwa socjalnego jest budowanie lokali dla rodzin bez źródeł utrzymania i osób ubogich.

W przypadku osiedla Zacisze miasto chce stworzyć możliwość rozwoju. Zacisze przez wiele lat było niedoінwestowane. Wyraził nadzieję, że w stosunkowo krótkim czasie stworzona zostanie na osiedlu odpowiednia infrastruktura.

# Samorząd pomoże

Projektowany ośrodek pobytu dla osób niepełnosprawnych umysłowo w Pucku może liczyć na poparcie ze strony władz miasta. Członkowie stowarzyszenia "Razem" zabiegają także u innych gmin o poparcie dla tego projektu. Budowa ośrodka trafia na złe przyjęcie i bardzo kontrowersyjny protest sąsiadów przyszłego budynku. Jednak w środowisku władz samorządowych inicjatorzy mogą liczyć na pełne zrozumienie i poparcie. Miasto zdecydowało się przekazać na budowę ośrodka około siedemdziesięciu tysięcy złotych (w dwóch ratach). Decyzja ta zapadła jednogłośnie, poparli ją wszyscy szesnastu radnych obecnych na ostatniej sesji w ratuszu.

**K**łopoty wychowawcze, ekonomiczne, i nierzadko wychowawcy z przypadku, to główne problemy, z którymi współcześnie borykają się domy dziecka w województwie górnośląskim.

- Polski system, na którym oparte jest funkcjonowanie domów dziecka, już dawno przestał spełniać swoje zadanie. Doskonale sprawdził się w latach powojennych, gdy było dużo sierot i później wojennych. W dzisiejszych czasach, gdy placówki te przepełnione są tak zwanymi sierotami społecznymi, jego funkcjonowanie powinno przejść do lamusa - twierdzi Henryka Sadowska, współzałożycielka Rodzinnego Domu Dziecka w Kościerzynie.

Konwencja praw dziecka silnie akcentuje prawo dziecka do wychowania w jego naturalnym środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia, w warunkach zapewniających prawidłowy rozwój fizyczny, moralny i społeczny. W przypadku czasowego lub stałego pozbawienia dziecka naturalnego środowiska rodzinnego zaleca się przede wszystkim stosowanie wobec niego adopcji lub umieszczanie go w rodzinie zastępczej. Umieszczenie dziecka w placówce opiekuńczej, jakim jest dom dziecka, powinno być ostatecznością.

Niestety, w życiu codziennym prawa dziecka w Polsce są zupełnie nieobecne w świadomości społecznej.

Co prawda w Ministerstwie Edukacji Narodowej opracowywane są już programy rozszerzające formułę rodzin zastępczych tzw. kontraktowych, które będą przygotowywane pod względem psychologicznym i pedagogicznym do przyjęcia dziecka aż do wyjaśnienia jego sytuacji prawnej, oraz rodzinnych domów dziecka. Niestety, jeszcze długa droga zanim wejdzie to w życie.

Podobnie ma się rzecz z adopcją. Sądy rodzinne w Polsce rocznie rozpatrują ponad 4000 wniosków o adopcję. Powszechnie jest ona krytykowana, przede wszystkim, ze względu na przewlekłość, zdecydowanie rzadziej na jej tak zwaną tajność i brak zainteresowania się sądów losem przyszłopobytowanych dzieci, a zwłaszcza tych adoptowanych za granicą. W Polsce adoptowanie dziecka nadal jest wstydem, dlatego tak nagminnie procesy adopcji są utajniane.

Najlepszą i najbardziej realną w Polsce formą opieki nad dzieckiem są rodziny dom dziecka.

Powstały one w 1958 roku na bazie ognisk rodzinnych. Na Wybrzeżu pierwszy taki dom powstał w Kościerzynie, w Hucie, założony przez Władysława i Antoniego Piskowskich. Drugi powstał w Kościerzynie z inicjatywy Henryki i Marka Sadowskich. Ich dom powstał siedem lat temu, jak twierdzą, z pobudek emocjonalnych.

Przeznaczeniem domów dziecka jest, że jest to szacunek i posłuszeństwo. Nie wiedzieliśmy, jak można obchodzić święta. Zaczęła się trudna dla nas wszystkich droga. Musieliśmy nauczyć się, metodą prób i błędów, jak żyć w nowej sytuacji, jak wychowywać tyle dzieci o różnych uosobieńiach.

Najlepszą i najbardziej realną w Polsce formą opieki nad dzieckiem są rodziny dom dziecka.

Powstały one w 1958 roku na bazie ognisk rodzinnych. Na Wybrzeżu pierwszy taki dom powstał w Kościerzynie, w Hucie, założony przez Władysława i Antoniego Piskowskich. Drugi powstał w Kościerzynie z inicjatywy Henryki i Marka Sadowskich. Ich dom powstał siedem lat temu, jak twierdzą, z pobudek emocjonalnych.

Przeznaczeniem domów dziecka jest, że jest to szacunek i posłuszeństwo. Nie wiedzieliśmy, jak można obchodzić święta. Zaczęła się trudna dla nas wszystkich droga. Musieliśmy nauczyć się, metodą prób i błędów, jak żyć w nowej sytuacji, jak wychowywać tyle dzieci o różnych uosobieńiach.

Przeznaczeniem domów dziecka jest, że jest to szacunek i posłuszeństwo. Nie wiedzieliśmy, jak można obchodzić święta. Zaczęła się trudna dla nas wszystkich droga. Musieliśmy nauczyć się, metodą prób i błędów, jak żyć w nowej sytuacji, jak wychowywać tyle dzieci o różnych uosobieńiach.

Przeznaczeniem domów dziecka jest, że jest to szacunek i posłuszeństwo. Nie wiedzieliśmy, jak można obchodzić święta. Zaczęła się trudna dla nas wszystkich droga. Musieliśmy nauczyć się, metodą prób i błędów, jak żyć w nowej sytuacji, jak wychowywać tyle dzieci o różnych uosobieńiach.

Przeznaczeniem domów dziecka jest, że jest to szacunek i posłuszeństwo. Nie wiedzieliśmy, jak można obchodzić święta. Zaczęła się trudna dla nas wszystkich droga. Musieliśmy nauczyć się, metodą prób i błędów, jak żyć w nowej sytuacji, jak wychowywać tyle dzieci o różnych uosobieńiach.

Przeznaczeniem domów dziecka jest, że jest to szacunek i posłuszeństwo. Nie wiedzieliśmy, jak można obchodzić święta. Zaczęła się trudna dla nas wszystkich droga. Musieliśmy nauczyć się, metodą prób i błędów, jak żyć w nowej sytuacji, jak wychowywać tyle dzieci o różnych uosobieńiach.

Przeznaczeniem domów dziecka jest, że jest to szacunek i posłuszeństwo. Nie wiedzieliśmy, jak można obchodzić święta. Zaczęła się trudna dla nas wszystkich droga. Musieliśmy nauczyć się, metodą prób i błędów, jak żyć w nowej sytuacji, jak wychowywać tyle dzieci o różnych uosobieńiach.

# RODZINNE ŚRODOWISKO NATURALNE

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce

rodzeństwu Zalewskim. Zabierali je nawet na wspólne wakacje. Po dwóch miesiącach wspólnego przebywania podjęli decyzję o przystąpieniu ich do stałej.

- Gdy odbyliśmy się tego, nawet nie myśleliśmy czy damy radę, czy jesteśmy do tego przygotowani - wspomina Henryka Sadowska. To nie miało wtedy znaczenia. Wiedzieliśmy, że musimy im pomóc, zamieszkanie u nas będzie dla nich o wiele lepsze niż dom dziecka. Przez rok byliśmy rodzinną zastępcą, a w 1990 roku założyliśmy rodzinny dom dziecka. Adoptowaliśmy się razem. Zarówno my, jak nasze dzieci. Naszej trójce



## Sami sobie

Gdy zdecydowali się na założenie domu odsunęli się od nich rodzina. Nawet matka Marka nie kryła swojego niezadowolenia. Od tej pory nikt ze znajomych ich nie odwiedzał, nikt też ich nie zapraszał. Jedynie matka Henryki zabierała ich wszystkich na wakacje.

W gminie rodzinne domy dziecka są czarną owcą, bo trzeba je utrzymać, a nie ma z nich wymiernych korzyści.

Nie otrzymaliśmy także pomocy ze strony instytucji, które wskazywałyby jak prowadzić taki dom, które wsparłyby nas duchowo. Nie ma nawet takiej osoby, która potwierdziłaby, że tak jak postępujemy jest dobre. Musimy liczyć na własną operatywność - twierdzi Marek Sadowski.

Henryka podjęła studia pedagogiczne.

## Rezultaty przyniesie życie

Czy odniosłiśmy sukces w wychowaniu? - nie wiem - mówi Henryka - to pokaze życie. Naszej pracy na co dzień nie widać. Teraz po latach naszej działalności zastanawiamy się, czy to było warto. Dochodzimy do wniosku, że chyba warto, choćby tylko jedna Sylwia wyrosła na porządnego człowieka.

Wzorcowe dobrego męża bierze się przecież z oca, a żony z matki. Dlatego wiem, że czasami musimy wystrzelić się do błędów w naszym postępowaniu. Bo dzieci nas obserwują. Czy będą czerpać z nas dobre wzorce - czas pokaze.

- Czasami myślę, że rodzinne domy dziecka powinny być w domkach jednorodzinnych, a nie w blokach. My mieszkamy w bloku. Połączyliśmy dwa mieszkania w jedno. Na brak miejsca nie narzekamy. Ale to chodzi o coś zupełnie innego - mówi Marek. - Gdy mieszka się w domku, to rodzina czuje jego własność. Trzeba z ojcem naprawić dach, gdy cięknie, pielęgnować z matką ogródek, czy odśnieżać podczas zimy wejście. Nikt inny tego za nas nie zrobi. U dziecka dzięki temu wyrabia się poczucie obowiązku i szanowania własności, a poza tym zajęcie czasu. Nie narzekamy wtedy, że dzieci wystają beczynnie po klatach. Gdy mieszkamy w bloku takiego poczucia nie ma, wszystko jest wspólne - czyli nikogo nie dbanie o porządek jest rzeczą zbedną.

Joanna Smół

**W kuchni wszystko ma swój czas...  
... i swoje miejsce.**

Studio Mebli Kuchennych GAMA1001 oferuje takie kuchnie, w których spędzony czas jest przyjemnością, a wszystkie sprzęty są na właściwym miejscu

**Specjalnie dla Ciebie:**

- wykonamy funkcjonalny projekt,
- wybierzemy materiał,
- modny wzór i Twój kolor,
- dopasujemy wysokość blatu,
- wyposażymy w odpowiedni sprzęt AGD
- a wszystko to dowieziemy i zamontujemy za cenę, która ustalimy wspólnie!!!

**Razem stworzymy kuchnię Twoich marzeń**

**SKLEPY FIRMOWE:**  
Gdynia, ul. Jana z Kołna 32, tel. 21 69 51 11  
Gd. Wzrzeszcz, ul. Pnińskiego 3, tel. 41 18 60 10  
w godz. 9-17, soboty 9-13

**HURTOWNIA ART. GOSP. DOMOWEGO:**  
Gd. Wzrzeszcz, al. gen. Hallera 132, tel. 41 30 64 44  
kom. (0-90) 501 901, w godz. 9-17, soboty 9-13

*Sobotnie popołudnie. On zasiada przed telewizorem, spikerka zapowiedziała właśnie kolejny odcinek serialu. Ona odkurza dywan.*

*- Skończę za ciebie później, teraz przeskaczasz mi! - mąż przekrzykuje odkurzacz.*

*- Stale ci przeskaczam! Przecież widzisz, że od rana coś robię - nie siedzę z założonymi rękami. A może w ogóle ci przeskaczam? - irytuje się żona.*

*Dalsza wymiana zdań szybko przeradza się w lawinę wzajemnych pretensji, które zaskakują nawet samych sprzeczających się. Co było rzeczywistym powodem tak gwałtownej sceny? Przecież chcieli, aby było ciepło i rodzinnie, gdy mają wolny wieczór.*

## Z NUDY...

Znany psycholog rodzinny, pani Elżbieta Nurkowska twierdzi, że podobne sytuacje należą do najbardziej charakterystycznych źródeł rodzinnych konfliktów. Od czasu, kiedy i w Polsce zaczęło skraćć tygodnie pracy, Polacy nie potrafili odpuścić wronie najbliższych. Stres związany z obowiązkami zawodowymi przenoszony jest do życia prywatnego. Jednym z najskuteczniejszych sposobów walczenia z tym jest uświadomienie sobie, dlaczego tak się dzieje.

No, właśnie - dlaczego?

Przez 5 dni tygodnia marzą o relaksie i odpoczynku. Ciągła praca, ściganie się z czasem, wczesna pobudka, długi dojazd do pracy, i już szesnasta na zegarku! Czas na zakupy, odbiór dzieci od teściowej, potem kolacja, film w telewizorze, przy którym zasypia się ze zmęczenia. I tak mijają kolejne dni, podczas których nie ma wolnej chwili, aby wysłuchać małżonka czy dziecko, nie ma też czasu na konstruktywne rozwiązywanie narosłych nieporozumień.

Nie chodzi tutaj o kłótnie, ale sprzeczki, która zdaniem psychologów jest naturalnym, oczyszczającym atmosferę elementem współżycia. Zamiast natychmiastowego rozładowania napięcia i wyjaśnienia konfliktowych zdarzeń, dorosli gromadzą rozgorzyczenie i zale. Problemy i stresy nie nastroją żywcem do ludzi, nawet tych najbliższych. Meżowie szukają spokoju za osłoną gazety, żony zaś myślą wyłącznie o tym, co włoży do garnka i czy dziecko ma czyste rajstopy na jutro. Rozmawia się, a raczej informuje, o najważniejszych lub niezbędnych sprawach i to zwykle w telegraficznym skrócie.

Przez 5 dni pracy i życia obok siebie ludzie oczekują na wolną sobotę, która z założenia ma być dniem relaksu i rodzinnego zbliżenia, a z konieczności przeznacza się na odrobienie zaległości, lecz w praniu, prasowaniu, dodatkowych zakupach, czy domowych reperacjach. Zmiana atmosfery na "płynny luz" po prostu nie wychodzi, zwłaszcza w małżeństwach, które gromadzą napięcia. Gdy przychodzi wolny dzień, wystarczy przyslowowa iskra, aby wyrzucić z siebie ogrom narosłych pretensji i nie rozwiązywać problemów.

**cd. na str. 4**

Nawet osoba wielokrotnie karana może zostać taksówkarzem

## OFICJALNIE, ALE NA DZIKO

**T**aksówki w Polsce pozostają jeszcze nadal wiele do życzenia. Nieprzyjemni kierowcy, sumy za przejazd naliczane z księżycą, brud... Dotyczy to przede wszystkim mniejszych miejscowości, gdzie nie ma konkurencji. Nieobce jest to również dużym aglomeracjom, gdzie wielu taksówkarzy jeździ na „dziko”, czyli bez wymaganych dokumentów. Urząd Miasta w Gdańsku wydał specjalną uchwałę, w myśl której wszystkie gdańskie taksówki zostaną poddane szczególnej kontroli. Czy ta inicjatywa rzeczywiście poprawi sytuację, czy - jak mówią niektórzy - jest to tylko „mydlenie oczu” związane z obchodami milenijnymi?

Na szczęście zaczyna się to zmieniać również dzięki postanowieniu zrzeszeń taksówkowych.

- Zawsze korzystam z usług taksówkarzy, którzy należą do jakiejś zorganizowanej grupy - mówi Andrzej Porczyński z Elbląga. - Jestem wówczas traktowany jak prawdziwy klient. Nie obawiam się także, że zostaną oszukani, a gdyby nawet, to wiem gdzie mogę złożyć zażalenie.

- Jeżeli wpływają do nas jakieś zażalenia, to rozpatrujemy je w trybie natychmiastowym - mówi Wiktor Stodulski, prezes jednego ze zrzeszeń transportu prywatnego w Elblągu - nie ma z tym najmniejszego problemu. Kierowca, który zachował się niewłaściwie w stosunku do pasażera zostaje ukarany. Nasi członkowie zdają sobie z tego doskonale sprawę, więc skarg napływa bardzo mało.

Kierowca nie zrzeszony jest właściwie bezkarny, gdyż nie istnieje organ, który mógłby w stosunku do niego wyciągnąć jakieś konkretne konsekwencje.

- Są oczywiście sądy cywilne - informuje Wiktor Stodulski. - Zanim jednak sprawa trafi na wokedę, czeka się prawie rok. Zwyczajnie szkoda czasu, nerwów i pieniędzy.

Gdańscy radni postanowili podjąć walkę z nieuczciwymi taksówkarzami. Przegląd pojaz-

dów ma potrwać do piętnastego maja. Każda taksówka, która spełni określone wymogi, oznaczona zostanie specjalną nalepką. Rodzi się tutaj pytanie, bo przecież w naszym kraju nie takie rzeczy się podrabia...

- Dla nas podstawowym dokumentem podczas kontroli jest dowód rejestracyjny pojazdu - mówi komisarz Marek Konkolewski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. - Niemniej inicjatywa podjęta przez radnych jest trafna. W jednym miejscu i w stosunkowo niedługim czasie, sprawdzony zostanie wiele taksówek. My, policjanci, zwracamy szczególną uwagę na stan techniczny samochodów oraz ich wyposażenie. Uważam, że klienci taksówek powinni poczuć się po tym przeglądzie o wiele bezpieczniej.

- A co zrobić z „taryfami” z Sopotu, Gdyni? - pyta jeden z gdańskich taksówkarzy. - Nie będzie

wpuszczać się ich do miasta? Nalepki przecież nie rozwiążą problemu. Z daleka ich w ogóle nie widać. Trudno mi powiedzieć, czy ten przegląd coś zmieni.

W innych miastach Wybrzeża różnie się o tym mówi. Jedni uważają, że takie kontrole są bardzo pozytywne, inni twierdzą, iż problem leży zupełnie gdzieś indziej.

- Gdańska inicjatywa warta jest rozpropagowania - mówi Helena Jablonka, kierownik Urzędu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim. - W naszym mieście jeździ około siedemdziesiąt taksówek. Z tego, co wiem, to nie ma poważniejszych skarg, jeżeli chodzi o jakość przewozów. Na razie nie planujemy takiej kontroli, ale być może za jakiś czas ją przeprowadzimy.

- Nie docierają do nas żadne sygnały, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia takiego przeglądu jakiego dokonano w Gdań-

sku - uważa Józef Milewski, kierownik Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta w Wejherowie. - Wszystkie nasze taksówki, a jest ich obecnie 68, przechodzą szczegółowe badania diagnostyczne. Gdy było więcej taksówek, to stosowaliśmy kontrole, jednak na przestrzeni ostatnich dwóch lat nie było żadnych skarg na kierowców. Nie ma także u nas taksówkarzy jeżdżących na „dziko”. Gdyby znalazła się osoba prowadząca działalność bez wszystkich wymaganych dokumentów, od razu by ją zdemaskowano.

Kontroli taksówek nie planuje się także w Malborku.

- Nigdy czegoś takiego nie przeprowadzaliśmy - stwierdza Irena Galińska z malborskiego magistratu. - Póki co, nie ma takiej uchwały i nie jest ona chyba niezbędna. W mieście zarejestrowanych zostało co prawda sto taksówek, ale z naszych danych

wynika, iż jeździ ich o wiele mniej. Bardzo sceptycznie o gdańskich działaniach wypowiedział się w Elblągu.

- Przepisy nie pozwalają nam na tego typu kontrole - mówi Jerzy Chrabąszcz, kierownik ewidencji pojazdów i praw jazdy w elbląskim urzędzie miejskim. - To co dzieje się w Gdańsku jest lekkim naginaniem prawa. W dotychczasowych uregulowaniach istnieje luka. Bardzo nad tym boleję, ale nic nie można na razie zrobić. W Sejmie leży projekt o koncesjonowaniu przewozów, nie został on jeszcze jednak uchwalony. Możemy wpływać jedynie na rodzaj oznakowania taksówek. Nie posiadamy natomiast żadnego prawa interwencji odnośnie skarg na taksówkarzy. Nie jesteśmy także w stanie cofnąć koncesji, którą obecnie uzyskuje się tylko i wyłącznie na podstawie przedstawienia świadectwa zdrowia, legitymowania się trzyletnią praktyką w prowadzeniu samochodów, oraz zdanego egzaminu z topografii miasta. Zawód taksówkarza może wykonywać więc nawet osoba karana, gdyż nie da się tego sprawdzić. W efekcie po elbląskich ulicach jeździ ponad sześćset „taryf”. Według mnie jest to zdecydowanie za dużo, ale nie mamy na to żadnego wpływu.

Taksówkarze zrzeszeni w różnych firmach, z którymi rozmawiałem na temat kontroli, jaką przeprowadzono w Gdańsku, na ogół nie wyrażali sprzeciwów, aby coś podobnego odbyło się w ich miejscowościach.

- Nie obawiam się o swój pojazd - mówi jeden z tczewskich taksówkarzy. - Dbam o to, aby pasażer czuł się dobrze. Taksometr posiada atest. Spełniam wszystkie wymogi. Klienci się na mnie nie skarżą. Taki przegląd wyeliminowałby z pewnością wozy, które posiadają wady techniczne i w których taksometry działają nie tak jak należy. Pozostałe jednak jeszcze problem kultury osobistej kierowcy. Nie istnieją przecież żadne testy związane z tą sprawą, a jest ona według mnie bardzo ważna.

Marcin Pochwałowski



Fot. S. Zaczynski

## Z nudy

cd. ze str. 3

Sklonność do robienia weekendowych remanentów jest wprost proporcjonalna do braku zainteresowania bliską osobą w ciągu całego tygodnia. Przecież trudno nadrobić w sobotę i niedzielę to, co się w ciągu tygodni czy miesięcy zaniedbało. Ciężka, serdeczna atmosfera nie może być odświeżana jedynie w wolny dzień, po prostu nie uda się zbudować ani zachować, jeśli nie będzie podtrzymywana w codziennych rozmowach i wzajemnym zainteresowaniu.

Psychologowie podkreślają, że weekendowe kryzysy nie są rzadkim zjawiskiem. W krajach z dłuższą od polskiej tradycją pięciodniowego tygodnia pracy utarła się nawet nazwa „weekendowe małżeństwo”, tj. takie, które wówczas usiłuje naprawdę być ze sobą. Jednak nie tylko sobota może przebiegać pod znakiem pesymistycznych nastrojów. Niektóre osoby twierdzą wręcz, że nie lubią niedziel. Gdy po tygodniu pracy i napięcia mają wreszcie ów wolny dzień, czują się niespokojni i rozdrażnieni. Łatwiej poirytowanie jest charakterystyczne dla tych związków, którym trudno jest przestawić się z rytmu dużej aktywności psychicznej i fizycznej na bezruch oraz brak zajęcia.

Odczuć te pogłębiają się, gdy sobota lub niedziela przebiega pod znakiem nudy. Niestety, jest jeszcze wiele rodzin, dla których wolne dni oznaczają oglądanie programu telewizyjnego „jak leci”, nie z konieczności, ale ze zwyczajnej nudy i braku innych zainteresowań. A nuda - z punktu widzenia psychologii - jest po prostu stresem, który rozdrażnia i czyni człowieka podatnym na wybuch zdenerwowania. Bilans sobotnio-niedzielnego czasu jest zatem niezbyt korzystny; nie zawsze potrafimy odpoczywać, jak i oddać się do powszednich kłopotów. Przed sprzeczkami i rozdrażnieniem mogłoby nas uchronić interesujące rozplatanie wolnego czasu.



czytnik kodów kreskowych Flash II



drukarka fiskalna SPARK



metkownica METO 2026



kasa fiskalna PS 2000 PLUS

**niezawodność**  
**blyskawiczny serwis**  
**nowoczesność**  
**zysk**

niezawodne kasy fiskalne

**OPTIMUS-IC**

czytniki kodów kreskowych  
metkownice  
wagi

Oddział OPTIMUS-IC GDAŃSK: ul. Pomorska 96 tel. 56 16 11

Przedstawiciel handlowy  
autoryzowany przez producenta:

ELBLĄG: 3NET ul. Kumieli 2 tel. 32 72 61

FROMBORK: Rejestr ul. Kwiatowa 11 tel. 43 77 06

KARTUZY: Valve ul. Sędzickiego 24a tel. 81 07 88

KOŚCIERZYNA: Shark ul. Długa 31 tel. 86 70 13 Compus ul. Sędzickiego 28 tel. 86 29 36

KWIDZYN: Elkomp ul. Kochanowskiego 11 tel. 79 47 49 Gracomm ul. Batalionów Chłopskich 25 tel. 79 72 40

NOWY DWÓR GDAŃSKI: Studio Komputerowe B i A ul. Morska 12 tel. 47 34 32

WEJHEROWO: O.K. Wejherowo ul. Sobieskiego 255 tel. 72 73 84

RUMIA: Anbud - Comp ul. Dąbrowskiego 6d tel. 71 29 50

STAROGARD GDAŃSKI: Dobry Mikrosystems ul. Gen. Hallera 35 tel. 252 96

TCZEW: Polwar Pl. Gen. Hallera 5 tel. 31 21 19

## Fazer inwestuje

**F**inński koncern O/Y Karl Fazer AB zainwestuje 15-20 mln zł w modernizację i budowę dwóch dodatkowych linii produkcji czekolady oraz karmelek w fabryce Fazer Polska w Gdańsku.

- Gdańsk to dobry punkt do eksportu wyrobów czekoladowych i cukierków do krajów sąsiednich. Nowoczesne linie, które chcemy uruchomić, jeszcze latem tego roku pozwolą zwiększyć ilość wytwarzanych słodyczy - stwierdził Feliks Bjoerklund, prezes koncernu.

Fazer Poland zatrudnia 700 osób, a jego udział w polskim rynku wyrobów czekoladowych i cukierków szacuje się na 5 proc. Dla uczczenia 1000-lecia gdańska firma wyprodukowała serię bombonierek.

W 1891 r. Karl Fazer uruchomił w Finlandii fabrykę słodyczy. Jego firma stopniowo rozrastała się i zakładała filie w państwach nordyckich.

Obecnie koncern ma swoje oddziały we wszystkich prawie państwach bałtyckich, a także w Rosji i w Czechach. Zatrudnia blisko 8,5 tys. pracowników i osiąga roczne obroty ok. 1 mld dolarów. W 1993 r. z Zakładami Przemysłu Cukierniczymi Białk w Gdańsku utworzono joint venture pod nazwą „Baltyk Chocolate”, w której Fazer objął 51 proc. udziałów.

Dotychczas koncern zainwestował w gdańską fabrykę ok. 20 mln dolarów. W 1995 r. firma przyjęła nazwę Fazer Polska, w której Finowie mają 78 proc. udziałów, a pracownicy 22 proc. (PB)

## Kaszubi w Erze

W najbliższych miesiącach kaszubiście miasta i gminy Wejherowo i Władysławowo podłączane zostaną do sieci Era GSM, która obsługuje już 120 tys. abonentów w ponad stu miastach.

O tym, że organizacja ta zamierza coraz pewniej lokować się na europejskim rynku - uważa M. Ferreras - Fascon - świadczy fakt podpisania przez firmę Era GSM, operatora cyfrowej telefonii komórkowej umowy z siecią sprzedaży bezpośredniej Amway. Przez pięć lat działania kompanii telefonów komórkowych, żadna z nich nie próbowała korzystać z takiego kanału dystrybucji.

Jak dołąd operatorzy komórkowi opierali swoją sprzedaż o salony firmowe, sieć dealerską, salony samochodowe. Nie korzystano z możliwości akwizytorów. Od 5 maja aparaty i karty telefoniczne Ery GSM znajdują się w sieci Amway. Obejmuje ona obecnie 100 tys. obwoźnych handlarzy. W pierwszym okresie właśnie oni zaopatrzeni zostaną na preferencyjnych warunkach w telefon Ery. Po 1 lipca zaczną je rozprowadzać.

Amway sprzedaje aparaty w Wielkiej Brytanii i USA. W Anglii rozchodzi się kilka tysięcy miesięcznie. W Polsce sieć dystrybucyjna spodziewa się lepszych wyników.

Szczegółowe warunki umowy niech pozostaną poufne. Po co udzielać wskazywać na lewo i prawo, nie chciałbym rozpętać wojny konkurencyjnej z innymi operatorami w tym samym obszarze dystrybucji - zastrzeżają się Tadeusz Kubiak, prezes Ery GSM.

Amway uważa, że odnośnie w naszym kraju sukces. Zeszłoroczne obroty wyniosły 160 mln zł, co stawia Polskę na trzecim miejscu w Europie. Za więcej pieniędzy rozprowadzono towary jedynie w Niemczech i we Włoszech, a oba te kraje przewyższają Polskę pod względem ilości mieszkańców i ich zamożności.

W krajach, gdzie sprzedają bezpośrednio cieszy się ogromną popularnością, jak USA i Japonia, jej zasięg nie przekracza 3 proc. obrotów w handlu wewnętrznym. W tych kategoriach odniósłszy sukces w Polsce - stwierdził Marek Florczak, prezes Amway Polska. (PB)

## Wkracza Praktiker

W najbliższym czasie logo Praktiker pojawi się nad sklepami w Gdańsku, Elblągu i Sopocie. Na razie ta sieć specjalizująca się w materiałach budowlanych oraz wyposażeniu domów i ogrodów otworzyła swój pierwszy sklep w Jankach k. Warszawy.

- Chcemy kupować 80 proc. towarów u krajowych producentów. Zatrudnimy też wyłącznie polskich pracowników - powiedział Hanns-Michael Muller, dyrektor firmy.

## - Co - zdaniem dyrektora Instytutu Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym, pana Mieczysława Bąka - najbardziej przeszkadza właścicielom małych firm?

- Najważniejszą przeszkodą w ich działalności - mówi dyr. Bąk - jest wysokość składki ZUS, będącej w rzeczywistości dodatkowym podatkiem od pracy. Jego wymiar skłania do nieformalnego zatrudnienia, co wpływa na wzrost szarej strefy.

Kolejną sprawą jest podatek od towarów i usług VAT. Przedsiębiorcy uważają, że powinien on obowiązywać wszystkich, najlepiej w formie ryczałtu. Obecnie bowiem jest taka sytuacja, że aby uniknąć płacenia VAT, duże firmy dzielą się na mniejsze, tworząc w ten sposób nieuczciwą konkurencję. Poza tym, w podatku VAT obowiązuje zbyt wiele stawek i różnych wyjątków, przepisy w tym zakresie wymagałyby znacznego uproszczenia. Powinna być jedna stawka, niższa od obecnie obowiązującej podstawowej - 2 proc. Np. 15-16 proc. bez żadnych wyjątków i zerowa stawka dla wyrobów na eksport.

- Przedsiębiorcy niezbyt pozytywnie oceniają też uchwalony w ubiegłym roku nowy kodeks pracy...

- Na to wygląda, choć nie mogę jeszcze przedstawić wyników badań na ten temat. Będą gotowe dopiero za miesiąc. Analizujemy wypowiedzi przedstawicieli 120 firm - małych,

średnich i dużych. Wiem jednak, że generalnie nowe prawo pracy jest oceniane bardzo krytycznie, zwłaszcza przez średnio-wielkich zakładów. Narzekają oni, że ustawa daje przywileje tylko pracownikom, a na pracodawców

- Nic podobnego. Właściciel małego zakładu przed jej zrygnięciem z niezłego zamówienia, niż miałby zatrudnić kogoś dodatkowo, zwłaszcza że tak drastycznie ograniczono możliwość przyjmowania do pracy na czas

- Dlaczego instytut nie stał się przekazywać decydującym opinią przedsiębiorców zanim jeszcze nowy kodeks pracy stał się obowiązującym prawem?

- Oczywiście przekazywałem te głosy na bieżąco, często za pośrednictwem Krajowej Izby Gospodarczej czy innych organizacji samorządu gospodarczego. Niestety, w istotnych sprawach rzadko udaje się przeformować zmiany w ten sposób, aby odpowiadały najbardziej zainteresowanym.

- Zdaje się, że tak się stało w przypadku ustawy podatkowej. Przedsiębiorcy uważają, że w wielkiej dyskusji na ten temat ich opinie i interesy zostały zupełnie pominięte.

- Chory jest cały system podatkowy, nie tylko w części dotyczącej firm. Przede wszystkim za dużo jest skali podatkowych, ulg i różnych wyjątków. Dlatego proponowaliśmy pozostać tylko dwa progi podatkowe, dla niskiego i wysokiego zarobku, a samą podatek obniżyć o kilka punktów procentowych, a za to zlikwidować, w całości lub w znacznym stopniu, ulgi.

rozmawiała:  
Patrycja Landowska

## PODATEK OD PRACY?



nakłada zbyt wysokie wymagania.

- Może, dzięki temu, że jeden pracownik nie może pracować dłużej, zatrudnia się kolejnego i powstaje więcej nowych miejsc pracy?

określony. Trzecia z kolei umowa o pracę staje się automatycznie umową bezterminową. Do tego dochodzi konieczność wypłacania odpraw pośmiernych. W efekcie, jeśli już koniecznie trzeba kogoś przyjąć do pracy, zatrudnia się go na czarno.

rozmawiała:  
Patrycja Landowska

**J**uż nie tylko Pioneer i Korona, ale także Eurofundusz 1 i 2, Fidelia oraz Atut stwarzają szansę długoterwałego inwestowania w Polsce. Do końca roku 1997 przybędzie jeszcze kilka nowych funduszy powierniczych.

Rok 1996 był na świecie udanym dla funduszy powierniczych. W Stanach Zjednoczonych pobity został roczny rekord nowych wpłat do funduszy powierniczych, w tym i emerytalnych. Fundusze te przyciągnęły w ciągu roku niewiarygodną kwotę 223 miliardów dolarów, co oznacza, że każdy dorosły Amerykanin zainwestował w funduszu powierniczym około 1200 dolarów.

Amerycanie mieli w czym wybierać, do ich dyspozycji stoi 7 tysięcy różnych funduszy powierniczych, więcej niż akcje na nowojorskiej giełdzie. Niewiele mniej funduszy do wyboru mają Anglicy - około 1,5 tysiąca. Dla nas, Polaków, choć z 13 funduszy nie mamy czym się chwalić, ostatni rok był też udany. Nie tylko wzrosła aż trzykrotnie liczba funduszy powierniczych, nie tylko zwiększyły się możliwości wyboru pomiędzy różnymi rodzajami funduszy, ale również znacznie więcej pieniędzy znalazło się w rejestrach poszczególnych towarzystw powierniczych.

W pierwszym kwartale 1997 roku aktywa netto polskich funduszy powierniczych powiększyły się o 517 milionów złotych, niewiele mniej niż w całym 1996 roku. We wszystkich funduszach zainwestowano 1 878 milionów złotych. Najpopularniejszy polski fundusz powierniczy Pioneer prowadzi ponad 200 tysięcy rejestrów, w tym 58 tysięcy rejestrów w funduszu agresywnym, inwestującym głównie w akcje.

Dobra koniunktura giełdowa w ostatnich latach przyczyniła się do wzrostu zainteresowania

funduszami agresywnymi, inwestującymi większość aktywów w akcje. Aczkolwiek inwestowanie w takie fundusze jest bardziej ryzykowne niż w zróżnicowane, ale za to osiągnąć zyski są wyższe. Przy dużym horyzoncie inwestycyjnym korzyści z inwestowania w fundusze agresywne powinny być większe niż w przypadku funduszy uniwersalnych lub obligacyjnych.

Choć zyski z inwestowania w fundusze powiernicze powinny być rozważane w skali kilku lub kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu lat (stad fundusze te doskonale nadają się do inwestycji mających powiększyć nasze zasoby emerytalne), nie sposób co jakiś czas nie podliczać efektów finansowych poszczególnych funduszy.

W ciągu ostatnich sześciu

nowe fundusze powiernicze z grupy Atut. Akcjonariuszami Towarzystwa Funduszy Powierniczych Atut są: Polski Bank Rozwoju i Kleinwort Renssons Investment Management Overseas B.V. Fundusze z grupy Atut są pierwszymi na rynku polskim funduszami typu no-load. Oznacza to, że w odróżnieniu od istniejących już funduszy, Atut przy zakupie jednostek uczestnictwa ani przy ich umarzaniu nie pobiera opłaty dystrybucyjnej, która w przypadku innych funduszy wynosi około 5,5 procent inwestowanych pieniędzy. Nie oznacza to, że inwestowanie w fundusze Atut jest całkowicie bezpłatne.

Opłata za zarządzanie funduszami wynosi w skali roku 2 procent wartości aktywów netto, pobierana jest także opłata za

wzrost wartości jednostki uczestnictwa. Inwestowanie w walory tzw. blue chips ogranicza ryzyko w porównaniu do walorów innych spółek.

Atut 2 określony jest jako fundusz powierniczy bezpiecznych papierów skarbowych. Do takich papierów zaliczane są walory emitowane lub gwarantowane przez Skarb Państwa i NBP. Aktywa funduszu mają być inwestowane w papiery pozabioru ryzyka, a stopa zwrotu z tych inwestycji powinna przekraczać stopę zwrotu z lokat bankowych w bankach mających gwarancje Skarbu Państwa.

Atut 3 jest funduszem powierniczym dynamicznie rozwijających się spółek. W przypadku braku atrakcyjnych możliwości tego typu, środki inwestowane będą w wierzytelności papiery wartościowe o dużej dochodowości. Inwestycje w akcje spółek dynamicznie rozwijających się, charakteryzujących się najlepszymi perspektywami w branży dają potencjalnie możliwości osiągnięcia najwyższych zwrotów z kapitału. Oczywiście Atut 3 jest przeznaczony dla inwestorów akceptujących wyższe ryzyko inwestycyjne, ale oczekujących też wysokich dochodów. Minimalna początkowa inwestycja w każdy z funduszy Atut wynosi 1000 złotych. Każda następna wpłata nie może być niższa niż 100 złotych. Początkową wartość jednostki uczestnictwa w funduszu ustalono na 10 złotych.

Od 21 kwietnia, gdy rozpocznie się sprzedaż jednostek uczestnictwa funduszy Atut, w rejestrach towarzystwa znalazło się ponad 14 milionów złotych. Do 5 maja otwarto 1700 rejestrów, co oznacza, że średnia ich wartość wynosi 8 tysięcy złotych. Największym powodzeniem wśród inwestorów cieszą się jednostki uczestnictwa funduszu Atut 3, inwestujące w walory dynamicznie rozwijających się spółek.

Jacek Mach

### TOWARZYSTWO INWESTYCYJNO-LEASINGOWE

## EKOLEASING S.A.

Twoim partnerem  
w procesach inwestycyjnych!

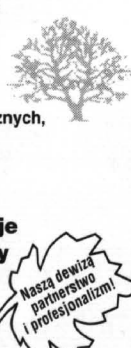
Polecamy leasing finansowy  
i operacyjny:

- maszyn i urządzeń,
- środków transportowych,
- komputerów, urządzeń kserograficznych i poligraficznych,
- telefonów komórkowych,
- innych środków trwałych.

### Uwaga!

Szczegółowe preferencje  
na leasing operacyjny  
urządzeń i maszyn  
proekologicznych.

Szczegółowe informacje:  
TIL EKOLEASING SA O/Gdańsk  
ul. Navigatorów 30, 80-299 Gdańsk-Osowa  
tel./fax (058) 52-71-85, 52-77-77, 52-52-07 do 09  
tel. kom. 090-50-49-05, 090-53-74-77  
CENTRALA: WARSZAWA, tel. (022) 62-00-171, 62-09-500



# WŁOSKIE FANTAZJE W GENEWIE



Scighera według firmy Italdesign

Marcowy salon genewski stał pod znakiem... futurologii. Jak mało kiedy, podczas jednej imprezy wystawienniczej w tak komercyjnej konkurencji, jaką jest motoryzacja, pokazano tak dużo prototypów, które w większości pozostaną prototypami. Wyjątkiem będzie zapewne tylko Opel signum (patrz zdjęcie na str. 1), którego sylwetkę prezentowaliśmy niedawno na naszych stronach Auto Moto.

Najbardziej zaawansowane praktycznie były tylko niektóre pomysły włoskich stylistów, jak choćby dwie całkowicie różne wersje alfy romeo zaprojektowane przez słynnych Italdesign ("rakietę" scighera) i Bertone'a (coś w rodzaju jeepa - sportu)

oraz "odrzuć" peugeot nautilus i mniej słynnego Pininfariny.

Scighera to prawdziwe monstrum mocy: 400 KM z 3.0-litrowego silnika V8 i napędem na cztery koła, przenoszonym za pomocą sześciobiegowej skrzyni sekwencyjnej. A poza tym - całkiem nowa stylistyka "piołnowych" reflektorów przednich i cały szereg nie stosowanych dotychczas drobiazgów, które nadają autu charakter pojazdu XXI wieku.

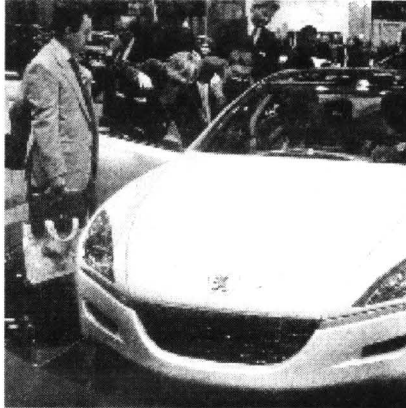
Sportu miał być z założenia autem wielozadaniowym o sportowym charakterze (tzw. SUV), czyli tego typu, jakie zyskują sobie coraz więcej zwolenników na całym świecie. To z Genewy jest bez wątpienia spośród nich

pierwszym, który - poza zdolnością do "łazenia" po wierzchołkach - otrzymał też nowoczesne, w pełni zaakragłone, eleganckie kształty. Można więc nim zjechać równie dobrze pod domek wiejski na ryby, jak na premierę w operze.

Z kolei studyjny nautilus - niezależnie do finezyjnych kształtów wyczynowca, przezroczystego dachu czy oryginalnie zblokowanych reflektorów - pomysły został jako... rekordzista świata w zakresie wyposażenia w elektronikę. Kamery zamiast lusterek wstecznych, satelitalny system nawigacyjny, internet, możliwość prowadzenia telekonferencji w



Sportu pod znakami Alfy Romeo



„Pionowe” reflektory w nautilusie Peugeota

tylnej, "salonowej" części auta, to tylko niektóre z możliwości tego "sportowego biura na kołach".

Co z tego wszystkiego znajdzie dostojne zastosowanie w

seryjnych samochodach? Na odpowiedź trzeba będzie poczekać na pewno dłużej niż kilka miesięcy...

(Fot. Auto Bild, Auto Świat).

## NOWE UNO MAQUILLAGE

Nowa wersja fiata uno o nazwie maquillage zastąpi dotychczas produkowane modele. W salonach sprzedaży "świeższe" pojazdy pojawią się jeszcze w tym miesiącu. Produkcja uno maquillage ruszyła z początkiem kwietnia.

Oprócz 5-drzwiowych modeli, które różnią się od siebie głównie silnikami w zmodyfikowanej ofercie handlowej znalazła się też wersja 3-drzwiowa uno 1.0. W modelach maquillage spółka

nie montuje relingów dachowych oraz czarnych bocznych listew. Dodatkowo w wersjach 5-drzwiowych wprowadzono m.in. szarą kolorystykę wnętrza, nowe wzory i kolory tapicerki a także zderzaki i lusterka boczne w kolorze nadwozia.

## SAMSUNG Z NAPĘDEM

Grupa samochodowa Samsung Motors otrzyma od Nissana technologię produkcji silników o pojemności 2 litrów. Koreańska firma planuje uruchomienie produkcji samochodów w przyszłym roku.

## WRAŻENIE MICHALAKA

Oryginalną interpretację stylistyczną samochodu z napędem na cztery koła zaprezentowała firma Michalak z Moguncji. Cheap'r stanowi studium lekkiego pojazdu terenowego z przezroczystym dachem, powstałego

na bazie jeepa wranglera. Szklany dach jest częściowo zdejmowany, zapewniając wrażenia bliskie jazdy kabinoletem.

PAP



## MONTOWANE W ROSJI

Firma Renault potwierdziła swoje zainteresowanie uruchomieniem w zakładzie Moskiewicza w Rosji montażu modelu megane. Jeżeli dojdzie do podpisania odpowiedniej umowy, pierwsze egzemplarze zostaną zmontowane jeszcze w tym roku.

Z kolei południowokoreański koncern Kia już miał rozpocząć montaż samochodów w Kaliningradzie. W tym roku z taśm montażowych zjedzie ponad 25 tys. aut. W przyszłym roku produkcja zwiększona zostanie do 90 tys. sztuk.

## STACJA KONTROLI POJAZDÓW



Informujemy, że stacja kontroli pojazdów „EXPOM” uzyskała uprawnienia do badań technicznych pojazdów zasilanych gazem

### Prowadzimy:

- Przeglądy rejestracyjne:
- samochodów osobowych
- samochodów dostawczych
- samochodów ciężarowych, przyczep (naczepek)
- ciągników rolniczych i przyczep
- pojazdów do przewozu materiałów niebezpiecznych
- BCCE/AC
- Diagnostykę pojazdów:
- światła; - zapłon; - geometria kół

**TYLKO MY JESTEŚMY W TYM DOBRZY**

„EXPOM Kwidzyn” Sp. z o.o.  
Przedsiębiorstwo Naprawczo-Produkcyjne  
w Nowym Dworze Kwidzyńskim  
82-500 Kwidzyn, Nowy Dwór Kwidzyński  
tel. (055) 79-26-44, fax (055) 79-39-96  
czynne od godz. 7.00 do 15.00

## CIĄGNIKI ROLNICZE



Jesteśmy Dealerem ciągników rolniczych  
Posiadamy w ciągłej sprzedaży

- PRONAR
- MTZ 80
- MTZ 82
- MTZ 80TS

● Zetor  
MOTOKOV  
WSZYSTKIE TYPY

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny  
do ww. ciągników oraz części zamienne  
**TYLKO MY JESTEŚMY W TYM DOBRZY**

„EXPOM Kwidzyn” Sp. z o.o.  
Przedsiębiorstwo Naprawczo-Produkcyjne  
w Nowym Dworze Kwidzyńskim  
82-500 Kwidzyn, Nowy Dwór Kwidzyński  
tel. (055) 79-26-44, fax (055) 79-39-96  
czynne od godz. 7.00 do 15.00

## AUTO GLAS

Sp. z o.o.

## SZYBY

do samochodów

OSOBOWYCH  
DOSTAWCZYCH  
CIĘŻAROWYCH  
AUTOBUSÓW  
DASZKI UCHYLNE

sprzedaż  
montaż

Gdańsk - Oliwa  
ul. Grunwaldzka 487  
tel. 52-22-31, 52-28-14  
fax 52-28-41

AUTORYZOWANY DEALER

# LUBLIN

• ODBIÓR  
NATYCHMIASTOWY  
- WSZYSTKIE TYPY

Nowe modele:  
LUBLIN II  
POLONEZ-TRUCK plus



CENY FABRYCZNE



STAR



POLONEZ-TRUCK

POLMOZBYT GDAŃSK

Gdańsk ul. Miałki Szlak 4/8 tel. (058) 35 92 47  
Elbląg ul. Hetmańska 3N tel. (055) 35 25 63

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER STARA W POLSCE PÓŁNOCNEJ

LEASING PRZY WSPÓŁPRACY Z POLSKĄ KOMPANIĄ LEASINGOWĄ



POLSKA KOMPANIA LEASINGOWA

GDAŃSK, ul. Miałki Szlak 4/8, tel. (058) 314-111 • ELBLĄG ul. Hetmańska 3N, tel. (055) 35 25 63



# PROMOCJA !

## VECTRA TAŃSZA O ... zadzwoń!

☎ 31 04 22

AC 6,2%

OC, NW, OPEL Assistance  
GRATIS



**OPEL**

**Motor Centrum**  
ul. Miałki Szlak 4/8 Gdańsk tel. 31 04 22 31 88 72

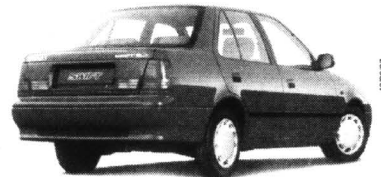
**SUZUKI**

**PROKAR** AUTORYZOWANY DEALER SUZUKI  
MOTOR POLAND Ltd

JUŻ OD 23 000 zł

Alto 800 MPI  
Alto 1000 MPI  
Swift Sedan 1,3 GLX  
HATCHBACK

Baleno 1,6 GLX  
Baleno 1,6 GLX wagon  
Samurai 1,3



**SALON SPRZEDAŻY**

81-384 GDYNIA, ul. Traugutta 2  
tel./fax (058) 21-67-14

**AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI:**

GDYNIA, ul. Wielkopolska 244  
tel./fax (058) 22-37-46

● samochody ● części ● akcesoria ● przeglądy gwarancyjne ● naprawy bieżące  
**KOMPLEKSOWE NAPRAWY NADWOZI (SYSTEM RAMOWY)**

**FIAT**

- Sprzedaż samochodów
- Serwis
- Sprzedaż części hurt, detal



FIAT MAREA

**SUPER OFERTA - PAKIET UBEZPIECZEŃ**  
JUŻ OD 5% ceny samochodu

ZAPRASZAMY

**Auto-EI Autoryzowany Dealer**  
82-300 Elbląg, ul. Nowodworska 46

**Salon sprzedaży**  
tel. 32-50-31

**Serwis i Sklep**  
tel. 32-71-67, fax 32-45-27

## HURTOWNIA MOTORYZACYJNA

**BIG MOT**®

FIAT-POLONEZ-ZASTAWA-MERCEDES-VW-FORD-OPEL

ponad 4000 pozycji

- klocki hamulcowe, szczęki, tarcze
- tłumiki, rury wydechowe
- układy kierownicze, zawieszenia, przeguby
- filtry, uszczelki, pierścienie, linki
- zbiorniki paliwa, oleje
- amortyzatory, blachy, narzędzia
- prostowniki, żarówki, reflektory
- kosmetyki, akcesoria
- węże zbrojone, ogrodowe, łożyska

**CZĘŚCI FABRYCZNE**

ZAPRASZAMY

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 7.00-16.00, SOBOTA 8.00-14.00

PRUSZCZ GD., ul. Sikorskiego 6a (boczna od Grunwaldzkiej)  
tel. (058) 82-22-24 wew. 19  
fax (058) 82-22-24 wew. 50

ESCORT 1,6 16V **do 4.800 zł-TANIEJ**



**TYLKO do 20 maja**

- \*Sprzedaż za gotówkę i na raty
- \*Przyjmujemy samochód w rozliczeniu
- \*Bezpłatna całodobowa pomoc drogowa w Polsce i Europie.

\*Oferta dotyczy ograniczonej liczby samochodów



**Euro-Car**

81-020 GDYNIA ul. Owsiana 13  
tel. (058) 23 68 08, fax (058) 23 69 98

Tczew, ul. 30 Stycznia 39, tel. (069) 31-01-85



**AUTO-VIT  
KUJACH**

Warsztat i mieszalnia farb została przeniesiona z ul. Głowackiego 19 na ul. 30 Stycznia 39

**AUTO-VIT**  
wykonuje usługi:

- ▷ lakierowanie w systemie "SIKKENS" w komorach firmowych LAGOS
  - ▷ ramowy system naprawy blacharki firmy AUTOROBOT
  - ▷ pomiar geometrii zawieszeń w systemie AUTO-GEO-LASER
  - ▷ mieszalnia lakierów samochodowych firmy SIKKENS
  - ▷ konserwacja i mycie podwozi środkami firmy MOTIP i KÄRCHER
  - ▷ dla firm ubezpieczeniowych naprawy bezgotówkowe
- GWARANTUJEMY PROFESJONALNOŚĆ I KRÓTKI TERMIN WYKONYWANIA USŁUG**

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

## WYSOKIE „C”



W kwietniu pojawiła się także w polskich salonach sprzedaży cakiem nowa honda civic 5D. Bardzo udana "bazowa" wersja tego auta sprzed trzech lat wybrana została do dalszych udoskonalień. I - jak się okazuje - cakiem szustnie, gdyż tę nowość Hondy bez większego trudu udało się przekształcić w niezapławnie jedno z najbardziej udanych i komfortowych aut w wymagającym segmencie C.

Zapewne nie zdecydowały

o tym zmiany zewnętrzne, choć i one zracają się w oczy: zwłaszcza modne reflektory przednie i przeciwmienne światła z tyłu, a poza tym - efekowniejsza kratka wlotu powietrza tuż pod samą, tłoczoną pokrywą silnika.

Pod nim zaś - dwie najbardziej istotne nowości do wyboru: albo 1.8-litrowy silnik DOHC VTEC o mocy 169 KM ("setka" w 8.3 s !"), albo 1.5-litrowy VTEC-E dający moc 114 KM. Poza tym w autach będą też montowane znane i cenione dotychczas silniki.

## Polukrowana corsa



Na salonie w Genewie "polukrowaniem" nazwano zewnętrzną odmładzającą kurację popularnego opła corsy, obecnie najlepiej sprzedającego się auta w Europie. Chodziło to, że spojler

i lusterka boczne zostały polakierowane tą samą farbą co cała karoseria.

Produkcję ograniczono do trzech wersji: city (nadad czarne spojler), eco i swing

cd. na str. 9

### EUROCAR "86 TCZEW, SADOWA MGR INŻ. MIROSLAW SZWEDA MECHANIKA POJAZDOWA

8.00-16.00, sob. 8.00-14.00, tel. 31 36 24 (TEREN BYŁEGO „MALINOWA”)

- Naprawy główne i bieżące samochodów krajowych i zagranicznych
- Geometria zawieszenia z pomiarem nierównoległości osi.
- Diagnostyka i regulacja silników gaźnikowych oraz diesla.
- Diagnostyka i regulacja silników z wtryskiem paliwa.
- Komputerowy pomiar składu spalin z wydrukiem danych.
- Testowanie sprawności sondy lambda.
- Mycie gaźników rewelacyjną metodą ultradźwiękową.
- Pełen zakres pozostałych usług motoryzacyjnych.
- Ekologiczna wymiana oleju.
- Mycie gaźników i układów wtryskowych amerykańską metodą PROTEC bez demontażu.
- Wymiana układów wydechowych BOSAL, wymiana amortyzatorów BOGE.

Jesteśmy Autoryzowanym Partnerem niemieckiej firmy ARAL - producenta najwyższej światowej jakości olejów silnikowych. Zabezpieczamy oryginalne części do wykonywanych usług. Nie jesteśmy jedyni..... ale Twój samochód na pewno przyjechał do Nas. Zapraszamy! Przyjeźdź! Zobacz! A być może zostaniesz starym klientem? Udzielamy gwarancji na wykonane usługi!

W. Z. H.

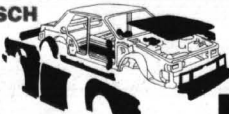
## Piomir

sp. z o.o.

83-110 Tczew, ul. Warszawska 2  
tel. (069) 31-20-66, fax (069) 31-53-96

### HURT - DETAL

BOSCH



MELLA

Valeo

elementy karoserii, reflektory, lampy, zderzaki, atrapy, chłodnice, wahacze,

do samochodów marki: Audi, Opel, Mercedes, Fiat, Ford, Volkswagen i samochodów japońskich

Dla sklepów, warsztatów atrakcyjne rabaty.

Polecamy szeroki asortyment

reperaturę naprawczych, prog, nadkola.

łącznie - z najbardziej popularną w Polsce, bo najjaśniejszą jednostką o pojemności 1.4 l i mocy 90 KM. Jedynie amatorzy diesla będą musieli obejść się smakiem, jako że nie przewiduje się montowania go do aut sprzedawanych w Europie.

O podwyższonym komforcie jazdy zdecydowała powiększona przestrzeń między siedzeniami a dachem, wygodniejsze fotele, lepsze materiały wykończeniowe.

Wersja podstawowa z silnikiem 1.4 l - w cenie ok. 44 tys. zł - została ponadto bogato wyposażona, m.in. w poduszki powietrzne i pirotechniczne napinacze pasów, wspomaganie kierownicy, immobilizer, elektrycznie otwierane szyby przednie i regulowane lusterka, radio, a także centralny zamek.

# THORN

## ROWER roku

### ZAPRASZAMY DO FABRYKI HURTOWNIKÓW I DETALISTÓW

GDĄSKA FABRYKA ROWERÓW Sp z o.o.

80-044 Gdańsk, ul. Jedności Robotniczej 29

tel./fax (058) 39-06-33, tel. 39-03-51-58 waw. 315, 316, 354, 366

FILIA-EUROSPORT, KWIDZYN, UL. TORUŃSKA 36, tel. (055) 79-32-88 waw. 27

## WEJDŹ O OCTAVIĘ WYŻEJ

PRZEDPŁATY, ZAPISY. SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ, SPRZEDAŻ RATALNA.



ŠKODA OCTAVIA  
JUŻ OD  
**38.500\***

BIURO SPRZEDAŻY  
80-316 GDĄSK OLİWA  
UL. ASNYKA 4/1  
TEL. 520-501

\* WERSJA ZAWIERA M.IN. IMMOBILIZER, PODUSZKĘ POWIETRZNA, TRZECIE ŚWIATŁO STOPU ITP.

OFERUJEMY TAKŻE WSZYSTKIE MODELE ŠKODY FELICIA (1.3 LXI, 1.6 glx, 1.9 d)

DOSTĘPNE W WERSJACH 1.6 LX, 1.8 SLX 20V, 1.9 TDI I INNE. PRZYJMujemy W ROZLICZENIU UŻYWANE MODELE ŠKODY.

## RENAULT LAGUNA ALIZE



### ZMIEN STREFĘ KLIMATYCZNA

### Renault Laguna Alizé

- klimatyzacja, ABS w wyposażeniu seryjnym

Oferta specjalna, liczba samochodów ograniczona.

Wszystkie samochody osobowe Renault są

standardowo wyposażone w poduszkę powietrzną.

Ubezpieczenie OC i zielona karta bez żadnych dopłat.

RENAULT Assistance  
24 h

ROZNY KOSZT KREDYTU  
11<sup>47</sup>%

A. Ossowski,  
Elbląg, ul. Nowodworska 28b, tel. (055) 32-70-75, 32-62-37, fax 32-61-76

T. Zdunek,  
Gdańsk, ul. Mialki Szlak 35, tel. (058) 31-90-12, 31-36-57

R. Rybicki,  
Kwidzyn, ul. Malborska 112, tel. (055) 79-31-06



RENAULT  
TO PEŁNIA ŻYCIA



**HYUNDAI**

Wiosenna atrakcja  
**SKUTERY  
HYOSUNG  
SUPER**  
w cenie 5 270 zł

Samochody Accent, Lantra  
3 lata gwarancji \* Pakiet ubezpieczeń

„LIK-CAR” Autoryzowany Dealer HYUNDAI  
GDYNIA, ul. Spokojna 28, tel. (058) 646-646  
ul. Morska 71, tel. (058) 615-280

## AMERYKANIE LUBIĄ SUVY

Tylko w cieniu luksusowego terenowego lincolna znajduje się inny amerykański wyrób klasy SUV (samochód terenowo-użytkowy), a mianowicie dodge durango. I jego atutami z założenia mają być maksymalny komfort wnętrza i warunków jazdy.

Do napędzania nowego dodge'a wykorzystano - do wyboru - trzy silniki: 3,9-litrowy V6 o mocy 175 KM i dużym momencie obrotowym 305 Nm oraz 5,2-litrowy V8 Magnum (230 KM

i 406 Nm). Trzeci, to zupełnie nowy silnik gamy magnum, o pojemności 5,9 l, mocy 250 KM i 454 Nm, co czyni z modelu durango najmocniejszy SUV świata.

Wszystkie silniki przenoszą napęd na koła za pomocą czterostopniowych automatycznych skrzyń biegów. W modelu na rok 1998 dodge durango otrzymał permanentny napęd na cztery koła, modele produkowane obecnie mają napędzaną tylko osi tylną.

Durango jest jedynym autem tego segmentu, w którym wygodnie podróżować może 8 osób. W tym celu dach pojazdu



ukształtowano w specjalny sposób, podnosząc go nad drugim i trzecim rzędem foteli o 10 cm. Dzięki temu pasażerowie z tyłu mają nie tylko zupełną swobodę ruchów głowy, ale także świetną widoczność, bo rzędy foteli ustawiono każdy o stopień wyżej.

Można zamówić z przodu albo dwa pojedyncze fotele, albo kanapę, na której siedzieć mogą trzy osoby, dzieloną w proporcji

40-20-40. Kanapa w drugim rzędzie jest taka sama, przy czym oba zewnętrzne siedzenia dają się składać do przodu. Trzecia kanapa składa się w całości, by w razie czego zupełnie zwinąć bagażnik. Jego maksymalna pojemność wynosi 2482 l, a ładowność 800 kg. Maksymalna masa przyczepy hamowanej - ponad 3 tony.

### SUPER AKUMULATORY SUPER NOWOŚĆ



24 MIESIĄCE GWARANCJI  
PIERWSZE PRODUKOWANE W POLSCE  
AKUMULATORY Z KRATAMI ZE STOPU  
OŁOWIOWO-WAPNIOWEGO

Po raz pierwszy w polskich akumulatorach wskaźnik naładowania. CAŁKOWICIE BEZOPSŁUGOWY W CIĄGU OKRESU GWARANCJI

P.H. „MAKRO” HURTOWNIA czynna od 8.00 do 16.00, tel. 39-00-71  
wew. 309, tel./fax 39-00-75, tel. kom. 090 50-93-95 Gdańsk - Orunia,  
ul. Jedności Robotniczej 253 (na terenie Transbudu)

### SPRZEDAŻ DETALICZNA

• Tczew, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. 1 Maja 31,  
tel. (069) 31-00-62 • Tczew, „CARO”,  
ul. Chełmońskiego 16, tel. (069) 31-13-01

• Starogard Gd., ZAKŁAD ZAOPATRZENIA ROLNICZEGO,  
ul. Lubichowska 172, tel. (069) 16-289-54 • Sztum,  
SKLEP MOTORYZACYJNY Mirosław Krupa,

ul. Mickiewicza 1 • Kartuzy, AUTO MOTO CZĘŚCI,  
ul. Kościarska 10c • Kartuzy, T. DERA, ul. Gdańska 28

• Kościerzyna, „MASZ-ROL”, ul. Przemysłowa 3a,  
tel. 86-39-58 • Kościerzyna AUTOCENTRUM,

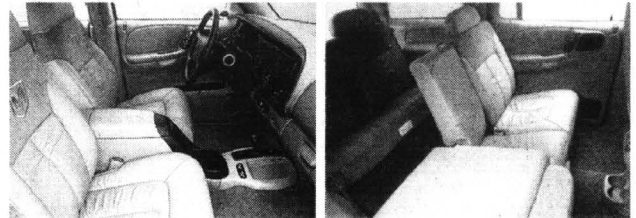
ul. Wejhera 16, tel. 86-33-61 • Kwidzyn,  
SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI WYMIENNYCH,

ul. Toruńska • Wejherowo, Mot-Pol, B i Cz. Kamiński,  
os. Chopina, tel. 72-10-10, • Wejherowo, SKLEP

MOTORYZACYJNY, ul. Gdańska 14, tel. 72-55-84

• Władysławowo, ARTYKUŁY MOTORYZ.,  
ul. Żytnia 25, tel. 741-484 • Bytów, Z.U.P.H.

SKUP SPRZEDAŻ L. Hering, ul. Tartacna 7b,  
tel. 0593-36-93



## Punkty karne nadal obowiązują

**P**rzypominamy, że niezależnie od nowego Kodeksu drogowego, nadal stosowane są punkty karne dla kierowców przylapanych na wykroczeniu drogowym. Jak zbiera się ich dużo - grozi wezwanie na surowy egzamin z przepisów ruchu drogowego. A oto za co i ile otrzymać można tych punktów:

**A. Naruszenie przepisów o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym:**

- \* Popęcenie przestępstwa drogowego - 10 pkt.
- \* Spowodowanie kolizji - 8 pkt.
- \* Kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwym lub po spożyciu alkoholu - 10 pkt.
- \* Ucieczka kierującego z miejsca wypadku, gdy są zabił lub ranni - 8 pkt.

\* Niezastosowanie się do sygnałów świetlnych, sygnałów lub poleceń podawanych przez osoby kierujące ruchem - 6 pkt.

**B. Nieprawidłowe zachowanie kierujących wobec pieszych:**

- \* Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na oznakowanym przejściu - 8 pkt.
- \* Omijanie pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu - 10 pkt.
- \* Niezatrzymanie pojazdu w razie przechodzenia przez jezdnię osoby upośledzonej - 8 pkt.

cd. na str. 10

## Nissan Almera. Nareszcie.



**Almera**  
już od 36 600 PLN

PRIMERA - 1.6i 2.0 TD - MODEL 1997 ALMERA - 1.4i - Technologia XXI w. MAXIMA QX - V6 - 2.0i 3.0i - Komfort + Elegancja  
MICRA - 1.0i, 1.3i 100% Niezawodność TERRANO II - 2.4i 2.7 TD - Model 1997 VANETTA WINDOW - 1.6i, 2.3D - Osobowo-Dostawczy



EDMUND  
LEWAŃCZYK  
AUTORYZOWANY  
DEALER

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SALONU NISSANA  
GDYNIA SKRZYŻ. WŁADYSŁAWA IV I ŻWIRKI I WIGURY, tel./fax (058) 21-90-33  
81-393 GDYNIA, ul. ABRAHAMAMA 62,  
SERWIS + CZĘŚCI CHWASZCZYNO, ul. MICKIEWICZA 35,  
tel./fax (058) 52-84-07, tel. (058) 52-83-88

## Polukrowana corsa

cd. ze str. 8

Coś znacznie więcej od "luku" znalazło się pod maską. Jest to przy tym nie tyle rewelacja, co niespodzianka: trzy-cylindrowy silnik na benzynę o

pojemności 1 litra i mocy 55 KM. To w wersji nowej, bo wersja podstawowa nadal napędzana będzie tradycyjną 1,2-litrową jednostką osiągającą moc 45 KM.

## LEASING ŚRODKÓW TRWAŁYCH I NIERUCHOMOŚCI FAKTORING

Finansowanie działalności gospodarczej  
poza systemem bankowym.  
Najprostsze formalności

Poszukujemy współpracowników

**CARCADE**  
LEASING

Oddział w Gdańsku, ul. Heweliusza 11, II p.  
tel. 35-83-02, fax 35-83-01

# TRANSIT

taniej o 4000 zł!

NAJLEPSZY PARTNER W TWOICH INTERESACH.

ESCORT 1,3 w extra niskiej cenie + rower górski GRATIS.

Polecamy także KA i FIESTĘ.



**Fota**

Autoryzowany Dealer: Gdynia-Redłowo, ul. Stryjska 24, tel. 29-77-55

# SAAB WRACA... POD SKRZYDŁA

**N**a czerwiec zapowiadana jest oficjalna prezentacja nowego modelu saaba 9-5, którego "serijną" sprężadź rozpocznie się jesienią. Auto otrzyma silnik typu ecopower z turbodoładowaniem. Przedwidziano kilka wersji, łącznie z asymetrycznym doładowaniem w y w a a jednostką V6. Nowy saab zastąpi sedan 9000 CD, ale nie wyprze z produkcji znanych już hatchbacków 900 i 9000 CS.

Jako ciekawostkę warto przypomnieć, że symbole saabów były identyczne z kolejnymi, nowymi modelami... samolotów, z których najwcześniejszą znaną była ta szwedzka firma. Tak było do modelu 99. Najnowsze modele i ich symbole 900 i 9000 miały ozna-

cząc, że właściciele koncernu coraz większą wagę przywiązują do produkcji "niezależnych" aut, ale obecnie znów wracają do tradycyjnych oznakach lotniczych, które - jak się okazuje - były znakomitą reklamą i dodatkową gwarancją wysokiego poziomu technicznego saabów jeżdżących tylko po ziemi.



## Punkty karne nadal obowiązują

- cd. ze str. 9**
- C. Nieprzestrzeganie przepisów obowiązujących na skrzyżowaniu lub w innych miejscach przecinania się kierunków ruchu pojazdów:**
- \* Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu w sytuacji równorzędnej - 6 pkt.
  - \* Na skrzyżowaniu oznaczonym znakami regulującymi pierwszeństwo przejazdu - 6 pkt.
  - \* Pojazdom szynowym - 6 pkt.
  - \* Przejazd włączający się do ruchu - 5 pkt.
  - \* Podczas zawracania - 5 pkt.
  - \* W przypadku przecinania się poza skrzyżowaniem kierunków ruchu pojazdów - 6 pkt.
  - \* Utrudnianie przejazdu pojazdowi uprzywilejowanemu - 4 pkt.
- D. Nieprzestrzeganie znaków dotyczących prędkości:**
- \* Przekroczenie prędkości na obszarze zabudowanym:
    - powyżej 30 km/h - 6 pkt.
    - od 20 do 30 km/h - 3 pkt.
  - \* Przekroczenie prędkości poza obszarem zabudowanym:
    - powyżej 40 km/h - 6 pkt.
    - od 30 do 40 km/h - 2 pkt.
    - od 20 do 30 km/h - 2 pkt.
- E. Naruszenie przepisów o wyprzedzaniu:**
- \* Nieprawidłowy sposób wyprzedzania - 5 pkt.
  - \* Wyprzedzanie z nieprawidłowej strony - 3 pkt.
  - \* Wyprzedzanie na drogach oznaczonych znakami zakazu wyprzedzania - 5 pkt.
- \* Wyprzedzanie na skrzyżowaniach - 5 pkt.**
- \* Wyprzedzanie na przejazdach kolejowych i tramwajowych oraz bezpośrednio przed nimi - 5 pkt.**
- \* Na jezdni dla pieszych i bezpośrednio przed nimi - 9 pkt.**
- F. Używanie świateł zewnętrznych.**
- Niezastosowanie się do obowiązku używania świateł
- \* od zmroku do świtu - 4 pkt.
  - \* w warunkach zmniejszonej widoczności powietrza - 3 pkt.
  - \* od I XI do I III - 1 pkt.
- G. Naruszenie innych przepisów ruchu drogowego:**
- \* zajeżdżanie drogi w trakcie zmiany pasa ruchu - 5 pkt.
  - \* zakazu cofania - 2 pkt.
  - \* zakazu zawracania - 4 pkt.
- Nieprzestrzeganie znaków:**
- \* zakazu wjazdu (znak B-2) - 3 pkt.
  - \* zakazu wjazdu (znak B-3 do B-7) - 2 pkt.
  - \* zakazu wjazdu (znak B-13 do B-19) - 1 pkt.
- Roczny "limit" punktów karnych wynosi 20. Kiedyprowadzący przekroczy ten limit, jego prawo jazdy zostanie zawieszony na okres od 1 do 3 miesięcy.

### Ekonomiczne i bezpieczne

## Nowe akumulatory „ZAP”

Zakłady Akumulatorowe "ZAP" Piastów SA wypuściły na rodzimny rynek motoryzacyjny bezobsługowe akumulatory VECTER i MONOLIT. Są to pierwsze produkowane w Polsce akumulatory z kratkami ze stopu ołowiano-wapniowego. Nowe akumulatory, na które producent daje 24-miesięczną gwarancję, charakteryzują się bardzo niskim stopniem samowyladowania, przez co można je przechowywać o wiele dłużej bez doładowywania niż dotychczas. Nowy stop wykorzystany przy produkcji spowodował znacznie mniejszą możliwość korozji. Producent podkreśla zwiększoną moc rozruchową, pozwalającą na pobór wyższego prądu rozruchu w trudnych warunkach atmosferycznych. Przy prawidłowym nastawieniu regulatora napięcia w samochodzie (13,9 V - 14,4 V) akumulatory są całkowicie bezobsługowe w okresie gwarancji. Do zalet nowego produktu należy także

niska konsumpcja wody w czasie eksploatacji - ok. 1 g/Ah (w innych polskich bateriach dostępnych na rynku - 2-6 g/Ah). Akumulator VECTER jest wyposażony we wskaźnik nakładania akumulatora. MONOLIT z kolei jest wyposażony w korki z wkładką przeciwybuchową, zapobiegającą przedostaniu się iskry lub płomienia do wnętrza akumulatora, zapobiegając tym samym eksplozji gazów. Piastowska firma wyprodukowała jako pierwsza w Polsce tego typu akumulatory, nawiązując do osiągnięć takich potentatów jak FIAMM, DELCO, BOSCH. Na uwagę zasługują także wysoka estetyka wykonania tych akumulatorów. Ciekawe skomponowanie kolorystyki z nowymi etykietami zaprojektowanymi na prawdziwie europejskim poziomie.

### W imieniu własnym

## Widać, słysząc i czując...

**N**ie byłem i nie jestem znaną PSL. Jestem klasycznym mieszczuchem. Moim naturalnym środowiskiem jest miasto. Wiem lubię. Będąc licealistą pracowałem przy zniwach kilka sezonów w gospodarstwie dalszej rodziny. Było to jednak doświadczenie w niecodziennym - odmiennym środowisku. Powracałem do siebie - do miasta. Znam kilku polityków PSL. Wszyscy poznani w Sejmie. Z reguły z kierownictwa Stronnictwa. Znam także kilku polityków z "solidarnościowych" stronnictw. Z Balazsem i Janowskim siedziałem w "pułdło". Wszystko to jednak mizerne w porównaniu z moim "miastowym" jestestwem.

PSL jawił mi się tak samo niezmienny jak - nie przymierzając - przyspieszenie ziemskie. Nieważne czy się lubi czy nie - po prostu jest... i będzie. Prezes Stronnictwa nie jest "bohaterem mego romanu". Ale przynajmniej, że za jego presury PSL osiągnął to, czego nie udało się przywódco tego formatu co Witos. Mianowicie PSL okazał się faktycznie zjednoczonym i jedynym reprezentantem polskiej wsi. Przykro to stwierdzić mi - solidaruchowi, ale fakt - stronnictwa "solidarnościowe" znalazły się na marginesie polskiej polityki.

Na szczęście, okazuje się, że nie nie jest dane raz na zawsze. Okazuje się ponadto, że z szacunku wiezie tylko jedna droga - w dół. PSL nie jest wyjątkiem. Osiągniwszy szczyt możliwości wpływów na polskiej wsi, zaczyna ją tracić. To co wprawilo mnie w zdumienie to konstatacja, że tak szybko.

Niczym dinozaur - PSL osiągnął maksimum co można osiągnąć w danych warunkach. Niczym dinozaura okazuje się, że sukces jest początkiem kłopotów. A uświadomił mi to jeden z liderów

PSL, z którym zderzyły nas ostatnio potencjalne wspólne interesy. Nic dziwnego on - chłop żyje swoimi sprawami na co dzień, a ja - mieszczuch tylko od jednej intelektualnej refleksji do następnej.

Mój rozmówca uświadomił mi dwie sprawy. Po pierwsze, że PSL będąc monopolistą na wsi został na trwałe do niej przypisany. To znaczy, że mimo wszelkich wysiłków PSL - to wieś, a tym samym w mieście PSL jak na lekarstwo. Albo, innymi słowy, PSL został zamknięty w wiejskim getcie i w miastach postrzegany jest jako zjawisko obce. Jak się okazuje nie tylko przez mnie. Po drugie, PSL będąc wiejskim monopolistą nie ma z kim wieść sporów w wiejskich sprawach. A to ma konsekwencje daleko idące. Mianowicie - spory muszą toczyć się we wnętrzu Stronnictwa.

No i toczą się - "co widać", "słysząc" i "czując", że pozwolę sobie zacytować pewien artystyczny, mieszczuchański manifest. Nie dość tego łatwo można przewidzieć, że owe wewnętrzne spory nie będą słabe. I to nie tylko dlatego, że liderzy w spor ten zaangażowani są ambitni. Ostatecznie wśród polityków nie ma ludzi nieambitnych. Podobnie jak wśród wirtuozów nie ma ludzi niemuzycznych. Spory te będą nabierały na sile dlatego, że polska wieś nie jest jednolita. I to w wielu sprawach. Wystarczy wspomnieć tylko problem Polski z Unią Europejską, aby uświadomić sobie ciężar gatunkowy przedmiotu sporu.

Dlatego też, podobnie jak na tym lachym pisałem, że przewiduję wzrost notowań Unii Wolności i przyznałem się, że nie spodziewałem tego. Tak samo i tym razem przyznaję się, że nie przewidywałem tego, co jak się wydaje niechybnie nastąpi. Mianowicie - trwały spadek notowań PSL.

Jackek Merkel

**D**la zwolenników wolnego rynku z USA dwie instytucje stanowiły zawsze ulubiony cel ataków. Federalna Komisja Komunikacji i Federalna Komisja ds. Telekomunikacji.

Komisja komunikacji rozpoczęła swą chlubną działalność bodaj jeszcze z rządów nieślawniej pamięci Franklina Delano Roosevelta. Działala - jak wszystkie socjalistyczne komisje - "w interesie społeczeństwa". W tym konkretnym przypadku - pasażerów. Na początku swego istnienia zastała straszliwy bałagan: z jednego miasta do drugiego prowadzilo nieraz niepotrzebnie po kilka linii kolejowych, po niektórych torach biegały pociągi różnych towarzystw, każde liczyło sobie inną cenę za bilet - a w dodatku niektóre liczyły drożej.

### Janusz Korwin-Mikke:

## Cyfry

oferując pasażerom niższy standard usług. Zgroza!

Komisja razno wzięła się do dzieła, porządkowała sprawy przez siedem chudych lat - a gdy skończyła, okazało się, że ceny są już jednakowe. Tyle, że dwa razy droższe, niż przedtem najdroższe na danej linii!!

Dokładnie to samo zjawisko wystąpiło w Warszawie, gdzie "dobrzy wujkowie" postanowili "w interesie pasażerów" narzucić górną taryfę taksówkarzom. Prózno radni UPR dzielili sobie gardła na komisjach i plenium Rady. Prózno pisałem, że jedynym efektem będzie wyrównanie wszystkich cen do "taryfy maksymalnej" - a następnie zgodne żądania wszystkich firm, by taryfę maksymalną podnieść. Taryfę ustanowiono. Wyrownano do najwyższej zajęło niecałe dwa miesiące. A już po dalszych czterech taryfę podniesiono. Od tego czasu podnosi się ją nadal - parokrotnie. Nie wiem, jak to jest np. w Krakowie - ale polecam ten problem uważnie świeżo wybranego nowego Wiceprezidenta Stołecznego Miasta Krakowa, p. Stanisława Żółtko.

interesy naszych przewoźniaczy Linii Lotniczych "LOT", których głównym zajęciem jest zamknięcie kolejnych "nieopłacalnych" lotnisk. Jakby się okazało, że takiej "Caledonii" optaca się latać na krak. np. Wrocław-Rzeszów lub Szczecin-Suwałki - to byłby przecież wstyd - a my Polacy wstydzić się nie będziemy. I już! Dlatego obcych się do nas nie wpuści.

Zwracam uwagę, że nie dopuścili do tego rządu wszystkich Wielkich Reformatorów pp. Rakowskiego, Mazowieckiego, Bieleckiego, Suchockiej, Olekskiego itd. (pp. Olszewskiego i Pawlaka nie wymieniam, bo Oni są zwolennikami socjalizmu państwowego - i prędzej coś znacionalizują niż sprywatyzują - więc trudno mieć do nich pretensje). Tak się bowiem jakoś składa, że nasi "reformatorzy" reformują głównie handel piętroszką - zostawiając w ręku państwa takie drobiazgi jak: energetyka, zbrojeniówka, wielki przemysł, huty, kopalnie, stocznie, banki, koleje, samoloty, szkolnictwo, szpitalnictwo, drogi, telefony itd. Sprywatyzować udało się tylko kilku ministrom, którzy za łapówki czasem zrobiło to i owo... Często z większym sensem, niż za pensję!

Nawet pomnika socjalistycznego bezsensu, jakim jest Stocznia Gdańska, Rząd nie chce sprywatyzować. Syndyk zapowiada, że wystawi ją na sprzedaż - a p. Premier jeszcze próbuje, a może wręcz ten garb Stoczni Szczecińskiej? A może utworzyć jakąś Centralny Zarząd (Zjednoczenie, Wielką Organizację Gospodarczą) zwaną dziś dla niepoznaki "holdingiem"? Na wszelki wypadek PT Dyrekcja (która powinna siedzieć w kryminalne za sposób, w jaki samolotami latają dziesiątki milionów Amerykanów, a co dwa lata zdarzają się tam wybory - ostudziła jego zapędy.

Spuścił za to ze smyczy tele-komunistów i oto Amerykanie dowiedzieli się, że w ciągu 9 lat będą musieli wyrzucić na śmietnik wszystkie telewizory - bo w USA będzie można nadawać wyłącznie systemem cyfrowym!! Jest to tak antyamerykańskie - że aż wierzyć się nie chce, iż p. Clintona nie obrzucano jeszcze zgnyłymi pomidorami.

Przecież USA dlatego właśnie były w czolówce postępu, że rząd nie nakazywał nikomu, jaki ma mieć komputer, radio lub telewizor. Gdy pojawiła się TV, nikt nie wpadł na pomysł, by wszystkim zabronić słuchać radio - i przeniesić się na "wizyj" poziom!!

Podobnie było z liniami lotniczymi w USA. Komisja Kontroli Komunikacji Powietrznej kontrolowała wszystko w "interesie pasażerów" - aż wrzeszcze p. Ronald Reagan posłał całą tę Komisję do Diabła... Efekt: ceny biletów spadły PIĘCIOKROTNIE!!! Linie lotnicze wyrzekły, jęczały, poobitały pensje, pozwaliały część personelu - ale liczba lotów wzrosła, a ładne zagranicę przedsięwzięcie nie mogło pokazać się na amerykańskim, ogromnym rynku lotniczym!!! Nie mogło - przy tak niskich cenach? W Europie było pięć razy lepiej!

Na nieszcześnie socjalistycznych gigantów typu "Air France" Komisja Europejska nie tylko zabroniła subwencjonowania przez państwo linii lotniczych - ale i od 1 kwietnia tego roku zrobiła podobną "de-regulację" i w Europie. De-regulacja nie była tak radykalna, jak reaganowska, ale ceny JUŻ zaczęły spadać - i będą spadać nadal. Rzecz prosta Władzuchna nasza kochana w Szwajcarii deklaracjach chce jak najbardziej "wchodzić do Europy" - ale, oczywiście, ani jej śni się naruszyć pozostanie!

Oczywiście wielki przemysł robiący telewizory (ciekawe: ile dał na kampanie p. Wilusia Clinton?!?) zaciera ręce; gdy wszystkie odbiorniki pójda na złom - będzie można wyciągnąć z Amerykanów masę forsa! Po \$2500 od sztuki! Liczymy: 200 mln odbiorników x \$1500 (stanowią...) = \$300 miliardów! Uwzględniając, że mieszkanki USA w tym czasie i tak musieły kupić z 80 mln odbiorników po \$500 - wychodzi, że decyzyja FCC będzie kosztowała Stany Zjednoczone \$260 miliardów!

Ale co to obchodzi parę Czerwonych z Arkanasas pp. Hilarie i Wilusia! Ważne, by przemysł miał się dobrze - a ty, biedny człowieku, płać!

A teraz czytelnice Państwo uważnie wypowiedzi naszych spódecz z rozmaitych Instytutów Telekomunikacji rodzimych z Epoki Edwarda Wspaniałego! Jak będą wchylały te decyzje...

... i zobaczą Państwo, że u nas robota coś podobnego! O ile do władzy nie dojdą jacyś rozsądni ludzie...

PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA

- Co pan sądzi o teorii, że kabaret się skonczył, że trzeba zawsze mieć pewien dystans.

- Salitryk krusi od Boga dostać wyższą, niż średnia majowa, umiejętność kojarzenia wszystkiego, co wokół się dzieje. Dla mnie największą przyjemnością jest, gdy widz na widowni mówi do swego kolegi: „No pewnie, że tak jest”. Bogu dziękuję za to, że dał mi poczucie humoru. Dzięki temu nie muszę niczego udawać na scenie, no i łatwiej mi z tym być. Łatwiej znoszę wszystkie lotrostwa, które wokół mnie się dzieją.

- „Są różne widownie. Im trudniejsza widownia, tym większa satysfakcja na koniec. A największą jest wtedy, kiedy widownia jest już polknięta i zmiażdżona. Oczyszczenia w cudzysłowie”. To cytata z... Marcina Dańca.

- Dla mnie nigdy nie ma podziału Polski na A, B, C i D. Nie ma mowy. Mniej czasu, gdy bilety były rozdawane w zakładach pracy. Liczy się wiara. Wolę pamiętać rekord świata - czyli cztery koncerty w małym mieście, wolę pamiętać bardzo długo zyciową publiczność na każdym koncercie.

Nigdy nie opowiadałem głupot. Mam taką cenzurę, własną, że to wszystko co serwuje swoim widzom, musi najpierw mnie samego rozbawić. Dlatego nie ma u mnie czegoś takiego, że jestem zabawny na scenie, a potem... idzie do domu. Mnie to bawi, przez to, że to Kocham, to mnie nie męczy. Mnie bardziej zależy na kontakcie z widzem niż na wysokości honorarium.

Mam kilkadziesiąt fanklubów. Spotykam się często z młodzieżą, dziećmi w domach dziecka. Społecznie. To daje cudowną satysfakcję. Nabieram też przez to większej pokory. Jest mi to potrzebne.

- Zwraca się pan bezpośrednio do widza i to właśnie X, a nie Y. To trudno poznać kogoś ze sceny, ryzykować w ciemno. A jak się ktoś nie pozna na żartach, wyjdzie czy się obrazi. To co będzie?

- Zdarzyło mi się parę kijów w mrowisko. Raz obraził się pewien burmistrz. Zawsze pytałem piękną kobietę (która siedziała obok ewidentnie swoje go faceta - przyp. red.) tekstem: „Z kim ty trzymasz blondynę? Toż on ma malucha”. No i raz okazało się, że ten facet kolo blondyny to burmistrz i pan burmistrz ma malucha. Po koncercie zwołał panią dyrektorkę od domu kultury za to, że „o tym maluchu mi powiedział”.

Chciałem potem walczyć o pracę pani dyrektorki, nawet u wojewody, ale ona mówiła, że nie. Dziś, po zwolnieniu, założyła agencję estradową. Całą swoją wiedzę pozytywnie we własnej firmie i zarabia 10 razy tyle co w domu kultury.

Oczywiście całość moich rozegranych jest na bardzo ciekawej grani. Widzowie wiedzą, że to nie ja jestem brutalny, a życie wokół. Ja „w cywiliu” jestem do bólu elegancki. Wszelkich napadów na moich widzów dokonują dziwne osoby, które gram: pan Ignacy - w taniach procho-wywkicy i okularkach z ubezpieczalni, Waldemar K. - który jest aktualnie w więzieniu i ma wszelkie prawo, no i nieodpowiedzialny. Trzecia postać nieskoncentrowany Marcin. Widzowie

Ciemność. Słychać przeraźliwy huk nadlatującego helikoptera. Łąduję. W światłach sceny pojawia się ON - niewysoki, szczupły, zwyczajny facet w czarnym garniturze.

- Widząc takie tłumy na sali - rozpoczyna - dziękuję Panu Bogu za to, że tak jest i za to, że nie mam dwudziestu paru lat. Tak! Bo można dostać jakiejś palmy, jakieś sodówki - ale tylko wtedy, gdy ma się dwadzieścia parę lat zgodnie z hasłem: „2. Cóż zrobić z takim mile rozpoczętą karierą?”. Można wyrzucić przez okno telewizory z hotelu Grand w Sopocie, demolować hotel w Międzyzdrojach czy w końcu w jakiejś taniej dyskoteczce rozegrać się i coś pokazać. Słyszę, że Państwo doskonale orientują się, jakie trzy zespoły po drodze wymienienie, choć niektóre panie takownie zmilczyły tę informację. Nawet widzę zazenowanie w oczach. Dość sztuczne. Moje koleżanki też widziały w gazecie to zdjęcie, na którym się rozbraiał w tej dyskoteczce i powiedział: „Eee. Co się wygłupia stary koń”.

Ja nie mam czasu na palmę, choćby z tej prostej przyczyny, że mam parę pomysłów do zrealizowania

znaczenie dostrzegają to z przy-mrużeniem oka

- Jak w pańskim programie wy-pada odwiecna „miłość” na linii Kraków a Warszawa?

- Dla mnie nigdy nie było podziału Polski na A, B, C i D. Nie ma u mowy. Ja nie mam w kabarecie tendencji do napadania wprost, do używania nazwisk.

Nie chce o tym tak często mówić, bo kilku przyjaciół, dość sprawi-dliwie powiedziało mi „Jeśli dłużej będziesz o tym mówił, to panie pomyśla, że się samozachwalał lub tak kokietujesz. Ze nie chcesz się zenić, a może bardzo chcesz. To kłopotliwe”.

- Czy to prawda, że ma pan

nikogo, znaleźć tynkarza czy stolarza, który przyjdzie do domu dziecka i powie: „Kupcie sobie, płytki to ja wam uluję lazienkę czy naprawię drzwi. Za darmo”.

Ja mam obsesję grania koncertów charytatywnych, bo słpacem długi wobec niebios, by pomóc tym, którym ta pomoc jest potrzebna. Potrzebuję tego nie dla chlamu, tylko po to, by nabrać jeszcze

urodziny - przyp. red.), czym się chwale.

- Wiem, że jest pan nie tylko aktorem, ale zapalonym kibicem i piłkarzem.

- W liceum miałem pierwsze sukcesy. Pisała o nich regionalna prasa. Coraz bardziej zakochawałem się w graniu na scenie. Miałem też przedkultury rysunków satyrycznych w prasie i... marzyłem, by grać w reprezentacji Polski w piłkę nożną. Sport i kabaret pochłaniał mnie na tyle, że pogubiłem, jeżeli chodzi o szkołę. Wykaraskałem się. Po liceum zdałem do dwuletniego studium teatralnego. Potem wróciła miłość do piłki i zdałem na AWF.

- A potem przyszedł czas na zawo-downstwo i to w Krakowie.

- Chyba tak Bóg chciał, bo nie wyobrażam sobie startu zawodowego i scenicznego w innym mieście. Większa trudność, ale tym większa satysfakcja. Przełomowym momentem w mojej karierze to „Złote rogi kozicy” w Zakopanem. Dostałem tam nagrodę aktorską z rąk Bogusia Smolenia i Janka Kaczmarka, wtedy - rekinów polskiego kabaretu, dziś - moich kolegów sceniczych, czym bardzo się chwale. Potem wszystko poszło tak, że gdyby nie długie do-drapywanie i spory rozsałek, który w sobie posiadam, można by zwarować. W jednym ciągu dynamicznie współpracę z Hanką Bielicką, profesorem Brusikiewiczem, Tadeuszem Drodzą, Aliną Januską i w różnych konfiguracjach z kabaretem na Nowym Świecie w War-szawie. Później, prawie czteroletnią współpracę z zespołem Wąły Jagiel-łofskie i łaskoczącą wszystkie komórki próchności trzynletnią współpracę w Kabarecie Pod Egidą. Zawsze twierdząc, że granie obok Sienkiewicza, Pszonia, Gajosa, Fronczewskiego, Biedrzyńskiej, Stanisławskiego czy Janka Pietrzaka to więcej niż kabaret.

- Czy własny Kabaret Marcina Dańca ma „rejestrację krakow-ską”.

- Ma rejestrację krakowską z prądu i z tyłu. Bardzo się cieszę, że po drodze, po tych sukcesach, nie zgubiłem i nie rozwiązałem swojego kabaretu. Po nocach, po powrotach z koncer-tów, robiliśmy próby własnego pro-gramu. Dzielę się, że od wielu lat, nie czując się zwolniony z „Egidy” - bo gdy Janek ma coś ważnego, zawsze jestem do jego dyspozycji - od wielu lat gram i dosłownie, i w przenośni, na swój rachunek, bo każdy artysta o tym marzy.

Mój kabaret ma rejestrację krakow-ską z prądu, z tyłu, a przy wyjazdach zagranicznych, można by jeszcze z tyłu spokojnie dopisać Opolo.

(?)  
- Wszystko, co najcenniejsze w mojej karierze, jest związane z Krakowem i Opolem. Te opolskie kabaretony, to najcudowniejsze pionki z ziarna, które wzdłużnie zasiewałem.

Robiąc kabaret mam pełną swia-domość, by nie prześmiać całego życia, tym bardziej, że jest nie ono akurat takie, by dostarczało ono nam jedynie po-wodów do śmiechu. Szczególnie w naszym kraju, kryzysalnym, steranym, biednym, ale pięknym! I tu będziemy mieszkać czy to się komuś w Warszawie podoba, czy nie.

# MAM PARĘ POMYSŁÓW

Z Marcinem Dańcem rozmawia Janusz Rokiciński

Nie kopię leżącego, nie chcę mówić widzom po nazwiskach kto się przewrócił na rowerze, kto ma za długie uszy. Ja nie chcę, by polityka dominowała, bo ona mnie zenuje. To różni mnie od sporej grupy artystów kabaretu. Ja nie jestem publicystą, który „czyta widzowi wiadomości polityczne ze sceny”.

Zawsze chciałem, by mój kabaret był ak-torski, obyczajowy z pokazywaniem zwier-ciadełka widzowi: „po-patrz taki jesteś”. Z obserwacji wynika, że widzowie w tych postaciach odgadują brata, szwagra czy sąsiada. Siebie rzadko.

- Jakiego pytania Marcini Dańcowi jeszcze nie za-dano, a ktoś wreszcie powinien?

- Odpowiedziałem chyba na wszystkie pytania. A najbardziej niewygodne? Dotyczył mojego zakładu o nieoznaczenie się przez 10 lat. To kiedyś poszło przy okazji mojego filmowego ślubu z Ewą Wachowicz, a jeden z tygod-ników dla pani podpisał zdjęcie „Czyżby Daniec ziałal przysięgę, że się nie ożeni przez 10 lat. Czyżby przegrał 400 milionów”.



obsesję grania koncertów charyta-tywnych?  
- Tak i ból sprawiają mi pytania: „Czy nie uważam, że w kraju jest takich koncertów za dużo”. Twierdząc, że artysta potrafi pomóc tylko tak. Całkowicie dochód z koncertu, gdzie artysta nie bierze pieniędzy za swój występ, stanowi kwotę, której nie da się znaleźć na ulicy, czy wyciągnąć bezkarnie z jakiego-kolwiek banku. A pieniądze idą na szczytny cel. Trudno, nie obrażając

większej pokory. Na Zachodzie artyści organizują nieprawdopodobnie ilości koncertów charytatywnych.

- Gazety piszą na pana temat różne rzeczy. Czasem „skrzywione”. Wy-prostuujemy prasowy wizerunek Marcina Dańca?

- Czuje się nastolatkim. Pierwszego października skończy 40 lat. Chybićcy wymyślił, że zostałem stworzony w noc sylwestrową. Przez myśl mi nie przeszło, by cofać się tyle miesięcy. Stary już chłop zazenawałem moją mamusię, która kiedy o to zapytałam - lekko spuściła oczy.

Na scenie występuję od zawsze. W przedszkolu - w zespole tańca ludo-wego. Tu pierwsza rola, niemówiona - grzyb, uwielbiana moim wszystkim ambicjom. W podstawówce założyłem kilka kabaretów. Zawsze byłem dyżurnym zagadywaczem nauczy-ciel, żeby nie robił klasówek. Wystę-powałem na wszystkich możliwych akademiach, oprócz październiko-wej (bo pan Marcin obchodził wtedy

„Kto miał występować przed Michałem Jacksonem na Bemowie - Ja! Zadzwonił do mnie menadżer, żebym Majkelowi rozgrał widownię. Ale ja się nie zgodziłem. Bo ja nie jestem palacz c.o. Niech se Michael dmucha sam! Już się taka moda porobiła, przyjeżdżają gwiazdy z Ameryki, chybiały ten na jeza co na basie śmieją, potem przyjechała ta stara, co dałajadna. Teraz z Michałem wypuszczają kogoś z naszych artystów, my im rozgrywamy publikę, oni wchodzi na gotowe i potem się chwala, że sukcesy...  
Jak ja się nie zgodziłem, to se wzięli Shazę. Taka znana szansoniarka. Szawnia - eine quin chodnikie lady. Shaza piosenkarka mieszka w Warszawie i Szawnia. I ma w tej Warszawie ubezpieczalnię. Jak się nazywa ta ubezpieczalnia Shazy? Nie ZUS... I ta Shaza jest żoną Shazy. On się chyba nazywa dokładnie Aleksander Shaza”.

(fragment najnowszego programu Marcina Dańca)

**B**yc może niebawem zarówno magnetofony, jak i aparaty wideo, odzwierciedlające dźwięki i obrazy z taśmy, pójdą do lamusa, bowiem też same dźwięki i obrazy zapisane być mogą w sposób znacznie lepszy na „compactdiscu”.

Otóż ta mała, odczytywana przy pomocy lasera płytka, rozpoczęła już swój triumfalny marsz poprzez świat. Laserowe gramofony stanowią tyko drobny fragment jej potencjalnych zastosowań. Największe pole do popisu - jak się wydaje, otwiera się przed nią w informatyce, a to z uwagi na ogromną wprost pojemność „magazynową”. Na 10-centymetrowej średnicy krążka można zmieścić 250 000 stron drukowanego tekstu, czyli równowartość sporej biblioteczki. Cudowną właściwością płytki jest to, że można na niej „zapisać” każdą właściwie informację: pisaną, dźwiękową czy wizualną. Literę, liczbę, dźwięki czy obrazy można sprawdzić do binarnych „zero-jedynkowych” sekwencji dających się łatwo, prosto i niezwykle gęsto zakodować na „compactdiscu”.

Ten sam, albo taki sam, dysk może służyć jako podręczna pamięć dla komputera, płyta gramofonowa czy też płyta wideo.

Na jednym i tym samym krążku można zapisać tekst, obraz i dźwięk - oraz mieszać jedno z drugim w dowolnych proporcjach. Nic dziwnego zatem, że możliwościami tymi zainteresowało się natchmieniami wiele najrozsądniejszych firm i instytucji od producentów komputerów począwszy, po producentów filmów i wielkie biblioteki.

Rozpoczęto już produkcję specjalnych „czytników”, umożliwiających korzystanie z informacji zapisanych na dyskach, zwanych w skrócie CD-ROM (od compact-disc-read only memory). Pierwsze tego typu urządzenia zaczęły pojawiać się w wielkich

## Wierzyć na słowo Bookman

bibliotekach, biurach i... szpitalach. Wkrótce pojawią się w sprzedaży komputery osobiste, posiadające już wbudowane czytniki. Dwie czołowe światowe firmy elektroniczne: Philips i Sony, które wspólnym wysiłkiem wykonały laserowy gramofon, przygotowują się intensywnie do wyprodukowania uniwersalnych „supercompact-disc” na użytek domowy. Zapisać na nich można będzie informacje dla domowych komputerów, muzykę i obrazy telewizyjne bądź przezroczca.

Laserowe dyski nadają się wprost idealnie na różnego rodzaju encyklopedie, kompendia - słowem: wszelkiego rodzaju banki informacji. Ostatnio amerykańska firma Grolier Electronic Publishing skierowała do sprzedaży „Academic American Encyclopedia”. Dzieło to, zajmujące w druku 20 tomów, zmieściło się... na jednej piątej dysku! Inna znana firma „Microsoft Corporation”, specjalizująca się w przygotowywaniu programów komputerowych, przygotowuje wydanie encyklopedii, wykorzystującej fantastyczne możliwości compactdiscu. Po wywołaniu żadnego hasła - powiedzmy nazwiska prezydenta - można będzie przeczytać na monitorze jego biografię, wysłuchać fragmentu jego przemówienia inauguracyjnego, zobaczyć zdjęcia bądź krótki film, obrazujący najważniejsze wydarzenia z czasów jego rządów, wszystko to w ciągu paru sekund, na dodatek w kolorach.

W ogóle dyski znakomicie nadają się do wykorzystania tam, gdzie dostęp do informacji musi być szybki. Jeśli do szpitala trafia osoba zatruta, a indeks toksycznych substancji liczy 370 000 pozycji, to przekopanie się przez tę górę informacji, celem odzyskania właściwej odtrutki, pochłania mnóstwo cennego czasu. Czytnik CD-ROM, podłączony do komputera, pozwala znaleźć właściwą pozycję w ciągu kilku sekund. Na dodatek, po podaniu, powiedzmy wagi pacjenta, wskazuje natychmiast jaką dawkę antidotum należy zaaplikować.

Szybkość ma również znaczenie w przypadku różnego rodzaju banków informacji dostępnych drogą telefoniczną. Rachunki za czas zmarnowany na wyszukanie informacji płaci wszak abonent.

Male płytki znajdują już zastosowanie w bibliotekach, eliminując tradycyjne katalogi, a także mikrofilmy. Niewykluczone, że niebawem pojawiają się książki telefoniczne, zapisywane w ten właśnie sposób. (Jeden taki krążek wystarczyłby z powodzeniem na zapisanie informacji o wszystkich abonentach w całej Polsce).

Rozważana jest również możliwość wydawania książek, zwłaszcza fachowych: medycznych czy prawniczych, na płytach. Jeden dysk jest w stanie pomieścić około 200 tytułów. Szacuje się, że koszt takiego wydawnictwa byłby bardzo niski - około 5 dolarów za płytę.

Jak na razie nie zanosi się jeszcze na to, by wydawać w tej formie również literaturę piękną czy kryminalną. Trudno sobie wyobrazić, by ktoś w poociągu czy na zieloną trawkę targał ze sobą czytniki i płyty, ale kto wie?

Barbara Lemkowska

ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO • ELEKTRONIKA DLA KAŻDEGO

Upgrade czyli jak z żółwia zrobić zająca?

NOWE SERCE

Producenci softwaru w ekspresowym tempie zaspęniają nas coraz nowszymi (czyt. o większych możliwościach) wersjami swoich wyrobów. Pół biedy, gdy nową wersję charakteryzuje tylko zwiększona objętość programu. Niestety, w parze z nią idą zwykle większe wymagania sprzętowe. Komputer z procesorem 386 a nawet 486 odchodzi powoli do lamusa. Oczywiście nikt nam nie każe od razu kupować nowego, ale wielu z nas kusi, "demon szybkości" gnieźdzący się w procesorach Pentium.

Czy przy ograniczonych funduszach jesteśmy skazani na najbliższe kilka lat na naszą 386 lub 486-kę? Niekoniecznie. Spróbujmy się zastanowić jaka jest możliwość dodania „życia” naszej maszynie.

Najprostszym sposobem byłoby, oczywiście kupienie nowego komputera a konkretnie jednostki centralnej (czyli „pudełka” mieszczącego główne elementy: płytę główną, pamięć, twarde dyski i stację dyskiety) z procesorem Pentium, ale przy braku pieniędzy jest to wprawdzie ostateczne. Można by co prawda od niego odliczyć sumę otrzymaną ze sprzedaży starego sprzętu, ale i tak dopłata byłaby dość wysoka. Plusem tego rozwiązania jest wprawdzie gwarancja na sprzęt (od 1 do 3 lat) oraz pewność, że wszystkie elementy znajdujące się w jednostce będą współpracować ze sobą bez zarzutu.

Rozważmy jednak inne możliwości. Bezpośrednia wymiana procesora na płytę nie wchodzi najczęściej w rachubę z powodu nie przystosowania jej do takiej

operacji, chyba że rozbudowa będzie dotyczyła tylko wymiany procesora na podobny, ale z szybszym zegarem systemowym. Można także przyspieszyć pracę programów graficznych instalując kooprocesor (jeżeli takiego nie posiadamy w procesorze np 486 SX) ale nie zawsze software potrafi wykorzystać jego możliwości. Jest to więc rozwiązanie połowiczne.

Ostatecznie w grę wchodzi jedynie wymiana płyty głównej. Ta operacja jest tak samo znacząca i ryzykowna jak wymiana silnika w samochodzie. Nie mamy bowiem całkowitej pewności, czy wszystkie elementy systemu będą poprawnie współpracowały z nowym urządzeniem.

Po pierwsze dobrze by było sprawdzić, czy nowa płyta pasuje do naszej obudowy. Czy jej otwory mocujące odpowiadają gniazdom w starej płycie, a jeżeli nie, to jaka jest możliwość zmiany ich zamocowania. Następny problem to elementy współpracujące ze starym urządzeniem - czy będą poprawnie działać z nowym. Najprawdopodob-

niej stacje dyskiety, karta dźwiękowa czy graficzna powinny działać prawidłowo, chyba że posiadaliśmy komputer XT lub starą nietypową wersję 286. Wtedy nie można wykorzystać większości periferiów. Prawdopodobna będzie też konieczność wymiany „kości” (pamięć), ponieważ wszystkie nowoczesne płyty dla procesorów 486 i Pentium posiadają SIM-y 32-bitowe określane jako PS/2 a nasze mogą być jeszcze 16-bitowe.

Posiadając 4 MB pamięci RAM, dobrze byłoby rozszerzyć ją chociażby do 8 MB gdyż stanowi to obecnie minimum w tej klasie. Można jednak ten wydatek zostawić na później, chociaż obecne ceny tych elementów komputerowych są dosyć atrakcyjne. Starą pamięć można sprzedać. Jeżeli są to SIM-y nie powinno być z tym problemów.

Kupując nową płytę (w cenie minimum 300 zł bez procesora) otrzymujemy na niej standardowo szynę do kart rozszerzeń typu ISA i PCI oraz już wbudowany zintegrowany kontroler I/O (sterujący portami wyjścia), EIDE (kontrolujący pracę stacji dyskiety i do 4 twarde dyski). Aby przyspieszyć wyświetlanie obrazu na monitorze dobrze jest dokupić kartę pracującą z szyną PCI zamiast zostawić przy starej pracującej z reguły z szyną ISA. Spowoduje to z reguły 2-3-krotne skrócenie czasu odświeżania ekranu.

Przy wymianie płyty mogą zdarzyć się też niemiłe niespodzianki, ale o tym w następnym odcinku. (pol)

ENCYKLOPEDIA ROBOTÓW

Urządzenia sterowane cyfrowo coraz częściej wkraczają do naszego życia. Poza komputerami, układy mikroprocesorowe możemy znaleźć w kuchenkach mikrofalowych, mikserach kuchennych, telewizorach czy kamerach wideo.

Filmy i książki science-fiction przybliżają świat w którym większość funkcji spełnia czelakozształtny robot.

Niestety na tego rodzaju maszyny - z uwagi na wysoki koszt i bardzo zaawansowaną technologię - musimy jeszcze poczekać. Na razie roboty zadomowiły się jedynie przy fabrycznych taśmach montażowych i w miejscach gdzie ze względu na dużą szkodliwość dla zdrowia konieczne było wycofanie ludzi (elektrownie atomowe, lakiernie itp.)

Oczywiście nie można zapomnieć o lotach kosmicznych, gdzie praktycznie tylko praca robotów daje nam możliwość zbadania odległych planet czy ciał niebieskich bez konieczności narażania ludzkiego życia.

Jednym z pisarzy zajmujących się tworzeniem powieści science-fiction (odpowiednikiem polskiego Stanisława Lema) jest Isaac Asimov twórca m.in. serii książek „Miasto robotów”, „Roboty i obcy” oraz wielu publikacji i wykładów na temat zastosowań robotów i przyszłości cywilizacji ziemskiej. Właśnie w oparciu o jego dzieła firma Microsoft we współpracy z Byron Preiss Multimedia wydała (niestety tylko w języku angielskim) CD-ROM pod tytułem Issac Asimov - The Ultimate Robot. Build Your Own Robots! (co w skrócie oznacza Zbuduj własnego robota).

Dysk poza zestawem publikacji, książek i wykładów Issaca Asimova zawiera także pełen zakres informacji na temat robotów. Jest to rodzaj encyklopedii w której możemy znaleźć zarówno ogólne prawa robotyki jak i dane na temat wszystkich ważniejszych robotów w przeszłości i obecnie stosowanych w przemyśle, filmie, rozrywce, nauce oraz wyprawach kosmicznych.

Encyklopedia zawiera kilkadziesiąt ilustracji, animacje, fragmenty filmów, wykłady oraz tektury opisujące zasady działania oraz chronologię powstania robotów. Wymieniono w niej zarówno pierwszy automat do pisania z roku 1773 jak i obecne roboty do badań kosmosu i głębin morskich.

Do płyty dołączono grę, dzięki której możemy na ekranie konstruować (tytułowo) własnego robota metodą dopasowywania odpowiednich elementów.

Program można uruchomić już na komputerze 386SX z 4 MB RAM, kartą VGA wyposażonym w napęd CD-ROM, kartę dźwiękową i mysz. (pol)

EduSoft edukuje

Centrum Edukacyjne EduSoft, specjalizuje się w szkoleniach komputerowych, których obecnie jest ponad 70 rodzajów. Z ich oferty korzystają specjaliści informatycy oraz przedstawiciele kadry zarządzającej polskich i międzynarodowych firm.

EduSoft organizuje także szkolenia nie związane z informatyką - m.in. z zakresu zarządzania, prawa biznesu. W 1996 roku w 743 kursach wzięło udział 4541 osób. Obecnie firma oferuje ponad 70 różnych szkoleń - od podstaw obsługi komputera do zaawansowanego programowania. EduSoft posiada autoryzację firm Microsoft, Novell, Santa Cruz Operation oraz Corel Corporation na prowadzenie szkoleń informatycznych, a także Sylvan Prometix na prowadzenie testów dla inżynierów systemowych. Uczestnicy tych szkoleń otrzymują certyfikaty, które są honorowane na całym świecie.

EduSoft opracował własne programy nauczania dla większości kursów oraz materiały dydaktyczne dla słuchaczy. Podczas szkoleń kładą nacisk na praktykę. (PB)



80-239 Gdańsk ul. Miszewskiego 17 tel./fax 41-79-26 e-mail: nex@softel.gda.pl

POKAZY Systemy komputerowe dla firm Zapraszamy 13-15 maja 1997r. (9<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>)

Wypróbuj Compact przez 30 dni. Tak! Zamawiam bezpłatną dostawę Demo wraz z instrukcją XOR Compact. NAZWA FIRMY I ADRES, IMIE I NAZWISKO ZAMAWIAJĄCEGO, WERSJA POSIADANEGO SYSTEMU WINDOWS, NASZ ADRES: XOR POLSKA SP. Z O.O. 81-356 GDYNIA, STAROWIEJSKA 17/6 tel. 058-611615, fax 058-613382

Program administracyjno-księgowy dla środowiska Windows 3.1 oraz Windows 95 firmy XOR Polska zawiera następujące moduły: księgowość / budżet, fakturowanie, ewidencja sprzedaży, ewidencja zakupu, magazyn, zamówienia, oferty, przelewy elektroniczne. PROWADZIMY SZKOLENIA W ZAKRESIE OBSŁUGI KOMPUTERÓW • OPROGRAMOWANIA.



Zanów i wypróbuj!!!

ARKAN Komputery, Akcesoria, Serwis. Drukarki EPSON Canon. Hewlett Packard Stylus 200, Stylus 1500, Stylus Co lor200, Stylus Co lor500, Stylus Co lorPRO, Stylus Co lorPRO XL 4 843.00, SQ-870, SQ-1170. OKI Stylus 200, Stylus 1500, Stylus Co lor200, Stylus Co lor500, Stylus Co lorPRO, Stylus Co lorPRO XL 4 843.00, SQ-870, SQ-1170. Ledowe Okipag e 4W, DL 800ex, DL 610ex. Ceny detaliczne bez podatku VAT (22%). Hurt - Detał Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 569 tel./fax: 52-12-16, serwis: 54-18-21

AUTORYZOWANY DEALER HEWLETT PACKARD. JESZCZE BARDZIEJ SZALONA PROMOCJA! Przebijemy każdą cenę. SPRZĘT KOMPUTEROWY DRUKARKI, AKCESORIA. Drukarka HP DJ 690 - atrakcyjna cena. Drukarka HP DJ 820 -> 1 095 zł. Drukarka HP DJ 400 -> 570 zł. Drukarka LJ 5L -> 1 290 zł. Klawiatury Chicony -> 29 zł. Stacje dysków 1.44 -> 56 zł. Ceny detaliczne netto, Ceny hurtowe. Gdynia - Stocznia, ul. Morska 34 tel. 61-32-24. Gdańsk, ul. Grunwaldzka 481 tel. 52-06-17

Mitsu MONITORY MONOCHROMATYCZNE i KOLOROWE - 14", 15", 15" digit. NOWOŚĆ!!! Najtańszy monitor cyfrowy 15" na rynku. REWELACYJNY STOSUNEK JAKOŚCI DO CENY. Uwaga!!! Szeroka oferta Hardware. Generalny Przedstawiciel w Polsce PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AB” 81-810 SÓPOL, ul. Niepodległości 799 a tel. (0-58) 50 16 80, fax (0-58) 51 32 64

**BUDOWNICTWO • WNEŹRZA • OGRODY • BUDOWNICTWO**

**Z**daniem osób zajmujących się sztuką wnętrzarską lub meblarstwem, ludzie dwa razy w ciągu swego życia urządzają sobie mieszkania. Pierwszy raz, kiedy się pobierają i zakładają wspólne gniazdo. Drugi raz, kiedy ich dzieci dorastają i opuszczają to gniazdo, aby założyć nowe, swoje.

Rodzice pozostający w dającym mieszkaniu sami, spoglądają teraz na tę opustoszałą, nagle przestępną, zastanawiając się, jak najlepiej dostosować ją do nowego trybu życia. Najczęściej - jak mówi praktyka - jeśli są dobrze sytuowani, starają się kupić nowe meble, które mają im wystarczyć na całą drugą połowę ich życia. Są to już wówczas meble bardziej eleganckie, bo i środki finansowe kupujących większe niż wówczas, gdy byli młodzi, nie grozi im też już zniszczenie przez obecność w domu małych dzieci.

O ile to pierwsze urządzenie

mieszkania rozłożone jest zazwyczaj na lata, bo zaczyna się od zera (a sakiwka na ogół skąpa), nie zna się jeszcze swoich wspólnych potrzeb, które często nie zdążyły się wykrystalizować, to drugie meblowanie ma charakter akcji jednorazowej. Wiemy wszystko o swoich potrzebach i przyzwyczajeniach, mamy określone środki finansowe, no i - wydaje nam się - za mało czasu przed sobą, by przedsięwzięcie przedłużyć. Stąd obiektem zainteresowania stają się na ogół komplety mebli.

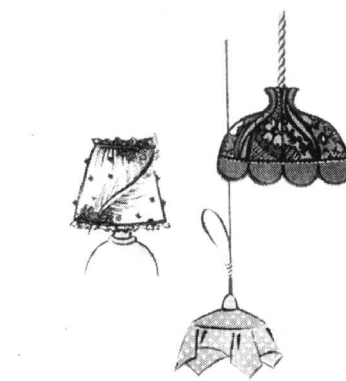
Nie zawsze jednak aż tak radykalne działania są potrzebne, często umeblowanie dotychczasowe jest do zaakceptowania, tyle że nas znudziło w tym samym układzie czy wyrazie. Często zresztą tak radykalne działania są niemożliwe w obecnej sytuacji rynkowej. W obu przypadkach pragniemy jednak coś zmienić w naszym mieszkaniu, przyciągnąć do niego nowego blasku, przytul-

ności, gdyż po wyjściu dzieci, zapelniających tę przestrzeń swoją żywotnością, wydaje się zimne. W odmiernej konstelacji rodzinnej mieszkanie zmienia także swoje funkcje. Pomieszczenie, które służyło większej liczbie osób, ma teraz być domem tylko dwojga. Z tych różnorodnych powodów warto więc podjąć się trudu odnowy. Spróbujmy zaproponować wobec tego kilka rozwiązań najmniej kosztownych, a jednocześnie najbardziej spektakularnych.

Rzadko spotyka się w naszych domach tkaninę w innym wcieleniu niż stereotypowy dywan, zastony i firanki. A szkoda, bo właśnie tkanina można najłatwiej i najciekawiej przydać wnętrzu przytulności i malowniczości.

Przed wszystkim zwrócić paniom domu uwagę na pewną modę ogromnie w świecie popularną i dającą szczególnie pole do popisu, a u nas niemal zupełnie zapomnianą barwno pokrowce i narzuca na meble tapicerowane, a więc na tapczany, kanapy, fotele i nawet na łóżka. Powiem od razu, że pokrowce, które proponuję, nie mają nic wspólnego z niedysyjszymi smutnymi pokrywkami z szarego płótna, w jakie oblekano meble w salonie, kiedy domownicy udawali się na dłuższe wojaże.

Nie stanowią bowiem ochrony dla kosztownego mebla o pięknym obiciu; wręcz przeciwnie - miewają często za zadanie zastąpienie jego banalności czy wręcz sfałgowania, albo dopełniają kompozycję kolorystyczną wnętrza. Dobrze, jeżeli obie funkcje dadzą się łączyć. Pokrywa takie mogą być luźne, jakby za duże,

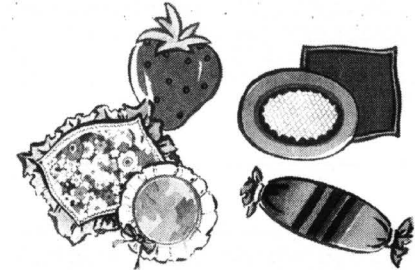


**Lampa nad stołem w nasyconej barwie przypomina szklista witrażowa. Lampa typu kuchennego, metalowa, biała lub kolorowa, przoyzdobiona serwetką, ściereczką w kropki, falbanką z resztek koronki. Lampa stojąca w damskim pokoju - na pastelowej poszewce tiul, resztki serwetki lub firanki ozdobiona drobnymi kwiatkami, atlasowymi wstążkami, piórkami**

kolorowe, kwieciste lub gładkie, z kretonów, jedwabi, línów, pluszów, satyn, wykończone frędzlą lub falbanami. Aby pozostawać w "stylu", powinny sięgać niemal podłogi i tworzyć pełny koszyk. Te dekoracyjne falbaniste obrusy znane są w świecie jako "spodnice rosyjskiej baby".

W jakiej formie można jeszcze wprowadzić tkaninę do wnętrza? Najprościej, bez większego zachodu i kosztu, poprzez sprawienie sobie kolekcji poduszek. Im więcej, tym lepszy efekt. Z tym, że powinny być one w sposób różnorodności w jakiś sposób odmienne. Można więc skomponować kolekcję poduszek z pasiaków ludowych pochodzących z różnych regionów, albo kolekcję poduszek z aksmitów w różnych kolorach, poduszki szydełkowe lub - bardzo atrakcyjne - poduszki z naszymi starymi serwetkami.

Inną sferą naszych odnowicielskich działań we wnętrzu może być oświetlenie, do którego



**Oto poduchy... Zartobliwe do dzieciennego pokoju w owoce, cukierki, zwierzątka. Nawiązanie - z falbankami, kokardkami, aplikacjami albo wstawkami z koronki. Klasyczne - gładkie z piękną graficzną literą, w kratki, pasy wykończone sznurem szlafrokowym**

## MAKIAŻ POD DACHEM

wiszące albo też ściśle dopasowane, tworzące rodzaj nakładanego obicia. Te pierwsze dobre są zwłaszcza na fotele i kanapy, a wykonanie powinny być z tkanin miękkich, lejących się - np. ze sztucznego jedwabiu (typu podszejkowego), jedwabnych satyn, kretonów. Te drugie, stosowane najczęściej na tapczany, występują w paru wersjach.

Najprostsza, toroidalna narzuca, składająca się z prostokąta i czterech dosztych boków, luźno wiszących, niekoniecznie ze sobą zszywanych. Inna wersja: boki te zakończone są jedną lub dwiema falbanami, nachodzącymi na siebie, jak spodnica hiszpańska, co poza efektem plastycznym przydaje pokrowcom ciężkości, utrudniając ich ściąganie się. Oczywiście, oddzielnie pokrowce na waliki.

Pokrowce takie mogą być uszyte z najdroższych tkanin, nawet zupełnie tanich, perkaliowych, ale za to ciekawych w kolorze i fakturze w praniu. Dawniej napisalabym jeszcze - o ile to możliwe - nie gniotących się zbyt łatwo, ale dzisiaj, wraz z modą na naturalne surowce w tkaninie, zarówno tkaniny odzieżowe jak wnętrzarskie mogą być wygniecione, to jest nawet stylowe (były były świeże i czyste).

Pokrowce uszyte mogą być z jednej tkaniny lub różnych, tworząc określoną kompozycję kolorystyczną. Jeśli jest to tkanina w kwiaty, można obszyć płaszczynę falbanką w inne kwiaty, tak jak to czyni się dzisiaj ze spodnicami tzw. wiejskimi, albo doszyć też falbankę z tkaniny gładkiej. Może też być to pokrowiec ozdobiony aplikacją w postaci na przykład stylizowanego kwiatu lub ornamentu graficznego. Można też wyciąć fragment z jakiegoś szczególnie atrakcyjnego desena innej

tkaniny i naszyć go na tę gładką.

Pokrowcami takimi możemy nadać zupełnie nowe oblicze staremu, najbardziej banalnemu tapczanowi, kanapie, fotelowi. A także - łóżku. Tak, temu niemożliwemu, zwyczajnemu, beztylemu łóżku z oparciami. Dowcip polega na założeniu takich pokrowców nie tylko na posłanie, ale także na oparcie; obklebienie tych oparć w pokrowce jak w koszulki. Takie właśnie pokrowce oraz narzuca na tapczany i łóżka pozwolą oderwać się od tych wszystkich nudnych, banalnych, od dziesiątków lat niezmiennych narzut oferowanych nam przez sklepy z tkaninami dekoracyjnymi, włącznie z tymi "cepeliwskimi", sprowadzającymi się do niesmiertelnych zakardów.

Inną możliwością zastosowania tkaniny w mieszkaniu są, pozostające w tak modnej atmosferze retro, całodzienne obrusy dekoracyjne, zwłaszcza na stoły i stoliki okrągłe, bo na takich wyglądają najbardziej stylowo. Są

tak często nie przywiązujemy należytej wagi. Odpowiednie oświetlenie w mieszkaniu polega na umiejętnym jego dozowaniu. Nie za dużo i nie za mało. Zbyt wiele światła może uczynić mieszkanie nieprzytulnym, zbyt mało - drażnić. Operowanie światłem może wydobywać nowe uroki z fragmentów wnętrza z mebli lub tkanin, nieumiejętnie zaś posłużenie się nim może wszystkie uroki zaprzęścić. Bo sztuka umiejętnego oświetlenia leży nie tylko w rozjaśnieniu przestrzeni, ale także - w wydzielaniu z niej pewnych stref i punktów. Operując nim świadomie wydobywamy w całości jakby wyspy albo kierujemy uwagę na poszczególne fragmenty lub rzeczy, np. na interesujący obraz, zespół roślin, czy też jedną roślinę, bardzo "graficznie" pnącą się po ścianie. Każdy rodzaj pomieszczenia wymaga oświetlenia o innym charakterze i nastroju, i także różne czynności wymagają dostosowanego doń oświetlenia. **cd. na str. 14**

### MALFARB - Farby Emulsyjne Białe i Kolorowe MALFARB - Farby Akrylowe dla Profesjonalistów

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu klientów na wysokiej jakości powłoki malarskie Firma MALFARB wyprodukowała farbę emulsyjną akrylową w odmianach do malowania wewnątrz i na zewnątrz pomieszczeń oraz super powłokę na elewacje o nazwie Farba Akrylowa Fasadowa. Farby te charakteryzują się bardzo wysoką przyczepnością do malowanego podłoża, przepuszczalnością pary wodnej, odpornością na ścieranie i zmywanie.

W zestawie z gruntem mineralnym MALFARB są szczególnie polecane do malowania płyt gipsowo-kartonowych zarówno szpachlowych, jak i nieszpachlowych. Farby te znalazły zastosowanie w wielu obiektach użyteczności publicznej: biurach, szpitalach, szkołach, przedszkolach, a także w wielu prywatnych mieszkaniach.

Są przyjazne środowisku, nie imitują do otoczenia szkodliwych substancji chemicznych. Farby doceniane przez Fachowców.

Do nabycia w dobrych sklepach i hurtowniach branży budowlanej i malarskiej. MALUJ Z NAM!

Producent

Przedstawiciel Producenta



**MALFARB**  
Lewkowiec 68  
Ostrów Wielkopolski  
tel./fax (064) 36-01-04  
tel./fax (064) 36-40-10

**BYSEWO**  
Gdańsk, ul. Hallera 16  
tel./fax (058) 41-50-65  
tel./fax (058) 44-55-77



**partnex**

80-126 Gdańsk  
ul. Plekarnicza 15  
tel./fax (058) 320-344

### Hurtownia - Skład Celny

Wyłączny przedstawiciel i dystrybutor:

- profili aluminiowych do produkcji okien i drzwi oraz fasad włoskiej firmy PROFILATI;
- akcesoriów systemowych do okien i drzwi firmy GIESSE;
- samozamykaczy i oku MAB;
- maszyn do produkcji stolarki aluminiowej FOM

Dla stałych odbiorców dogodne terminy płatności oraz rabaty.

ZAPRASZAMY!

ISO 9002

870097

### OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI

proponujemy dostawę materiałów niemieckiej firmy



- \* płyty laminowane gr. 8,10,16,19 mm,
- \* blaty robocze gr. 40 mm,
- \* MDF gr. od 5 do 38 mm, MDF gięty,
- \* obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.

Jakość doskonała  
cena bardzo atrakcyjna!

Gdańsk - Orunia, ul. Wschodnia 13

tel. 0-58/39-00-01, 39-41-81

pełna gama kolorów



Studio Ruslika

**swepac®**

### ZAGĘSZCZARKI DO PRAC ZIEMNYCH

- ◆ NAPIĘCIE SPALINOWE
- ◆ JAZDA PRZÓD / TYŁ 25 m/min

- ◆ SIŁA WYMUSZENIA 11-58 KN
- ◆ WAGA 78-450 kg



- ◆ UKŁADANIE NAWIERZCHNI Z POLBRUKU
- ◆ NAPRAWY NAWIERZCHNI ASFALTOWYCH

- ◆ PRACE BUDOWLANE I DROGOWE
- ◆ ZAGĘSZCZANIE W WYKOPACH

**Bovin**

81-327 Gdynia, ul. Wolności 20  
tel./fax: (0-58) 21-98-24, 21-99-64

# MAKIJAŻ POD DACHEM

**cd. ze str. 13**

Wśród wszystkich nowych tendencji, zmieniających się miedzy innymi odcienie i kształty mebli, oraz zaskakujących pomysłów w sztuce oświetlenia wciąż jednak niezastąpiony urok ma światło płynące z lampy stołowej przestronnej malowniczym abażurem z tkaniny. Lampa strojniejsza, przeznaczona do wnętrza stylowa-

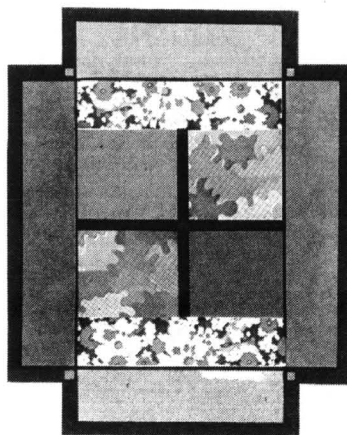
wego będzie miała abażur z tłoczonego adamaszku, aksamitu, brokatu, atlasu, jedwabiu. Prostsza, do wnętrza bardziej rustykalnych albo po prostu nowoczesnych - z grubych płócien, lnów, zwłaszcza tych z niedoprzędem, bo dają one ciekawy efekt. Atrakcyjne bywają też abażury sztykowane z włóczki, ale trzeba być nie lada mistrzynią w tym rzemiośle. Nawet najbambalniej szyć abażur może stać się poezją, jeśli narzucimy nań jakąś ma-  
lo-wniczą zabytkową chustkę, serwetkę, apaszke.

W pow-  
szcze-  
chnym  
maniu do  
najpow-  
niejszych

działających mających na celu uprzy-  
tulnienie i odnowienie miesz-  
kania, należy też wytapetowanie  
go. Chciałabym jednak prze-  
strzec przed tym, gdyż tapety  
niosą z sobą szereg kłopotów.  
Raz pokryta nimi ściana nie  
nadaje się praktycznie do póź-  
niejszego malowania nawet po  
dokładnym ich zdarciu, bo  
okaleczają ściany. Jesteśmy  
skazani już zawsze na tapety, a  
każdorazowe kładzenie ich jest  
kosztowne, gdyż wymaga ręki  
fachowca.

Dlatego proponuję zamiast  
tapety pokryć ściany tkaniną.  
Tkanina na ścianie leży w starej  
polskiej tradycji. Rozwiązanie to  
ma same plusy przede wszystkim  
niekopiouty, nie brudzący  
sposób zakładania. Poza tym  
tkanina pozwala ścianie od-  
dychać, jest atrakcyjniejsza pod  
względem wizualnym, kiedy się  
zaś znudzi, można bez kłopotu  
powrócić do czystych ścian, po  
prostu ją zdejmując. Jeżeli chodzi  
o koszty, to nie są one większe niż  
w przypadku tapety, jeżeli weź-  
miemy tkaninę niedrogą, jakiś  
kreton czy len, zwłaszcza ten  
"workowy".

Ponadto można tę pracę  
wykonać samemu. Nie zawsze  
warto pokrywać wszystkie ściany  
pokoju czy przedpokoju, czasem  
dobrym efektem może być  
wydzielenie w ten sposób jednej  
ze ścian, czy wyodrębnienie w  
pokoju jakiegoś kąca. Można  
też pokryć tkaniną wnękę albo  
obić nią ściany tylko do połowy,  
jak boazerią. Pokrycie ścian  
tkaniną to także dobry sposób na  
zakamufłowanie ściany zni-  
szczonej, z ubytkami, kiedy nie



**Narzuta na tapczan - pomysł oszczędny. Każdy bok innego koloru z resztek, brzegi lamowane listwą ok. 4-5 cm w najciemniejszym kolorze wnętrza. Można użyć nawet cienkiej tkaniny przesytej z flanelowym kocykiem lub 1 warstwą watoliny. Najłatwiejsze do zrealizowania są podziały geometryczne, osoby zdolniejsze mogą pokusić się o wmontowanie pejzaży, bukietów czy... (w tło) dawnej kreacji workowej**

mamy ochoty na tynkowanie i malowanie.

Odpowiednio operując tkaniną można też uzyskać efekty przestrzenne. Na przykład tkanina w wyraźne, szerokie pasy, użyta w poprzek poszerzy optycznie pokój, ta sama tkanina użyta pionowo - da iluzję większej wysokości. Do pokoju niezbyt dużego wybierzmy raczej deseń drobny, natomiast w większym możemy sobie pozwolić na deseń

wyrazisty: duże kwiaty, bukiety kwiatów, albo desenie graficzne. Interesujące są do tego celu zarówno tkaniny jasne, pastelowe, jak i ciemne, zdecydowane, gęste na przykład brzozy, zielenie, barwy wina. Do pokoju męczyzny niebawie stonowana kratka, przez swoją klasycyzm (np. kratka szkocka) nie będzie wcale agresywna, wręcz przeciwnie, może sprzyjać skupieniu.  
Do pokoju pani - wszelkie

kwiaty, z uwzględnieniem roman-  
tycznych. Do pokoju dziennego  
czy przedpokoju najpewniejsze  
są tkaniny stylizowane, ale mogą  
też być bardziej współczesne,  
graficzne, albo tkaniny kolorowe  
gładkie, ale o ciekawej fakturze,  
np. ów len "workowy".

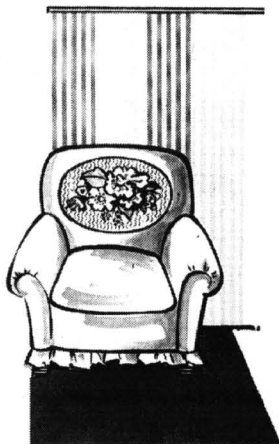
Tkaninę zamocowuje się list-  
wami, weższymi lub szerszymi,  
które spełniają dodatkową rolę  
dekoracyjną, jeśli pomalujemy je,  
przypuścimy, na biało, bo wów-  
czas współgrają z białym lakierem  
szaf, drzwi, okien; albo na kolor  
wybijający się w tkaninie, dopeł-  
niając w ten sposób kompozycji.  
Szlachetnym, choć nieco trud-  
niejszym rozwiązaniem będą list-  
wy z drewna, z którego zrobione  
są meble, np. dębowe, jesionowe  
itp.

Z tej samej tkaniny można  
wykonać zasłony lub kotary.  
Przestrzegam jednak przed  
zastosowaniem jednakowej tkaniny  
do wszystkich, bo będzie to  
meącące. Efekty plastyczne  
trzeba umieć sobie dozwolić.

Polecam ten właśnie sposób  
uatrakcyjnienia mieszkania, bo  
jest to chyba najbardziej deko-  
racyjna inwestycja, jaką można  
zaproponować dla wnętrza, które  
pragnie się odmienić. Przyda  
więcej przytulności i barwności  
niż najdroższy dywan.

W sumie owe małe inwestycje,  
niekosztowne innowacje tkaninowe  
odnowią wnętrze naszego  
mieszkania, dodadzą mu  
intymności i uczynią je nieba-  
nalnym. I to już byłaby wystar-  
czająca motywacja do podjęcia  
się dzieła tak mało ryzykownej  
odnowy.

Inga Czyżyńska



Stary fotel klubowy w nowej koszulce z surówki. Elementem zdobniczym jest aplikacja z bawełnianej (niecianej) serwetki. Od spodu przebijają tło pastelowe, np. oliwkowozielone, beżowe

**Luksusowe  
MEBLE KUCHENNE**

**INTER-STOL**

Producent:  
P.P.U.H.  
INTER-STOL  
ul. Krakus 12,  
82-300 Elbląg  
(via a vis BROWARU)  
tel. (055) 34-11-39,  
fax (055) 34-84-01

SALONY FIRMOWE:  
Gdańsk - Oliwa: ul. Beniowskiego 5,  
tel. 52 00 71 w. 2254  
Gdynia: ul. Władysława IV, tel. 29 76 41 w. 101  
Elbląg: ul. Lotnicza 10b (hala "Eizam"),  
tel. 33 51 93 w. 776

od projektu  
do realizacji!

## KANALIZACJA - WODOCIĄGI

Firma Handlowa **KOLANKO s.c.** przedstawiciel

oferuje w cenach producenta

**RURY - KSZTAŁTKI PCV** wodociągowe 63 - 400 mm  
kanalizacyjne 20 - 400 mm

**ORYNNOWANIE „DERASCON 130”** PE - wodociągowe  
PP - osłony TELEKOMUNIKACJA  
ŻELIWO - wodociągowe (HYDRANTY)  
- włazy 2-40; - wpusty uliczne

**CHWASZCZYNO** TEL./FAX  
E. Orzeszkowej 6 52-82-65

**PROFIL**  
WYTWÓRNIA PROFILI BUDOWLANYCH  
ZPCV JĘZYCIE

Zakład Hydrauliczny  
**WOD-BUD**

83-110 Tczew,  
ul. Reymonta 36a  
tel. (069) 31-11-85

**INSTALACJE MIEDZIANE  
SYSTEMY OGRZEWANIA**

■ SPRZEDAŻ GRZEJNIKÓW PURMO **DeLonghi**  
■ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH  
VAILLANT I VISSMANN - CENY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO  
■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE  
**KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO**

**ELEKTRYCZNE OGRZEWACZE WODY**

**INNER** **KOSPEL** **Electrolux** **AEG** **FORMASTER** **DAFI**

**KOTŁY CENTRALNEGO OGRZEWANIA**

**Beretta** **KOSPEL** **ELIEM**

\* GDYNIA  
ul. Legionów 165  
tel./fax (058) 22-15-46

De Dietrich

\* STRASZYN  
ul. Starogardzka 44  
tel./fax (058) 82-01-79

**GRZEJNIKI CENTRALNEGO OGRZEWANIA**

**brugman** **Electrolux** **LECH**

Ceny producenta - rabaty hurtowe dla instalatorów i sklepów

## GRZEJNIKI centralnego ogrzewania

– wodne (system ogrzewania z kotłem gazowym, olejowym lub elektrycznym)  
– elektryczne (system ogrzewania o najniższym koszcie inwestycyjnym – bez rur, kotła)  
– wodno-elektryczne (najlepsze w okresach przejściowych – późna jesień, wczesna wiosna – gdy nie ma konieczności uruchamiania całego systemu c.o.)

**CLASSIC – nowy grzejnik c.o. na który Cię stać!**

**convector**

W stałej ofercie również pozostałe elementy c.o. m.in. rury miedziane, złączki SANHA, zawory DANFOSS, HERZ, kotły BERETTA i VAILLANT.

Originalny CONVECTOR – tylko ze Złotą Statuetką

Filia handlowa:  
GDYNIA-ORŁOWO ul. Inżynierska 111, tel. 058 24-81-44, fax 57-85-52

Dystrybutorzy: Bydgoszcz KULIK ul. Wolności 41 tel. 84 84; Gdańsk GRALANTA ul. Sędzisz 8 tel. 74 81 33; Sopot SMCHEŁ ul. Kościuszki 41 tel. 81 81; Pucki SKWIERCINSTAL ul. Sza. Agnieszki 32 tel. 72 23 88; Ruda EKO-COMPLEX ul. Topolowa 2 tel. 73 21 78; Szkoła EKCLUX ul. Strzelecka 17a tel. 43 30 07; GAZ-KOMPACT ul. Bł. Chłopskich 9a tel. 44 41 44; Władysławowo INSTALCO ul. Róż. Wątrow 27 tel. 74 19 15.

**FIRMA ROKU '96**



## BUDOWNICTWO • WNEŹRZA • OGRODY • BUDOWNICTWO

**IGLO** KWADRYN  
**TECH**  
Kwidzyn, ul. Grudzińska 1,  
tel./fax (055) 79-33-43, (055) 79-63-03  
File:  
Gdańsk, ul. Dąbroszcza 9,  
tel./fax (058) 53-75-47,  
Grudziądz, ul. Gen. Bema 39,  
tel./fax (051) 234-46,  
Toruń, ul. Szosa Chemiczna 27,  
tel./fax (056) 211-04

**CHŁODNICTWO,  
BUDOWA KOMÓR  
CHŁODNICZYCH,  
KLIMATYZACJA,  
OSPRZĘT ELEKTRYCZNY,**

**OSTAWA • PROJEKTY • MONTAŻ**

**SAKOR**

**WIOSENNA PROMOCJA CENOWA!!**

- GLAZURA, TERAKOTA,
- KLEJE I ZAPRAWY
- TAPETY KRAJOWE I IMPORT
- FARBY, LAKIERY, IMPREGNATY, PĘDZLE
- ARMATURA SANITARNA, WODOCIĄGOWA I GRZEWCZA
- KOMPAKTY, MISKI USTĘPOWE, UMYWALKI
- BATERIE
- RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE I PLASTIKOWE
- WANNY BLASZANE I AKRYLOWE
- ZLEWOZMYWAKI EMALIOWANE I NIERDZEWNE "FRANKE"
- LUSTRA, SZAFKI I KOMPL. ŁAZIENKOWE
- ZAMKI I NARZĘDZIA
- OTULINY NA RURY
- DRZWI HARMONJKOWE

**RATY !!**

**ADRES:** TCZEW, ul. Żwirki (obok Manhattanu)  
tel. 31-05-64; tel./fax 31-62-37  
czynne: pon.-piątek 8.00-17.00  
soboty 9.00-13.00

**ZAPRASZAMY !**

**A. Dickman**

ul. Kochanowskiego 130  
80-405 Gdańsk  
tel./fax (058) 38-57-97, 38-57-98  
090-52-15-85, 090-52-16-27

- ❖ Wełna mineralna **ROCKWOOL**
- ❖ Płyty gipsowo-kartonowe, **KNAUF** tynki gipsowe, akcesoria
- ❖ Sufity podwieszane **Rockfon**
- ❖ Papy zgrzewalne **VEDAC**
- Doradztwo techniczne
- Sprzedaż, transport

**Przy zakupach hurtowych możliwość uzyskania bardzo korzystnych rabatów.**

Zapraszamy do współpracy składy materiałów budowlanych, firmy wykonawcze i odbiorców indywidualnych.

503097

**EKSKLUZYWNE  
MEBLE KUCHENNE**

**STANISŁAW ZIELIŃSKI  
MEBLE  
1978**

**WYRÓB MEBLI  
STANISŁAW ZIELIŃSKI  
83-110 Tczew**  
ul. Wyblickiego 13 b  
(Osiedle za parkiem)  
tel. (069) 31-09-41

**Stala ekspozycja w sklepach**  
AGD CENTER TCZEW  
al. Zwycięstwa 9  
tel. (069) 132-13-48

**ARS - MEBLE  
GODYŃA  
ul. Chwaszczyńska 2  
tel. (058) 29-53-10**

**Debiut, MDF w 160 kolorach z możliwością rubinowej sprężarki renomowanych firm szachownic**

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCyjNO-USŁUGOWE  
METALPOL**

84-230 Rumia, ul. Tatrzańska 7  
tel. 71-03-39, 71-07-48  
fax 71-03-39

**PRODUKCJA:**

- siatki ogrodzeniowej ocynkowanej i pokrytej tworzywem PCV
- gwoździ budowlanych i papowych
- słupków ogrodzeniowych
- kotłów c.o. na paliwo stałe (węgiel, koks, trociny, miat)
- kotłów c.o. na olej opałowy
- podgrzewaczy ciepłej wody (bojlery)

**USŁUGI:**

- ślusarskie: bramy, kraty, balustrady itp.
- wykonawstwo kompletnych ogrodzeń

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIOWE  
Mors**

**HURTOWNIA KABLI I OSPRZĘTU ELEKTROTECHNICZNEGO  
83-110 TCZEW-GÓRKI  
ul. 30 STYCZNIA 33  
tel. (069) 132-27-65, tel./fax 132-27-73**

**OFERUJEMY:**

KABLE, PRZEWODY, DRUTY NAWOJOWE  
APARATURĘ I OSPRZĘT elektrotechniczny  
OPRAWY OŚWIETLENIOWE I ŹRÓDŁA ŚWIATŁA

**w CENACH FABRYCZNYCH**

**RABAT 10% NA KABLE  
BYDGOSKIEJ I SZCZECIŃSKIEJ  
FABRYKI KABLI  
ZAPRASZAMY**

**PON.-PIĄTEK 8.00-16.00, SOBOTA 8.00-13.00**

**Buderus** KLIMA  
tech  
TECHNIKA GRZEWCZA

**KOTŁOWNIE**

- REMONTY
- INSTALACJE
- NADZÓR
- PROJEKTY, DORADZTWO

**SERWIS**

83-110 Tczew, DH RETMAN  
ul. Wojska Polskiego 22  
tel. (069) 31 29 40 wew. 37

83-200 STAROGARD GD., DH ROLNIK  
ul. Chojnicka 1, tel. (069) 16-230-54

**KLIMA  
tech**

**- OKNA  
- DRZWI  
- WITRYNY**

**z PCV I ALUMINIUM  
RATY**

**Profile: KÖMMERLING, PANORAMA**

**PPHU „FLO-POL”**

84-240 Reda, ul. Ogrodników 30 (przy trasie Gdańsk-Szczecin)  
tel. (058) 78-63-77, tel./fax (058) 78-63-69  
Punkty sprzedaży: PUCK, ul. B. Sychy, tel. 090 503309  
WŁADYSŁAWOWO, ul. Gdawska 79

**HURTOWNIA BHP  
„WEGA” s.c.**

Zukow ul. Kościarska 11  
tel. 81-71-88

Tczew ul. 30 Stycznia 43  
tel. 31-19-95

Gdańsk ul. Grunwaldzka 417  
tel. 52-38-51

**oferuje:**

- ubrania drelichowe zwykłe, ubrania ocieplane
- ubrania kolorowe (możliwość zamówienia nadruk)
- sprzęt do pracy na wysokościach
- maski i półmaski ochronne
- sprzęt przeciwpożarowy
- sprzęt elektroizolacyjny
- instrukcje stanowiskowe i znaki
- rekawice ochronne
- apteczki
- druki akcydensowe

**POLECAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:**

- elektrody (BALDON)
- tarcze do cięcia stali i betonu
- drut spawalniczy ø 0,8; 1,0 i 1,2

**PARKIET  
DĘBOWY I BUKOWY**

**OKLEINY SOSNOWE  
I LIŚCIASTE**

**TARCICE BUKOWA I DĘBOWA  
OFERUJE**

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO  
„FORNITEX” Sp. z o.o.  
ul. Tartaczna 1  
84-200 WEJHEROWO**  
tel. 0-58/ 72-13-60 do 62  
fax 0-58/ 72-13-61

**KLIMATYZACJA  
WEJHEROWO**

**KONKURENCYJNE CENY, BONIFIKATY**

**APARATURA  
KONTROLNO-POMIAROWA  
AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA  
PRODUKCJI POLSKIEJ**

**ATA-VA s.c.**

**manometry**  
- K.F.M. Wrocławek  
**termometry**  
- K.F.M. Wrocławek  
**zawory regulacyjne**  
- POLNA Przemysł  
**rejestratory**  
- KFAP, LUMEL  
**przetworniki**  
- KFAP, Falenica  
**wodomierze**  
- METRON, POWOGAZ  
**ciężmiernice**  
- METRON, POWOGAZ

**przełączniki, styczniki**  
**relpol s.a.**  
**złącza, listwy**  
- POKÓJ Łódź  
**końcówki kablowe**  
- Olsztyn  
**oznaczniki**  
- POKÓJ Łódź  
**lampki, przyciski**  
- PROMET Sosnowiec  
**przełączniki**  
- PROMET Sosnowiec

**ZADZWOŃ, PRZYJEDŹ, ZOBACZ, KUP**

**SOPOT, ul. 3 Maja 6A (od podwórka)  
tel./fax (058) 51-54-32,  
tel. (058) 50-38-41**

**WALFARB**

- \* BIAŁE I KOLOROWE  
EKOLOGICZNE  
FARBY EMULSYJNE
- \* FARBY AKRYLOWE DLA  
PROFESJONALISTÓW
- \* KLEJE DO GLAZURY
- \* Wylewki  
samopoziomujące
- \* Szpachlówki gipsowe

**CEKOL**

GDAŃSK, ul. J. Hallera 16  
tel./fax (058) 41-50-65  
tel./fax (058) 44-55-77

**TRISEWO**

GDAŃSK, ul. Jedności  
Robotniczej 57  
tel./fax (058) 39-49-09  
tel. 39-00-13 wew. 26

REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY

CENTRUM MASZYN DO SZYCIA  
GDYNIA, ul. Starowiejska 42  
tel. 20-50-93  
Gdynia-Ortowo, ul. Nawigatorów 7  
tel. kom. 09050-57-26

Autoryzowany dealer:

**JUKI, PFAFF, SINGER ŁĄCZNIK  
HUSQVARNA**  
Zapraszamy na zakupy!

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I GASTRONOMII

TRAPEZ &amp; INKOP

Gdańsk, ul. Nowiny 12, tel./fax 39-41-52

Gdańsk, ul. Miszewskiego 12, tel. 41-00-76 wew. 41

◆ sprzęt chłodniczy  
◆ przedsiębiorstwa fabryki  
◆ meble sklepowe, gastronomiczne i biurowe  
◆ wyposażenie małej gastronomii, krajalnice  
◆ ciężkie faldy, wagi, kalkulatory  
◆ urządzenia antykradzieżowe  
◆ pakowarki, opakowania foliowe  
◆ melniczki, tasma do melniczki i kas

49 30 97  
3 LATA GWARANCJI



**HELDRUK®**  
MALBORK, ul. Partyzantów 3b

OPRAWA: zeszytowa na linii MÜLLER MARTINI  
klejona na linii SUL BY 4000  
DRUK WIELOBARWNY:  
czasopisma  
foldery, katalogi, kalendarze  
etykiety, opakowania kartonowe  
tel. (055) 72-74-01; tel./fax 72-74-02

## Spółdzielnia Inwalidów

im. H. Sienkiewicza  
w Malborku,  
ul. Nowowiejskiego 48

poszukuje  
do wynajęcia  
mieszkanie  
1-pokojowe  
z kuchnią.

Mile widziany telefon.

Informacje

pod nr telefonów:  
(055) 72-26-43,  
72-39-95

1712

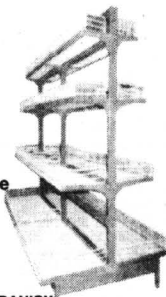
rema  
FIRMA HANDLOWA

- wyposażenie sklepów i hurtowni
- regały jedno- i dwustronne, metalowe
- lamy, regały, bonety chłodnicze
- meble sklepowe
- klimatyzacja

TOWARY UŻYWANE Z ZAGRANICY

ul. Zielona 30, 83-208 Staregąrd Gdański (na terenie GS-u)  
tel./fax (069) 162 26 37 wew. 25, (069) 162 39 35 wew. 25

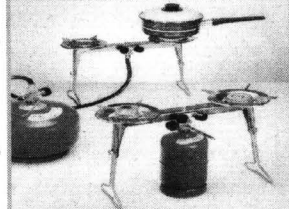
zachodnia jakość za pół ceny



## HURT I DETAL URZĄDZEŃ GAZOWYCH I TURYSTYCZNYCH

PO CENACH FABRYCZNYCH  
- możliwość dowozu -

- ◆ Kuchnie gazowe
- ◆ Pieca c.o. 1- i 2-funkcyjne, junkersy
- ◆ Piecyki grzewcze na propan-butan
- ◆ Butle gazowe i turystyczne
- ◆ Kuchenki gazowe, słoneczka, lampki, rożna
- ◆ Prakki, zamrażarki, chłodziarki
- ◆ Rury wentylacyjne, części do kuchenek, kuchenki turystyczne, sokowirówki, roboty, maszyny do mięsa itp.



Gdańsk, ul. Jedności Robotniczej 223/225  
(na terenie Eltoru) tel. 39-02-20+29 wew. 267  
Gdańsk, ul. Kartuska 135A, tel. 32-55-62

## Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Goszynie ogłasza

przetarg ofertowy na nw. sprzęt rolniczy:

- |                               |        |
|-------------------------------|--------|
| 1. Ciągnik Ursus C-360        | szt. 2 |
| 2. Kombajn zbożowy „Bizon”    | szt. 1 |
| 3. Plug Atlas                 | szt. 1 |
| 4. Przyczepa D 47B (wywrotka) | szt. 1 |
| 5. Przyczepa D 47A (wywrotka) | szt. 2 |
| 6. Kopaczka elewatorowa       | szt. 1 |
| 7. Obsypnik                   | szt. 1 |
| 8. Stertnik                   | szt. 1 |
| 9. Belka nośna V-902          | szt. 1 |
| 10. Kultywator KPS-4          | szt. 1 |
| 11. Głębogryzarka             | szt. 1 |
| 12. Rozdrabniacz „Bak”        | szt. 2 |

Wadium w wysokości 10% oferowanej ceny należy wpłacić do 16.05.97r. do godz. 10.00 w kasie RSP. Ogłoszenie wyników przetargu odbędzie się dnia 16.05.1997 r. o godz. 12.00. Ww. sprzęt można oglądać od 8.05.97r. do 15.05.97r. w godz. od 7.00 do 15.00 (z wyjątkiem soboty i niedzieli). Informacje telefoniczne pod nr tel. (069) 136-93-60. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

**UWAGA! MAŁA GASTRONOMIA!**  
EKOLOGICZNE TACKI  
Z KARTONU ŻYWNOSCIOWEGO  
ATEST P.Z.H.

**PRODUCENT: WARSZTAT PRZETWÓRSTWA**  
PAPIERNICZEGO 82-522 SADLINKI,  
UL. TARTACZNA, TEL./FAX 79-76-12

200131

**HT**

Tczew, ul. Polna 1  
tel./fax (069) 31-11-41

**FIRMA HINC - TRADE**

IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY  
zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00  
w soboty od 9.00 do 14.00

OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:

- ▼ WYKŁADZINY DYWANOWE krajowe i importowane (Belgia, Holandia, USA) o szerokości 2, 3, 4, 5 m,
- ▼ profesjonalne czyszczenie dywanów i wykładzin
- ▼ WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3, 4 m)

Wykładziny dywanowe, biurowe z atestem na antyelektrostatyczność i trudność  
UWAGA! Nowa kolekcja wykładzin z USA do biur i mieszkań.  
OKAZJA! Super niskie ceny!

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY  
TRANSPORT  
W PROMIENIU 20 km

## Zarząd Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo- Warzywnego Sp. z o.o. 82-500 Kwidzyn, ul. Toruńska 21

W związku z wejściem w życie z dniem 8 kwietnia 1997 r. ustawy z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. nr 118 poz. 561 ze zmianami) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnień pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników, Zarząd WZPOW Kwidzyn Sp. z o.o. **wzywa:**

- **uprawnionych pracowników - osoby będące w dniu 1 lutego 1995 r. pracownikami przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Warmińskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Kwidzynie tj. w dniu zawarcia umowy rozporządzającej, na podstawie której Skarb Państwa wniósł do przedsiębiorstwo do Spółki,**

- **rolników - osoby fizyczne prowadzące gospodarstwo rolne, z którego w okresie pięciu lat przed wykreśleniem przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Warmińskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego z rejestru przedsiębiorstw państwowych tj. 31 stycznia 1995 r. dostarczono bezpośrednio lub pośrednio do tego przedsiębiorstwa surowce o wartości 100q żyta według cen przyjmowanych do obliczania podatku rolnego w 1994 r.**

do składania pisemnych oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów WZPOW Kwidzyn Sp. z o.o.

1. Oświadczenia należy złożyć do dnia 8 lipca 1997 r. pisemnie pocztą poleconą na adres Spółki lub osobiście w siedzibie Spółki wg załączonego wzoru. Brak oświadczenia w powyższym terminie spowoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów.

2. W przypadku uprawnionych pracowników do oświadczeń Spółka dołączy stosowne zaświadczenia o okresie zatrudnienia.

3. Listy osób uprawnionych do nabycia udziałów zostaną wywieszane na tablicach ogłoszeń w siedzibie Spółki dnia 22 lipca 1997r.

4. Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym tj. Warmińskich Zakładach Przemysłu Owocowo- Warzywnego w Kwidzynie, można składać do Zarządu Spółki w terminie 14 dni od wywieszenia list tj. do dnia 5 sierpnia 1997 r. z dopiskiem na kopercie „reklamacja udziałów”.

Reklamacja zostanie rozpoznana w terminie 14-dniowym od daty jej złożenia.

Rozpatrzenie reklamacji wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

### WZÓR Oświadczenie

Ja..... (imię i nazwisko, nr PESEL, nr NIP), syn(córka)..... zam.

..... (dokładny adres), legitymujący się dowodem osobistym

Seria.....Nr.....wydanym przez.....

oświadczam, że zamierzam nabyć nieodpłatnie udziały Warmińskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo- Warzywnego Sp. z o.o. w Kwidzynie, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. nr 118 poz. 561 z póź. zmianami).

Jednocześnie oświadczam, że nie skorzystałem i nie będę korzystał z prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów lub akcji w innej Spółce (dotyczy pracowników).

Jednocześnie oświadczam, że nie będę korzystał z prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów lub akcji w więcej niż w dwóch Spółkach (dot. rolników).

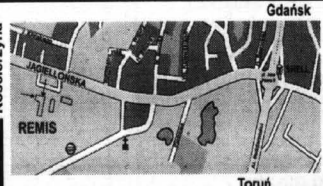
Data.....

Podpis.....



83-110 Tczew  
ul. Jagiellońska 55  
tel. (069) 31 09 96

Koscieliszyna



Toruń

• wykładziny •  
• meble • dywany •

**PHU DRASZYŃSKI**

AUTORYZOWANY DEALER CURTIS MARKET

HURTOWNIA  
Tczew, ul. Jagiellońska 55  
SALONY FIRMOWE  
Gdynia, ul. Abrahama 39  
Tczew, ul. Jagiellońska 55  
Malbork, ul. Sienkiewicza 15

**CURTIS®**  
KASY FISKALNE  
KOMPUTERY SANYO

CYFROWE  
TELEWIZORY

(069) 31-69-95, Tczew, ul. Jagiellońska 55